MAREK KRÓL

Błaszki

w latach 1793–1869

STUDIUM SPOŁECZNO-EKONOMICZNE

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

MAREK KRÓL

Błaszki
w latach 1793–1869

WYDAWNICTWA
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

MAREK KRÓL

Błaszki
w latach 1793–1869

STUDIUM SPOŁECZNO-EKONOMICZNE

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2013

RECENZENT
Rafał Wiktor Kowalczyk

SKŁAD I ŁAMANIE
AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI
Barbara Grzejszczak

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2013

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06113.13.0.X
ISBN (wersja drukowana) 978-83-7525-775-5
ISBN (ebook) 978-83-7969-245-3

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Spis treści

Wstęp 5

ROZDZIAŁ I. Przynależność terytorialna Błaszek do 1869 roku 15
ROZDZIAŁ II. Dzieje Błaszek do 1793 roku 20
ROZDZIAŁ III. Administracja i stosunki społeczne po 1793 roku 38
1. Urzędnicy miejscy 38
2. Stosunki społeczno-własnościowe 45
ROZDZIAŁ IV. Ludność 50
1. Stan ogólny ludności w Błaszkach w latach 1793–1869. 50
2. Ludność żydowska w Błaszkach. 55
3. Ludność niemiecka w Błaszkach. 69
4. Warunki mieszkalne ludności. 72
ROZDZIAŁ V. Stan gospodarczy Błaszek w latach 1793–1869. 75
ROZDZIAŁ VI. Oświata 95
1. Szkoła elementarna w Błaszkach. 95
2. Szkoła rzemieślniczo-niedzielna w Błaszkach 105
ROZDZIAŁ VII. Zabudowa miasta 108

Zakończenie 117
Bibliografia 119

Wstęp

Dzieje małych miasteczek, nierozerwalnie związane z procesami historycznymi, zachodzącymi w wyniku zmian w stosunkach społeczno-ekonomicznych na przestrzeni dziejów, wzbudzają niezmiennie zainteresowanie u coraz większej grupy historyków. Oczywiście losy tychże małych miasteczek, także w okresie będącym tematem niniejszego opracowania, pozostawały na uboczu historii miast największych, stanowiących centra przemysłowe, handlowe i kulturalne od wieków: Warszawy, Krakowa, Poznania, Wrocławia, Gdańska, Wilna czy Lwowa.

Początek tworzenia się sieci małych miasteczek, często trudny do jednoznacznego ustalenia, nierzadko wcześniejszy niż formalne otrzymanie praw miejskich, związany był z narodzinami zalążków życia miejskiego, w niektórych przypadkach nawet w IX w. Ale przecież charakterystyczną cechą krajobrazu nie tylko polskiego, ale także środkowej i południowo-wschodniej Europy jest dominacja w krajobrazie licznych, małych ośrodków, z których wiele przetrwało do dnia dzisiejszego. Dlatego też istotne jest ukazanie problemów dotyczących społeczności zamieszkujących małe miasteczka, których egzystencja uzależniona była od wielkich przemian zachodzących w poszczególnych epokach[1].

Małe miasteczka, które przetrwały okres wielu dziesięcioleci XVIII w., kiedy to nastąpił materialny i kulturalny upadek miast polskich, weszły w okres niewielkich przeobrażeń w ostatnich latach istnienia Rzeczpospolitej, jednak nadchodzące wydarzenia związane z insurekcją kościuszkowską, ciągłymi przemarszami wojsk i licznymi wojnami na przełomie wieków zatrzymały ten proces, a w wielu przypadkach dokonały zrujnowania wielu z nich, szczególnie tych, które nie były w stanie podołać ciągłym sekwestrom i rekwizycjom[2].

Dlatego też pozostające w stosunkach feudalnych miasta polskie w I połowie XIX w. można w skrócie zobrazować jednym z opisów

---

[1] Kołodziejczyk R., *Małe miasta i miasteczka w XIX i XX w. (do 1939 r.). Problemy gospodarcze i społeczne*, [w:] *Inżynierowie Polscy w XIX i XX w.*, T. IX, Warszawa 2007, s. 9.

[2] Tamże, s. 11.

charakteryzujących zdecydowaną większość ich mieszkańców: „*…mało się oni oświatą różnią od włościan […] trudnią się handlem bydła albo nierogacizny, najczęściej rękodzielnictwem, ślusarstwem, kowalstwem, krawiectwem, malarstwem, garncarstwem itp.*[…][3]. W krajobrazie polskim XIX w., mimo zachodzących procesów urbanizacyjnych zmieniających strukturę społeczno-gospodarczą kraju, wszechobecne małe miasteczka niewiele różniące się często od wsi, nadal stanowiły dominujący element w krajobrazie miejskim. Na dodatek te miasteczka, które nie znalazły sprzyjających podstaw do rozwoju, traciły wraz z upływem czasu podstawy egzystencji, co spotykało czasami wiele bardzo starych, wpisanych w dzieje Polski ośrodków miejskich, mających swój rodowód nierzadko w czasach piastowskich.

Zakres niniejszego opracowania obejmuje okres od II rozbioru Polski w 1793 r., kiedy to znaczna część małych miasteczek, podobnych Błaszkom, znalazła się na terenie państwa pruskiego i została poddana reorganizacji wynikającej z systemu prawnego stworzonego przez rząd berliński do roku 1869, kiedy to w wyniku postanowień władz rosyjskich wiele miasteczek na terenie Królestwa Polskiego zostało pozbawione praw miejskich, co wiązało się z przekształceniem ich na osady.

Błaszki praktycznie w ciągu całego omawianego okresu stanowiły własność prywatną i na ich los miała w znacznej części wpływ postawa kolejnych właścicieli, poczynając od zakorzenionych tutaj już w XVIII w. Lipskich, a na Mateuszu Arnoldzie, ostatnim dziedzicu kończąc. To ich działania, ale także zmieniające się prawodawstwo, wpływające na przemiany zarówno w okresie rządów pruskich, jak w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, miały zasadniczy wpływ na handlowo-rzemieślniczy charakter miasteczka.

Szczególnie rola państwa, przy ogólnej słabości mieszczaństwa miała w tym czasie zdecydowany wpływ na zachodzące procesy gospodarcze oraz na kreowanie mechanizmów regulujących rynkiem.

W omawianym na łamach niniejszego opracowania czasie Błaszki przeżywały krótki okres niewielkiego rozwoju, związany z ogólnymi przemianami w Królestwie Polskim do wybuchu Powstania Listopadowego, nie przekształciły się jednak, wzorem kilku okolicznych miast, w osadę przemysłową. Również w okresie późniejszym, wynikającym z represji popowstaniowych i zmian prawnych, wywołanych wydaniem Statutu Organicznego[4], Błaszki nie zmieniły w sposób zasadniczy swojego charakteru.

---

[3] Tamże, s. 12.

[4] Statut Organiczny miał za zadanie ułatwienie władzom zaborczym „ostatecznej organizacji" Królestwa Polskiego i jego unifikacji z cesarstwem. Zob.: T. Demidowicz, *Statut Organiczny Królestwa Polskiego w l. 1832–1856*, „Czasopismo prawno-historyczne", Poznań 2010, T. LXII, z. 1, s. 135.

Dziejom Błaszek nie poświęcono zbyt wielkiej uwagi w wielu opracowaniach dotyczących historii zarówno regionu sieradzkiego, jak i kaliskiego. Leżące na pograniczu obu historycznych ziem, często zmieniające swoją przynależność administracyjną miasto rzadko było istotnym elementem opracowań naukowych. Jak przedstawia to w swojej pracy Mieczysław Bandurka, ziemie polskie w okresie zaborów poddawane były bardzo często zmianom administracyjnym[5]. Nie doczekały się również Błaszki poważniejszej monografii, wzorem okolicznych małych miasteczek: Złoczewa, Warty, Opatówka czy Szadku.

Niniejsze opracowanie pt. „Błaszki w latach 1793–1869. Studium społeczno-ekonomiczne" jest próbą poszerzenia zakresu wiedzy o samym miasteczku i ukazaniu jego charakterystyki na tle przemian zachodzących w tym okresie na terenie ziem polskich.

Pewne informacje o przeszłości miasteczka jako pierwszy starał się zebrać jeszcze przed II wojną światową miejscowy proboszcz Franciszek Buchalski[6]. Kontynuatorem jego pracy był ksiądz Ryszard Tuzin, który w wydawanym periodyku o zasięgu lokalnym „Wzgórze Anny" publikował artykuły historyczne poświęcone stosunkom ludnościowym, kulturze i gospodarce w Błaszkach w XIX w. autorstwa historyków i regionalistów rodem z Błaszek, Sieradza i Kalisza. Rozszerzeniem prezentowanego materiału historycznego jest opracowanie tego samego autora, wskazujące na ogólne zjawiska ekonomiczne, kulturalne i społeczne na terenie Błaszek, wymagające jednak, jak to wskazuje sam autor, dodatkowego zgłębienia[7].

Ogólną charakterystykę miasta na przestrzeni dziejów zawiera także kolejne wydawnictwo tego samego autora, przedstawiające w zarysie główne problemy Błaszek od czasów najdawniejszych do współczesności z uwzględnieniem postaci historycznych zasłużonych dla samego miasta i regionu[8].

Duże znaczenie dla poznania historii Błaszek mają liczne artykuły umieszczane w czasopiśmie „Na Sieradzkich Szlakach", pozwalające przybliżyć czytelnikowi obraz miasta i jego mieszkańców w różnych epokach.

Do poznania historii Żydów w Błaszkach przyczyniła się w znacznym stopniu praca Haliny Marcinkowskiej przedstawiająca rozwój ilościowy i znaczenie dla gospodarki miasta ludności pochodzenia żydowskiego do 1939 r. Autorka dokonała ogólnej charakterystyki osadnictwa ludności starozakonnej w miasteczku, nie określając w sposób dokładny czasu pojawienia się w nim pierwszych rodzin żydowskich, co przy braku odpowiednich źródeł okazuje się niemożliwe. Natomiast duże znaczenie

---

[5] M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX w.*, Warszawa 1974.

[6] F. Buchalski, *Błaszki*, Kalisz 1934.

[7] R. Tuzin, *Błaszki*, Błaszki 2000.

[8] R. Tuzin, *Błaszki i Dąbrowice widziane okiem fotografa*, Błaszki 2006.

dla poznania historii Żydów ma załączony w formie aneksu słownik podstawowych pojęć i terminów związanych z obyczajami i kulturą tej grupy narodowej.

Niezwykle cenna dla ujęcia istoty przeobrażeń na ziemiach polskich pod zaborem pruskim jest praca Leszka Ziątkowskiego[9], ukazująca cykl przemian ewolucyjnych w monarchii Hohenzollernów, kierowanych przez ideowo usposobionych urzędników zainspirowanych jednocześnie ideałami oświecenia, którzy za nadrzędny cel stawiali sobie bezpieczne przejście dawnych elit społecznych do nowoczesnego państwa, przy jednoczesnym stworzeniu możliwości awansu społecznego mieszczaństwa i chłopów[10]. Nadrzędnym zagadnieniem rozpatrywanym przez autora tegoż studium była także dogłębna analiza występujących trudności i prób ich przezwyciężenia w trakcie procesu włączania Żydów do struktur obywatelskich państwa pruskiego w XVIII i na początku XIX w. Jako że znaczna część tych przemian zarówno w sensie administracyjnym jak i skarbowym wpłynęła zasadniczo na rozwój ziem, wchodzących w skład II zaboru pruskiego, to zmiany te dotknęły także społeczności Błaszek. Jednocześnie należy zaznaczyć, że proces przemian ziem polskich znajdujących się pod rządami Berlina był kontynuacją reform zapoczątkowanych przez Stanisława Augusta Poniatowskiego i dał początek procesom ekonomicznym, trwającym także w okresie Księstwa Warszawskiego. Istotny wpływ na obraz tych terenów, które w wyniku II rozbioru stały się częścią państwa pruskiego w latach 1793–1806, wywarły także prace Jana Wąsickiego[11], prezentujące szereg zjawisk zachodzących na ziemiach polskich we wspomnianym okresie. Wąsicki w swoich dziełach przedstawił również kwestie związane ze strategią władz pruskich na zajętych ziemiach polskich oraz nakreślił sytuację wewnętrzną w samej Rzeszy.

Okres funkcjonowania Księstwa Warszawskiego i jego wpływ także na sytuację małych miasteczek prezentuje pozycja Rafała Kowalczyka, ukazująca podejmowane przez władze krajowe próby przekształcenia nowo utworzonego państwa w aparat bardziej nowoczesny, oparty na centralizmie, pozwalający stworzyć taki twór polityczny, który umożliwiłby w miarę niezależne funkcjonowanie Księstwa Warszawskiego w sąsiedztwie trzech silnych państw, które okres centralizacji przeszły znacznie wcześniej. Jednocześnie z działaniami podejmowanymi przez władze w Warszawie, których celem był rozwój nowoczesnej gospodarki

---

[9] L. Ziątkowski, *Między niemożliwym a koniecznym, Reformy państwa pruskiego w końcu XVIII i na początku XIX wieku a proces równouprawnienia Żydów ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Śląsku*, Wrocław 2007.

[10] Wielu filozofów niemieckich przełomu XVIII i XIX w. zafascynowanych było rolą państwa w historii i jego znaczeniem dla wolności. Zob.: J. Baszkiewicz, F. Ryszka, *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984, s. 310–325.

[11] J. Wąsicki, *Opisy miast polskich z lat 1793–1794*, Poznań 1962; tenże, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim, Prusy Południowe 1793–1806. Studium historycznoprawne*, Wrocław 1957.

miejskiej, promocja handlu i produkcji manufakturowej, borykano się z problemami aprowizacyjnymi dla licznych oddziałów wojskowych, co dotykało w znacznym stopniu także mieszkańców małych miast i miasteczek. Praca ta porusza także problem ogromnych strat gospodarczych wywołanych wojną roku 1812, kiedy to także Błaszki dotknęły znaczne ubytki zarówno w sensie ludnościowym, jak i ekonomicznym.

Pewne światło na sytuację miast w departamencie kaliskim w okresie funkcjonowania Księstwa Warszawskiego rzuca także studium Dariusza Złotkowskiego, dokonujące charakterystyki życia gospodarczego miast z uwzględnieniem udziału w gospodarce miejskiej ludności żydowskiej.

Okres Królestwa Polskiego w niniejszej pracy został przedstawiony m.in. w oparciu o prace dotyczące historii Żydów oraz rozwoju przemysłu w zaborze rosyjskim, autorstwa Wiesława Pusia[12]. Autor wskazuje w swoich opracowaniach na istotę wpływu władz rządowych zarówno pruskich jak i Księstwa Warszawskiego, na rozwój miast zarówno w aspekcie ludnościowym, jak i gospodarczym, zwraca także uwagę na rolę wydanego w 1797 r. Statutu Generalnego dla Żydów (*General – Juden Reglement fűr Sud Und Neu – Ostpreussen*) na zmianę położenia prawnego tej grupy ludności. Jednocześnie wskazuje na ograniczenia prawne wobec ludności żydowskiej zarówno w okresie Księstwa, jak i Królestwa Kongresowego. Nie utrudniło to jednak tej grupie narodowościowej rozrastać się pod względem liczebności. W przypadku niektórych miast wpływało to na fakt, że zamieszkująca je ludność chrześcijańska stanowiła mniejszość. Zjawisko to charakteryzowało właśnie Błaszki.

Przekształcenia ekonomiczne dokonujące się na ziemiach polskich zarówno w końcu XVIII w., jak i w pierwszej połowie XIX w. zostały omówione również w pracach Janusza Skodlarskiego[13] i Natalii Gąsiorowskiej-Grabowskiej[14]. Zagadnienia związane z rodzącym się kapitalizmem na terenie Łódzkiego Okręgu Przemysłowego porusza również trzytomowe opracowanie Gryzeldy Missalowej[15]. W niniejszej pracy wykorzystano przede wszystkim materiały dotyczące funkcjonowania zgromadzeń rzemieślniczych oraz migracji robotników z Błaszek do Łodzi.

W związku z nowym podziałem ziem polskich po Kongresie Wiedeńskim i wynikającym z tego faktu kolejnym podziałem administracyjnym Błaszki znalazły się w niewielkiej odległości od granicy pruskiej i stały się po 1815 r. celem wędrówek kolonistów niemieckich. Istotę tego problemu porusza praca Czesława Łuczaka, prezentująca rozwój gospodarczy

---

[12] W. Puś, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 2003; tenże, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim 1870–1914*, Łódź 1997.

[13] J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, Warszawa 2005.

[14] N. Gasiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1815–1918*, Warszawa 1965

[15] G. Missalowa, *Studia nad powstaniem Łódzkiego Okręgu Przemysłowego 1815–1870*, Łódź 1964–1975.

Wielkopolski w okresie 1815–1918 i wskazująca na fakt przenikania osiągnięć mieszkańców zaboru pruskiego do sąsiadujących z tym regionem miast i wsi kaliskiego, wraz z przemieszczaniem się osadników na tereny Królestwa Polskiego. Problem ten omówił w swojej pracy także Jerzy Szczepański, wskazując na znaczenie akcji osiedlania na ziemiach polskich już w końcu XVIII w., kiedy poszukiwano fachowców do manufaktur, natomiast na terenie kaliskiego akcję osiedleńczą podjęto w wyniku „*publicantum*" wydanego w języku niemieckim w 1790 r. przez Komisję Dobrego Porządku, zachęcającego do osiedlania się kolonistów niemieckich oraz obiecującego wiele ulg i przywilejów, co jeszcze po okresie rozbiorów przybrało na sile[16].

Tematykę związaną ze stopniową zmianą statusu prawnego ludności żydowskiej na ziemiach polskich wraz z analizą wzajemnych stosunków między ludnością polską i żydowską porusza praca Artura Eisenbacha[17], wskazująca na rolę emancypacji tej grupy ludności w historii społecznej Polski okresu porozbiorowego, co było związane z okresem przechodzenia od ustroju feudalno – stanowego do kapitalistycznego i wraz z tym zjawiskiem kształtowania się nowego społeczeństwa.

Natomiast zagadnienia powiązane z rozwojem życia kulturalnego miasteczek i miast guberni kaliskiej w sposób bardzo szczegółowy przedstawił w swoim opracowaniu Andrzej Tomaszewicz[18], wskazując na zależność rozwoju życia kulturalnego od inicjatywy samych mieszkańców, przy jednoczesnym napływie czynników zewnętrznych na rozwój tego zjawiska.

Niezwykle istotną w dziejach wielu miejscowości problematykę zamiany miast na osady w zaborze rosyjskim zawiera opracowanie Marii Nietykszy[19], która przykład Błaszek potraktowała bardzo szeroko, przedstawiając sposób działania zarówno przedstawicieli społeczności w stosunku do Komitetu Urządzającego, jak i inicjatyw zapoczątkowanych przez wicegubernatora kaliskiego, które pozwoliły zachować prawa miejskie dla wspomnianej miejscowości.

Dzieje elit politycznych, ale także przemiany mające miejsce wśród warstw społecznych zamieszkujących miasta, miasteczka i wsie, kulturę codziennego bytowania, zagadnienia związane z pracą i edukacją, mentalność i świadomość zamieszkujących w okresie zaborów ziemie polskie przedstawicieli różnych narodowości zawiera praca historyczna Andrzeja

---

[16] J. Szczepański, *Modernizacja górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim w I połowie XIX w. Rola specjalistów niemieckich i brytyjskich*, Kielce 1997, s. 53.

[17] A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988.

[18] A. Tomaszewicz, *Życie kulturalne ośrodków miejskich guberni kaliskiej w latach zaborów*, Sieradz 1998

[19] M. Nietyksza, *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865–1914*, Warszawa 1986.

Chwalby[20], która nowym układem książki, opartym na kompromisie pomiędzy podziałem problemowym i chronologicznym dokonuje syntezy dziejów Polski w oparciu o antropologię, semiotykę, socjologię czy geografię.

Charakterystykę miasta prywatnego do 1869 r. przybliżyć może czytelnikowi praca Jana Milczarka[21], przedstawiająca dzieje leżącego w niewielkiej odległości od Błaszek, podobnego im wielkością i liczbą ludności Złoczewa. Autor wskazał w niej na rolę prywatnych właścicieli w kreowaniu sytuacji ekonomicznej miasta opartego na zasadzie dominialnej, zwrócił uwagę na korzyści wynikające z ożywienia gospodarczego wywołanego polityką władz pruskich po II rozbiorze. Istotne uwagi dla konstrukcji niniejszej pracy wykorzystane zostały także w zakresie władz administracyjnych miasteczka oraz źródeł zarobkowania ludności. Z kolei opracowanie Józefa Śmiałowskiego[22] przybliżyć może czytelnikowi proces powstawania przemysłu sukienniczego na terenie województwa kaliskiego w okresie drobnej wytwórczości i manufaktury, a przecież w Błaszkach, co prawda w niewielkim stopniu, zjawisko warsztatu sukienniczego występowało, w szczególności do 1830 r.

Jak wspomniane zostało powyżej, położenie Błaszek na styku dwóch ważnych regionów: kaliskiego i sieradzkiego oraz zmieniająca się przy tym przynależność administracyjna miasteczka na przestrzeni dziejów wpłynęły zapewne na dość pobieżne potraktowanie dziejów Błaszek przez autorów zarówno opracowania pod redakcją Józefa Śmiałowskiego, dotyczącego dziejów sieradzkiego[23], gdzie znacznie obszerniej potraktowano inne podobne Błaszkom osady to jest Szadek, Wartę czy Złoczew, jak i trzytomowej pracy dotyczącej dziejów Kalisza i regionu kaliskiego[24] wydanej z okazji początków obchodów 1000-lecia państwa polskiego pod redakcją Aleksandra Gieysztora. Jednak oba wspomniane dzieła zakładały jako przedmiot badawczy opracowanie rdzennych obszarów wymienionych centrów administracyjnych. Peryferyjne miejscowości, a w przypadku obu opracowań Błaszki taką właściwość posiadały, potraktowane zostały bardziej ogólnie.

Niniejsze opracowanie zostało w znacznym stopniu oparte także na źródłach archiwalnych, dostarczających informacji dotyczących życia gospodarczego, oświaty, spraw administracyjnych, szczególnie w okresie Królestwa Polskiego. Należy jednak zaznaczyć, że nie zachowało się archiwum miasta Błaszki, brak jest jakichkolwiek oryginalnych dokumentów

---

[20] A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000

[21] J. Milczarek, *Dzieje Złoczewa*, Złoczew 1987.

[22] J. Śmiałowski, *Zduńska Wola*, Łódź 1974.

[23] J. Śmiałowski (red.), *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź1977.

[24] A. Gieysztor (red.), *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały do dziejów Kalisza i regionu kaliskiego*, Poznań 1960.

potwierdzających nadanie praw miejskich. Zapewne częste zmiany przynależności administracyjnej nie ułatwiały zachowania wielu rękopisów i druków. Materiał źródłowy, zawarty w niniejszym opracowaniu nie pozwolił na szersze przedstawienie niektórych zagadnień. W przedstawionej pracy wykorzystano w szczególności zespoły archiwalne znajdujące się w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), w tym Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (dalej: KRSW) oraz Centralnych Władz Wyznaniowych Królestwa Polskiego (dalej: CWW). Wiele informacji o charakterze źródłowym wniósł zespół archiwaliów o nazwie Naczelnik Powiatu Kaliskiego (dalej: NPK) znajdujący się w zbiorach Archiwum Państwowego w Kaliszu (dalej: APK). Nie sposób byłoby nie podkreślić dla całości pracy znaczenia zbiorów Biblioteki Kórnickiej, ze szczególnym uwzględnieniem ustalenia nazwisk kolejnych właścicieli części lub całości osady, do czego przysłużyła się analiza Tek profesora Włodzimierza Dworzaczka (dalej: TD), znajdujących się w zbiorach wspomnianej książnicy.

W pracy uwzględniono też prasę oraz dzienniki urzędowe obejmujące swoim zakresem tematykę zawartą w niniejszego studium. Spośród ukazujących się ówcześnie pism wykorzystano m. in. informacje z „Gazety Południowo-Pruskiej", wydawanej pod tym tytułem w latach 1797–1806, przekształconej następnie w „Gazetę Poznańską", po czym w 1815 r. zamieniono jej tytuł na „Gazetę Wielkiego Księstwa Poznańskiego". W niewielkim stopniu na charakter pracy miały wpływ artykuły zawarte w „Gazecie Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego", będącej kontynuacją „Korespondenta Warszawskiego" wydawanego od 1792 r. w Warszawie. Po części skorzystano także z lokalnej prasy kaliskiej, wydawanej w drugiej połowie XIX w., m. in. z: „Kaliszanina" i „Gazety Kaliskiej". Pomocne okazały się także: wydawany w l. 1808–1816 Dziennik Departamentu Kaliskiego, Dziennik Praw Królestwa Polskiego oraz Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego dotyczący funkcjonowania m. in. Wydziału Oświecenia.

Układ niniejszej pracy ma charakter problemowy.

Pierwszy rozdział ukazuje zmiany w przynależności terytorialnej Błaszek od początków istnienia osady do 1869 r., kiedy to Błaszki nie utraciły praw miejskich. Specyfiką miasteczka było samo położenie geograficzne na styku ważnych od czasów piastowskich ziem: sieradzkiej i kaliskiej. Częsta zmiana przynależności terytorialnej Błaszek, co zresztą jest cechą charakterystyczną w życiu miasteczka do czasów współczesnych, do dziś wywołuje dyskusje wśród mieszkańców Błaszek i okolic o związkach miasta z Kaliszem lub Sieradzem. Istotnym zagadnieniem poruszonym w tym fragmencie tekstu jest wskazanie znaczenia wpływu samych mieszkańców osady na utrzymanie praw miejskich w czasie kiedy straciły je znacznie starsze od Błaszek, leżące w ich pobliżu takie miejscowości, jak Iwanowice, Chocz, Opatówek czy Staw. Zapewne na taką decyzję miała

wpływ postawa rosyjskich władz gubernialnych, które wsparły starania błaszkowian w walce o utrzymanie statusu miasta.

W kolejnej części pracy zawarte zostały treści obejmujące dzieje najpierw wsi, później miasta do 1793 r., kiedy to w wyniku postanowień rozbiorowych miasteczko stało się częścią państwa pruskiego. Omawiany w tym fragmencie niniejszej monografii okres w historii Błaszek był nierozerwalnie związany z działalnością jego właścicieli z rodziny Lipskich, przez co zarówno Ignacemu, jak i Józefowi Lipskiemu należało poświęcić specjalną uwagę, wskazując na ich działania wpływające na rozwój osady i przekształcenie jej w miasteczko o handlowo-rzemieślniczym charakterze.

Następny w kolejności rozdział niniejszej pracy poświęcony został zagadnieniom administracyjnym i własnościowym. Uwzględnia on różne formy zarządzania miastem zarówno przez organy władzy państwowej, jak i władzę dominialną, która wpływała przecież na sytuację mieszkańców aż do 1869 r. W tym rozdziale poddano analizie sytuację władz administracyjnych w różnych okresach historycznych, problemy wynikające z konieczności realizacji zadań nakładanych na miasta i mieszczan przez władze centralne, z jednocześnie występującym obowiązkiem współpracy z właścicielem miasta, co nie zawsze było ułatwiane przez sprawny i jasny system prawny. Istotnym zagadnieniem poruszonym w tym samym punkcie były także stosunki mieszkańców miasteczka z dominium, wynikające z różnicy interesów zarówno właściciela, jak i mieszczan.

Dalszy, czwarty rozdział pracy, składający się z trzech części, został poświęcony przeobrażeniom ludnościowym Błaszek, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu na demografię miasteczka ludności pochodzenia żydowskiego, która w omawianym okresie stała się grupą społeczną o dominującym charakterze pod względem liczebności. Ludność ta przez ten czas znajdowała się w stadium rozwoju ilościowego, przez co rzutowała zarówno na ogólny wygląd miasteczka, ale także na jego kulturę i mniej rolniczy od innych, podobnych Błaszkom miasteczek, charakter. W ostatnim fragmencie tego rozdziału uwzględniono także wpływ osadników niemieckich na rozwój drobnego przemysłu w miasteczku. To właśnie niemieccy koloniści osiedlający się w Błaszkach na przełomie XVIII i XIX w. dali początek miejscowemu garbarstwu i sukiennictwu.

Rozdział piąty, stosunkowo obszerny, odnosi się do sytuacji gospodarczej Błaszek oraz przemian zachodzących w ekonomii miasta, wywołanych zmianami polityki gospodarczej władz centralnych. Uwzględnia on zasadniczy udział kupców i drobnych przedsiębiorców oraz rzemieślników w życiu ekonomicznym Błaszek. Istotą rozwoju materialnego miasteczka stał się fakt, że Błaszki jako jedyna znaczniejsza miejscowość leżąca przy trakcie fabrycznym z Łodzi do Kalisza nie stała się po 1815 r., wzorem Opatówka, Sieradza czy Zduńskiej Woli osadą fabryczną, pozostając przez cały omawiany okres znacznym centrum handlowo-usługowym

świadczącym usługi na potrzeby lokalnego rynku, z namiastką tylko drobnego przemysłu. W miasteczku nie powstała nigdy większa fabryka sukiennicza, których przecież znaczna liczna powstawała na terenie województwa czy guberni kaliskiej, na co wpływ zapewne miała postawa kolejnych właścicieli miasta, osiągających znaczne dochody z uprawy ziemi w otaczających Błaszki wsiach, przez co nie szukali oni dodatkowych źródeł zysku w inwestycjach przemysłowych. Podstawą gospodarki Błaszek byli skupieni w cechach rzemieślnicy oraz drobni kupcy i kramarze, których liczba wzrastała w latach czterdziestych XIX w.

Kolejnym zagadnieniem, któremu poświęcono kolejny, szósty rozdział pracy jest rozwój szkolnictwa elementarnego i zawodowego w miasteczku. Mimo podejmowanych różnorodnych prób wzmocnienia roli szkoły w życiu osady, przez cały omawiany okres nie udało się wybudować dla miasta placówki oświatowej, przez co przez dłuższy czas młodzież pobierała nauki w wynajmowanych od mieszczan błaszkowskich izbach lekcyjnych. Jako że proceder wynajmu pomieszczeń na szkołę dla młodych mieszkańców Błaszek trwał bardzo długo, nie wpływało to na pozytywny obraz miasta, jednak i w tych dość trudnych warunkach co bardziej zdolni i zamożniejsi uczniowie kontynuowali naukę w gimnazjum kaliskim. Również problemem było zapewnienie odpowiedniego uposażenia dla zatrudnionego w szkole nauczyciela, którego trzeba było wspierać składkami wnoszonymi w naturze przez Towarzystwo Szkolne. W drugiej części tego rozdziału uwzględniono rolę szkółki rzemieślniczo-niedzielnej w kształceniu przyszłych rzemieślników w mieście oraz informacje o obowiązkach spływających na poszczególnych majstrów w dziedzinie kształcenia zawodowego młodzieży.

Ostatni rozdział odnosi się do ogólnego wyglądu miasteczka w omawianym okresie od 1793 aż po 1869 r. Przedstawia on stan zabudowy Błaszek, stan higieniczny miasta, problemy wynikające ze znacznego zagęszczenia ludności i braku budynków użyteczności publicznej oraz podejmowane w kolejnych latach przez władze municypalne próby wyposażenia go w urządzenia techniczne ułatwiające życie mieszkańców.

Chciałbym w tym miejscu wyrazić serdeczne słowa podziękowania Profesorowi Wiesławowi Pusiowi, głównemu inspiratorowi niniejszego opracowania. Wyrazy wdzięczności kieruję szczególnie na ręce Profesora Rafała Kowalczyka, autora wielu niezwykle istotnych i życzliwych uwag, które zdecydowały o charakterze pracy.

Rozdział I

Przynależność terytorialna Błaszek do 1869 roku

Błaszki to niewielkie miasteczko, leżące nad rzeką Cienią, dopływem Swędrni[1], która pod Kaliszem uchodzi do Prosny. Geograficznie Błaszki należy usytuować na styku dwóch krain geograficznych: Wysoczyzny Złoczewskiej i Wysoczyzny Tureckiej. Rejon Błaszek położony jest na obszarze Niżu Środkowopolskiego, którego cechą charakterystyczną jest mało urozmaicona rzeźba terenu. Powierzchnię tego obszaru zalegają wytwory pochodzenia lodowcowego, tzw. stadiału Warty oraz nieco młodsze osady eolityczne[2].

Dziś miasteczko, wcześniej wieś Błaszki, położona była jeszcze w średniowieczu na skraju historycznej Ziemi Sieradzkiej, której początki sięgają czasów piastowskich, kiedy to: „*po zgonie Bolesława Krzywoustego, przez półtora wieku podziałów, Sieradz z okolicznymi ziemiami, składającymi później województwo sieradzkie, stanowił udzielne księstwo, które do różnych książąt piastowskich przechodząc, dostało się na koniec Władysławowi Łokietkowi i przez niego, gdy został panującym, przywrócone było Koronie Polskiej*"[3].

Zachodnia granica opisanego powyżej terytorium znajdowała się zaledwie kilka kilometrów na zachód od Błaszek, przebiegając nieregularną linią przez Brończyn, Kamienną i Staw. Tymczasem inne, leżące nieopodal osady, wymienione w bulli gnieźnieńskiej z 1136 r.: Domaniew i Wojków, położone odpowiednio na północ i południe od Błaszek, zaliczone zostały już do terytorium ziemi kaliskiej, niekiedy określano je nawet jako leżące „*nieopodal Kalisza*"[4]. W tej samej bulli wymieniona została także graniczą

---

[1] Co ciekawe, nazwa Swędrnia należy do grupy nazw bałto-słowiańskich. Jest poświadczona w źródłach w 1136 r. – Aqua Zvandri. Zob. A*tlas Historyczny Polski. Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI w.*, pod red. Henryka Rutkowskiego, Warszawa 1998, Cz. II, s. 23.

[2] *Kalendarz Ziemi Sieradzkiej 2008*, Sieradz 2008, s. 133.

[3] Z. Gloger, *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1903, s. 98.

[4] R. Rosin, *Rozwój polityczno-terytorialny łęczyckiego, sieradzkiego i wieluńskiego (do przełomu XIV i XV w.)*, „Rocznik Łódzki", T. XIV, s. 302.

z Błaszkami od północnego zachodu wieś Kokoszki, należąca wówczas do arcybiskupstwa gnieźnieńskiego[5].

W okresie późniejszym Błaszki weszły w skład powiatu i województwa sieradzkiego. Same zaś musiały stanowić znaczniejsze skupisko ludności, skoro już wówczas były siedzibą parafii, do której należały w tym czasie również wsie należące administracyjnie do powiatu kaliskiego: Kołdów i Brończyn[6]. Ten podział terytorialny utrzymał się do końca istnienia Rzeczpospolitej Obojga Narodów i aż do II rozbioru Polski przynależność terytorialna Błaszek nie uległa zmianie. Dopiero w wyniku traktatów rozbiorowych przekształceniu uległy granice starych jednostek terytorialnych, zaś ustanowienie nowego podziału administracyjnego ziem polskich pozostawało od tego momentu w gestii zaborców.

Ziemie polskie, które po II rozbiorze przeszły pod panowanie pruskie, utworzyły nową prowincję tego państwa i zostały nazwane przez rząd berliński Prusami Południowymi. Właśnie w wyniku postanowień rozbiorowych w 1793 r. Błaszki znalazły się na obszarze tego nowego tworu politycznego. Ta świeżo utworzona prowincja pruska została podzielona na dwa departamenty: poznański i piotrkowski. W skład departamentów wchodziły powiaty, jako mniejsze jednostki administracji państwowej. W wyniku tego podziału departament poznański liczył wówczas 17 powiatów, zaś w skład departamentu piotrkowskiego wchodziło ich aż 27. Kamery wojskowo-ekonomiczne, jako organy władzy, umieszczone zostały w stolicach obu departamentów: w Poznaniu i Piotrkowie. Natomiast na czele każdego powiatu stał landrat.

Błaszki w tym okresie znalazły się na terytorium podległym kamerze piotrkowskiej, jako część nowo powstałego powiatu warckiego[7]. Podział ten utrzymał się zaledwie kilka lat, bowiem kolejne zmiany administracyjne ziem polskich miały miejsce już po III rozbiorze. Wynikały one oczywiście z faktu uzyskania przez Prusy nowych terytoriów po ostatecznym upadku Rzeczpospolitej. Zaszła więc konieczność przeprowadzenia nowego podziału prowincji Prusy Południowe, w wyniku czego przekształcono je w Prusy Nowowschodnie, dzieląc ten obszar w 1798 r. na trzy departamenty: poznański, kaliski i warszawski[8]. Błaszki ponownie zostały przypisane do powiatu warckiego, który wszedł jednak w skład departamentu kaliskiego, stając się w tym czasie jednym z dwóch miast

---

[5] Wieś Kokoszki, wraz z Wojkowem stanowiła własność biskupią także w XVI w. Zob.: *Atlas Historyczny Polski…*, s. 67. Na mapie wyposażenia ziemskiego arcybiskupów gnieźnieńskich Błaszki nie zostały wymienione. Zob.: A. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupa gnieźnieńskiego w średniowieczu*, Lwów 1928, s. 170.

[6] E. Callier, *Powiat kaliski w XVI stuleciu. Szkic geograficzno-historyczny*, Poznań 1877, s. 8.

[7] Złotkowski, *op.cit.*, s. 30–31.

[8] Tamże.

prywatnych (*Mediatstädte*), leżących na terenie powiatu warckiego[9]. Powiat był jednostką administracyjną nadal zarządzaną przez landrata (*das Platte Land*), który występował w charakterze zwierzchnika powiatu ziemskiego. Nadzorem miast zajmował się w tym samym okresie radca podatkowy (*Steuerrat*), przy czym rola radcy podatkowego była większa w miastach królewskich (*Immediästadte*), niż w miastach prywatnych, do których należały Błaszki[10]. Należy dodać, że poza podziałem na powiaty, departamenty podzielone były także, niezależnie od powiatów ziemskich, na inspekcje podatkowe, które stanowiły organ administracyjny kontrolujący stosunki wewnątrzmiejskie, pomagający zestawić budżet miast i nadzorujący jego wykonanie, dbając jednocześnie o to, by urzędnicy i właściciele zbytnio nie uciskali mieszczan[11].

Mimo przekształceń terytorialnych po III rozbiorze Błaszki nadal sytuowały się na pograniczu powiatów warckiego i kaliskiego – „*od miasta Kalisza mil 4, od miasta Sieradza mil 3, od miasta powiatowego Warty mil 2, od Iwanowic mil ¾, od Stawu ¾*"[12]. Kiedy w wyniku postanowień pokojowych zawartych pomiędzy cesarzem Napoleonem i carem Aleksandrem I w Tylży w 1807 r. utworzono z ziem zabranych przez Prusy Księstwo Warszawskie, Błaszki weszły w skład terytorium tego nowo utworzonego organizmu państwowego. Mimo że jeszcze niecałkowicie uległy zapomnieniu sposoby administrowania krajem z okresu Rzeczpospolitej, istotne jest, że pruskie struktury organizacji administracyjnej podbitych terenów zostały utrzymane także w okresie istnienia Księstwa Warszawskiego[13]. Na mocy Konstytucji Księstwa z 22 VII 1807 r. podzielono kraj na 6 departamentów: warszawski, kaliski, poznański, bydgoski, płocki, łomżyński[14]. Dekretem z 19 grudnia 1807 r. przeprowadzono tymczasowy podział departamentów na powiaty i zgromadzenia gminne, nie ustaliwszy jednak na razie ich rozmiarów[15]. Błaszki na mocy dekretu z dnia 23 lutego 1809 r. stały się gminą miejską[16]. Departamentami na terenie Księstwa Warszawskiego zarządzali prefekci, powiatami podprefekci, na czele miast stali burmistrzowie lub prezydenci[17]. Zarządzające departamentami Komisje Wojewódzkie starały się utrzymać dotychczasową strukturę administracyjną

---

[9] Pozostałe miasta, które weszły w skład powiatu warckiego po podziale w 1798 r. to: Dobra, Turek, Uniejów i Warta. Zob.: Złotkowski, *op. cit.*, s. 32.

[10] Z. Włodarczyk, *Pod pruskim zaborem. Burzenin w latach 1793–1806*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 1/97/2010/XXV, s. 13.

[11] Tamże.

[12] AGAD, KRSW, 565.

[13] Złotkowski, *op. cit.*, s. 33.

[14] H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1925, s. 7.

[15] *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, T. I, s. 22.

[16] Złotkowski, *op. cit.*, s. 39.

[17] F. Skarbek, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1897, T. II, s. 22.

i często pozostawiały urzędników pruskich na zajmowanych dotychczas stanowiskach[18]. Błaszki w tym okresie pozostały nadal w powiecie warckim, który stanowił część składową departamentu kaliskiego.

W wyniku klęski Napoleona i upadku Księstwa Warszawskiego znaczna jego część dostała się pod panowanie rosyjskie, a car Aleksander I podał do publicznej wiadomości, że obejmuje „*w nieodzowne posiadanie prowincje byłego Księstwa Warszawskiego*" i ustanowi Rząd Tymczasowy dla podległego sobie Królestwa Polskiego. W tym samym czasie podpisane zostały „*zasady konstytucji*", które aczkolwiek miały charakter tymczasowy, zapoczątkowały nowy okres w dziejach życia administracyjnego na ziemiach polskich. Dla uściślenia dodać należy, że utworzenie Królestwa Polskiego ogłoszono w Warszawie 20 czerwca 1815 r., zaś 27 listopada tego samego roku na Zamku Królewskim w Warszawie podpisana została jego Konstytucja[19].

Przy kolejnym podziale administracyjnym w czasie tworzenia Królestwa Polskiego po Kongresie Wiedeńskim nawiązano (w latach 1815–1837) do tradycji historycznego, przedrozbiorowego podziału kraju na województwa, których utworzono 8, te z kolei dzieliły się na obwody, owe zaś na powiaty[20]. Błaszki weszły wówczas w skład powiatu warckiego, który należał do województwa i obwodu kaliskiego[21]. Nieopodal, bo trzy mile na zachód przebiegała już granica Wielkiego Księstwa Poznańskiego[22]. W 1837 roku władze rosyjskie dokonały kolejnego podziału administracyjnego kraju, przemianowując województwa na gubernie, a w 1842 r. zamieniono powiaty na okręgi, obwody zaś na powiaty[23]. Wtedy też Błaszki zostały częścią powiatu kaliskiego. W 1845 r., w wyniku kolejnej reformy administracyjnej zlikwidowano dotychczasowe granice guberni kaliskiej, która stała się częścią guberni warszawskiej. W tym okresie Błaszki utrzymały swą przynależność do powiatu kaliskiego. Kolejne zmiany w podziale administracyjnym Królestwa Polskiego miały miejsce

---

[18] J. Goclon, *Proces tworzenia struktur państwowych na ziemiach II i III zaboru pruskiego przez polskie czynniki polityczne w latach 1806–1807*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica", T. 79: *Studia i Szkice z historii XVII–XX wieku*, pod red. Z. Anusika i A. Głowackiego, R. 2005, s. 46.

[19] M. Bandurka, *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX w.*, Warszawa 1974, s. 20.

[20] Tamże, s. 21.

[21] *Tabella miast, wsi i osad Królestwa Polskiego, ich położenie i ludność*, Warszawa 1827, T. I, s. 25. Tymczasem niektóre opracowania wskazują na przynależność Błaszek do powiatu kaliskiego już od 1807 r. Zob.: A. Ruszkowski, *Historia miasta, zabytki oraz walory krajoznawcze Błaszek i okolic*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 2/98/2020/XXV, s. 42.

[22] AGAD, KRSW, 563.

[23] R. Rosin, *Warunki naturalne, drogi lądowe i rozwój terytorialno-administracyjny*, [w:] *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź 1977, s. 30. O zamianie województw na gubernie wspominali także inni autorzy. Zob.: K. Groniowski, J. Skowronek, *Historia Polski 1795–1914*, Warszawa 1987, s. 97.

31 grudnia 1866 r., kiedy to w wyniku ukazu carskiego zwiększono liczbę guberni do 10[24], w tym reaktywowano gubernię kaliską, w której skład weszło 8 powiatów, a na jej terenie funkcjonowało w tym okresie 13 miast. Poza Kaliszem i ośmioma stolicami powiatów prawa miejskie utrzymały wówczas: Zduńska Wola, Dąbie, Ozorków i Błaszki, które nieprzerwanie należały do powiatu kaliskiego[25]. W wyniku tychże zmian administracyjnych ustawodawca podzielił również powiaty na mniejsze jednostki administracyjne – gminy[26], których tworzenie rozpoczęto już w 1859 r., zaś najniższymi jednostkami administracyjnymi zostały powstające od 1864 r. gromady podlegające gminom[27]. W skład powiatu kaliskiego weszło w wyniku nowego podziału administracyjnego 20 gmin[28].

[24] Bandurka, *op. cit.*, s. 46. Ukaz carski ukazał się 31 grudnia 1866 r. Zob.: M. Haisig, *Stragistyka Kalisza*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza*, Kalisz 1960, T. I, s. 289.

[25] A. Tomaszewicz, *Dobroczynność w guberni kaliskiej w l. 1864–1914*, Łódź 2010, s. 8.

[26] Gmina Błaszki w niezmienionym kształcie funkcjonowała do wybuchu I wojny światowej. Zob.: A. Stebelski, *Przeszłość administracyjna ziem województwa łódzkiego*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Historycznego", Łódź 1929, s. 35.

[27] Rosin, *op. cit.*, s. 31.

[28] Poza gminami funkcjonował także podział powiatów na parafie, których w powiecie kaliskim było 34. Zob.: *Atlas Geograficzny Ilustrowany Królestwa Polskiego* na podstawie najnowszych źródeł opracowany pod red. J.M. Bazewicza, s. 33. Atlas zamieszcza na mapie Błaszki jako miasto należące terytorialnie do powiatu kaliskiego, choć w opisach autor nie zamieścił żadnej charakterystyki miasteczka, przedstawiając natomiast osady leżące na terenie powiatu kaliskiego, które utraciły prawa miejskie, co może świadczyć o znacznej utracie znaczenia Błaszek w trakcie sporządzana przedstawianego dzieła. Zob. Tamże, s. 32–34.

Rozdział II

Dzieje Błaszek do 1793 roku

Pierwsze ślady osadnictwa na terenie Błaszek i ich okolic pochodzą ze schyłkowego mezolitu (7900–5200 p.n.e.). W neolicie (5200–1900 p.n.e.) ślady kultury pucharów lejkowatych występowały w Domaniewie, Jasionnej, Łubnej i Orzeżynie. Również w Jasionnej znaleziono pozostałości kultury amfor kulistych i kultury ceramiki sznurowej. Po epoce brązu (1900–650 p.n.e.) dowody istnienia w okolicach Łubnej[1] oraz Jasionnej pozostawiła kultura trzciniecka.

Nieustalone do końca jest samo pochodzenie nazwy Błaszki. Przed XVI wiekiem nazwa miasta wykazywała znaczne wahania językowe. W początkowym okresie nazywano je Błażkowicami, następnie Błaszkowicami. W XV w. pojawia się nazwa Blaschki. Być może samo pochodzenie nazwy Błaszki wywodzi się od imienia Błażek (Błażej). Dzisiejsza forma nazwy miejscowości Błaszki stanowi postać zdrobniałą w stosunku do starszej Błaszkowice[2]. Tak więc bliżej nam nieznany Błasza, Błaża lub Błażej mógł być założycielem osady. Jednakże w czasie ostatniej wojny Niemcy nadali Błaszkom nazwę Schwartzau – „Czarna Polana". Jak głosi miejscowa legenda, miało to upamiętnić miejsce, w którym to właśnie w wyniku zarazy poniosła śmierć karawana niemieckich kupców. Użycie właśnie takiej nazwy Błaszek w okresie okupacji może mieć pewne uzasadnienie, ponieważ kilka miejscowości bezpośrednio otaczających miasto od zachodu i południowego zachodu nosi do dziś nazwy, które zawierają pewien pierwiastek mający związek z porastającymi przed wiekami te tereny lasami: Borysławice, Brzozowiec, Bukowina[3].

---

[1] Od cmentarzyska w Łubnej, w dorzeczu środkowej Warty nazwę przyjęła jedna z kilku grup lokalnych kultury trzcinieckiej określana mianem grupy łubieńskiej. Zob.: K. Godłowski, J. Kozłowski, *Historia starożytna ziem polskich*, Warszawa 1979, s. 71.

[2] J. Pawlak, *Uwagi o toponimach Błaszek, Borysławic i Żelisławia*, „Na Sieradzkich Szlakach", Nr 2/98/2010/XXV, s. 65.

[3] Na południowy zachód od Błaszek rozciągał się również wielki kompleks leśny, pośród którego Namiestnik Królestwa Polskiego Jozef Zajączek, nakazując karczować chłopom las, utworzył dwie wioski, upamiętniające jego walki pod Napoleonem: Fajum i Aleksandrię. Zob.: M. Król, *Sprawiedliwa z Fajum*, „Kurier Błaszkowski", R. 2011, Nr 2, s. 24.

Pierwsze wzmianki o Błaszkach pojawiły się w źródłach dopiero w końcu XIV wieku i dotyczyły istnienia w tym miejscu parafii, co wskazywać może na wcześniejsze powstanie samej miejscowości. Wpływ na dość późne narodziny Błaszek jako znaczniejszego ośrodka mógł mieć zapewne brak istotnych połączeń komunikacyjnych w okresie Polski piastowskiej z sąsiednimi znaczącymi miastami: Sieradzem i Kaliszem. Trakt handlowy łączący wspomniane miasta przebiegał bowiem w tym okresie z Sieradza przez Kobierzycko, Domaniew, Rajsko, Tłokinię, Winiary – do Starego Miasta w Kaliszu. Drugi wariant tego szlaku wiódł zaś wzdłuż rzeki Cieni do Suliszewic, dalej w kierunku Marchwacza, Opatówka aż do Zawodzia k. Kalisza[4]. Trzeba jednakże stwierdzić, że obie wymienione powyżej drogi, choć omijały osadę, miały znaczący wpływ dla gospodarki i obronności regionu, o czym zaświadczać mogą istniejące w okolicy Błaszek zarówno osady służebne: Szczytniki i Kobylniki, jak i osady obronne: Zawady, Brończyn oraz osady grodowe: Gzików[5] i Staw (grody stożkowe)[6]. Dopiero w końcu XIV w., kiedy na znaczeniu przybrał ważny trakt handlowy wiodący ze Szczecina przez Poznań, Pyzdry do Kalisza i dalej przez Sieradz, Piotrków, Miechów do Krakowa, to zapewne ocierał się o Błaszki[7]. Tak późne włączenie się Błaszek do systemu komunikacyjnego kraju wpływało na pewno na utrudniony rozwój osady.

Jak zostało powiedziane, pierwsze zapiski uwzględniające nazwę Błaszki pojawiły się dopiero pod koniec XIV w. Pod datą 1386 r. w Aktach Ziemi Sieradzkiej znajduje się zapis „*Math pleb de Blascowic*" wzmiankujący zapewne miejscowego plebana o imieniu Mateusz[8]. Podobną informację związaną z miejscowym księdzem spotykamy w źródłach z roku 1392, kiedy to: „*Maciej pleban w Błaszkach z bratem Bartoszem wójtem w Stawie i siostrą Anastazją przekazują altarię w kościele Św. Mikołaja w Stawie kapelanowi Marcinowi i zatwierdzają jej uposażenie*"[9].

Nazwa Blaskowice pojawiła się także w Aktach Ziemi Sieradzkiej w 1398 r. Również na początku XV w., kolejno w latach 1401, 1411, 1415 w różnych dokumentach wymieniana była nazwa wsi Blaskowice, natomiast w 1424 r. nazwa Blaskowice została zastąpiona nazwą Blashy. Źródła wskazywały wówczas na istnienie niejakiego „*Petra de Blasky h. Korab*", co wskazywać może na nazwisko ich właściciela, bliżej nieokreślonego Piotra

---

[4] T. Wąsowiczówna, *Kalisz na tle wczesnośredniowiecznej sieci drogowej*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, Kalisz 1960 r., T. I, s. 82.

[5] W Gzikowie ok. 1515 r. urodził się Jan Mączyński, autor słownika polsko-łacińskiego. Inf. własna.

[6] Tamże.

[7] Tuzin, *Błaszki*, s. 168.

[8] Parafia pierwotnie funkcjonowała pod wezwaniem Narodzenia NMP. Zob.: A. Ruszkowski, *Historia miasta, zabytki oraz walory krajoznawcze Błaszek i okolic*, „Na Sieradzkich Szlakach", Nr 2/98/2010/XXV, s. 41.

[9] Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, T. XI. Reg. 1774.

herbu Korab. W roku 1404 i 1418 pojawił się w na kartach historii niejaki Grzegorz z Błaszek, który wstąpił na drogę sądową z Nieznanym Pielgrzymem ze Smardzewa i Katarzyną z Gruszczyc, żoną Wojciecha z Łasku[10]. Także z tego okresu pochodzi jeden z pierwszych dokumentów, w których wspomniane zostają Błaszki: „*…w 1437 roku arcybiskup gnieźnieński Wincenty Kot przesądza beneficjum błaszkowskie plebanowi Potworowskiemu przeciw wyrokowi oficjała swego*"[11]. Należy dodać, że w okresie, kiedy w źródłach historycznych pojawiać się zaczęły same Błaszki, to na południowy wschód od Błaszek powstał liczący osiem wsi kompleks należący do Adama Świnki, podkomorzego sieradzkiego, późniejszego kasztelana sieradzkiego[12].

Na początku XV w. właścicielem części Błaszek został Marcin Zaremba z Kalinowej, który za sumę 100 grzywien nabył dodatkowo prawo patronatu, dokupując w 1417 r. pozostałą część wsi od niejakiego Śmiechny, zamieszkującego graniczące z Błaszkami od strony południowej Chrzanowice, i stając się właścicielem całej miejscowości. Należy zaznaczyć, że wspomniany Marcin Zaremba wywodzący się z leżącej nieopodal Błaszek Kalinowej był kasztelanem sieradzkim, a od 1418 r. starostą wieluńskim, wywodził się zaś z potężnego w województwie sieradzkim rodu, który w XIV w. wsparł w staraniach o koronę królewską Władysława Łokietka[13]. Następnie Błaszkami władała rodzina Koniecpolskich, a do 1468 r. miejscowość znajdowała się w rękach Jakuba z Krokocic. Tenże za sumę 200 grzywien sprzedał je w tym właśnie roku kolejnemu przedstawicielowi rodu Zarembów i od tego czasu wieś stała się własnością Jana Zaremby z Kalinowej. W 1486 r. jego trzecia żona Dobrochna z Leżenic, zmuszona koniecznością spłaty długów po zmarłym małżonku Janie, zastawiła czynsz w wysokości 60 grzywien ze wsi należących do jej oprawy, w tym także Błaszek. W 1498 r. syn Jana Zaremby, także Jan, doprowadził do rozgraniczenia swej własności w Błaszkach. Prawo to uzyskał on za udział wspólnie z królem Janem Olbrachtem w wyprawie wołoskiej[14]. Kolejnym właścicielami wsi na początku XVI w. zostali Błaszkowscy. Jednak, mimo że Zarembowie pozbyli się Błaszek na rzecz Błaszkowskich, to jeszcze w następnych latach starali się odgrywać pewną rolę w dziejach tej miejscowości. Jeden z Zarembów w połowie XVI wieku bezprawnie osadził swego syna na tutejszym probostwie, przez co wszedł w konflikt z księdzem Teofilem Goldowskim, któremu to probostwo arcybiskup gnieźnieński przyznał wcześniej.

---

[10] Tuzin, *op. cit*.

[11] Buchalski, *op. cit*., s. 12.

[12] A. Szymczakowa, *Łęczyckie i sieradzkie wobec zabiegów Siemowita IV o koronę polską*, „Rocznik Łódzki", T. XX, s. 341.

[13] U. Zarzycka, *Rola i działania administracyjno-polityczne rodów ziemi sieradzkiej do końca XIV w.* „Rocznik Łódzki", T. XX, Łódź 1975, s. 187–188.

[14] Tuzin, *op. cit.*

Z początków XVI w. pochodzi pierwszy znaczniejszy opis Błaszek autorstwa Jana Łaskiego, w którym czytamy: „*Wieś Błaszki jest własnością mieszkańców Błaszkowskich. Posiada kościół drewniany pod wezwaniem najświętszej Marii Panny, plebanię, wikariatkę oraz dom służby kościelnej. Posiadłość plebańska znajduje się w trzech różnych oddzielnych polach, obejmujących 4,5 włóki roli, nadto łąki do tych pól przyległe, 2 ogrody – jeden obok plebanii, drugi obok rzeki, a w nim sadzawka pusta i domek dla ogrodnika. Dziesięcinę dworską i wiejską płacą: Błaszki, Janowice, Gzików, Borysławice, Woleń, Kociołki, Maciszewice, Kostrzewice, Bukowina i Zaborów. Tylko dworską płacą kmiecie z każdej włóki – po 1 mierze pszenicy. Nadto Kwasków, Smaszków, Zawady, Kolądzice*[15] *i Żelisław, tylko snopkowe*". Opis ten pochodzi „*Liber beneficjorum archidioecesis Gnesnensis*" autorstwa Jana Łaskiego, który w roku 1497 został na krótko proboszczem parafii Błaszki[16].

Jednocześnie Jan Łaski w swoim opisie wymienił ówczesnych kolatorów kościoła, do których należeli okoliczni posesjonaci: Michał Szadokierski, Jan Myrak, Anna Kopczyna oraz p. Starowska. W tym czasie parafia Błaszki należała do diecezji gnieźnieńskiej, archidiakonatu kaliskiego, dekanatu stawskiego[17].

Wspomniani powyżej Błaszkowscy władali wsią przez pierwsze dziesięciolecia XVI w. Jeszcze w 1569 r. połową Błaszek wraz z Lubanowem władał Marek Błaszkowski[18]. Wiadomo także, że w drugiej połowie XVI w. właścicielami miasta byli Radoszewscy[19]. Jeżeli Radoszewscy, jak wspomina Ruszkowski, byli właścicielami Błaszek, to być może należała do nich tylko część dóbr, ponieważ wiadomo, że w 1575 r. majątek składający się z „*Jadamek, Maczyssewic, Starownic i Błaszek*" należał do Jana Jadamczewskiego i jego żony Anny Szadkowskiej[20]. Następnym znanym nam właścicielem części wsi Błaszki był Wojciech Tandowski[21]. Po nim kolejnym posiadaczem osady został Wojciech Zdzienicki-Siekiel, który w 1668 roku sprzedał Błaszki dziedzicowi wsi Żelisław Stanisławowi Bartochowskiemu, synowi Jana Bartochowskiego, dziedzica Gruszczyc, za okrągłą sumę 2000 złp.[22]. W 1700 r.

---

[15] Wieś w parafii Błaszki, istniejąca jeszcze w 1607 r. Zob.: *Atlas…*, s. 48.

[16] Poza opisem Błaszek, Łaski dokonał także charakterystyki okolicznych wsi, wchodzących w skład parafii Błaszki. Zob.: J. Łaski, *Liber beneficjorum archidioecesis gnesnensis*, Gniezno 1881, T. II, s. 57.

[17] Dekanat Stawski tworzyły parafie: Błaszki, Głuchów, Goszczonów (Goszczanów), Góra, Kalinowa, Liskowo (Lisków), Malnów, Przespolewo (Przespolew), miasto Staw, Tokary, Wojków. Zob.: *Atlas…*, s. 37.

[18] Biblioteka Kórnicka, Teki Dworzaczka (dalej T.D.), Reg. 4528, Nr 3, f. 116v.

[19] Ruszkowski, *op. cit.*

[20] T.D., Reg. 4954, Nr 4, f. 191v. Wymienione wsie to dzisiejsze Adamki i Maciszewice. Wieś Starownice obecnie nie istnieje.

[21] Tamże, Reg. 13098, Nr 98, f. 544.

[22] Tamże, Reg. 449, Nr 2, f.96v.

Błaszki były własnością Franciszka Bartochowskiego[23]. W tym czasie nieustannie były one nazywane wsią[24]. Wieś Błaszki, której nazwę zapisywano w tym czasie jako „Blaschy", była więc w XVI i XVII w. własnością różnych feudałów, dziedziczących w sześciu działach 7 łanów królewskich[25].

Jednakże w XVIII wieku nowymi właścicielami osady zostali Lipscy, którzy weszli w posiadanie Błaszek przed 1729 r. Stało się to w wyniku małżeństwa Joanny Bartochowskiej ze Stanisławem Lipskim z Lipego w pow. kaliskim, którego owocem było czworo dzieci: Michał[26], Ignacy, Róża i Marcin. Błaszki, stając się własnością Lipskich, przekształciły się w miasteczko. Spośród Lipskich potomek Stanisława – Ignacy i jego syn Józef ponieśli wielkie zasługi dla rozwoju Błaszek i przekształcenia ich w osadę rzemieślniczo – handlową.

Trudno więc na podstawie niewielu znikomych informacji ustalić czas powstania Błaszek. Jednak należy wspomnieć, że właśnie okres drugiej połowy XVI w., kiedy miastem władali wspomniani Bartochowscy, ukształtowała się na obszarze Rzeczpospolitej sieć osadnicza, której początki sięgają czasów piastowskich. W tym okresie na ziemiach etnicznie polskich istniało ok. 650 miast i miasteczek, lecz były to niewielkie skupiska ludzkie, najczęściej wyglądem podobne do wsi, na dodatek cofnęły one poziom urbanizacji ziem polskich po zniszczeniach wojennych w XVII i XVIII w.[27].

Jak już zostało wcześniej wspomniane, wielki wpływ na losy województwa sieradzkiego posiadała w okresie Polski Piastów i Jagiellonów osiadła w leżącej nieopodal Błaszek Kalinowej rodzina Zarembów. Należy także dodać, że na przełomie XVI i XVII w. wielkimi mecenasami kultury i sztuki zasłużonymi dla Rzeczpospolitej była zamożna rodzina Łubieńskich, właścicieli leżącej na południe od Błaszek wsi Łubna, która tworzyła wraz z kilkoma okolicznymi wioskami znaczny majątek ziemski. Najwybitniejszymi przedstawicielami tego zasłużonego w historii Rzeczpospolitej rodu byli: Stanisław Łubieński (1573–1640), historyk, biskup łucki i płocki, od roku 1625 podkanclerzy oraz jego starszy brat Maciej Łubieński, arcybiskup gnieźnieński, pełniący funkcję interrexa po śmierci Władysława IV Wazy[28].

Okres, kiedy Łubieńscy odgrywali tak znaczącą rolę w Rzeczpospolitej, zbiegł się ze znacznym w owym czasie rozwojem handlu i rzemiosła.

---

[23] Tamże, Reg. 3580, Nr 154, p. 599.

[24] W 1698 r. „…Franciszek Bartochowski, syn zmarłego Stanisława, dziedzic wsi Błaszki zapłacił dług Stanisławowi Wilkszyckiemu…". Zob.: Tamże, Reg. 1615, Nr 37, p. 254.

[25] Tuzin, *op. cit*.

[26] Michał Lipski był sekretarzem koronnym, kawalerem Orderu Orła Białego i Świętego Stanisława, pełnił funkcję proboszcza w Choczu. Zmarł w 1780 r. Zob.: T.D., Reg. 7623, Nr 221, f. 245.

[27] A. Stasiak, W. Bolesta, *Łosice – małe miasto o funkcjach ponadlokalnych*, [w:] *Małe miasta – studium przypadku*, Łódź 2005/2006, s. 47.

[28] *Szkice z dziejów sieradzkiego*, pod. red. J. Śmiałowskiego, Łódź 1977, s. 186.

Nie wiadomo, jaką rolę w tym okresie zarówno w życiu politycznym, jak i gospodarczym odgrywały Błaszki, choć być może zaczęły już w tym czasie spełniać podstawowe funkcje miejskie. W okresie rozwoju handlu i rzemiosła, leżąc na przecięciu ważnych traktów handlowych, na dodatek dość daleko oddalone od innych ośrodków miejskich mogły coraz częściej stawać się miejscem postoju karawan kupieckich, a co się z tym wiąże mogły być miejscem osiedlania się w tym miejscu rzemieślników i kupców. Zaczęły bowiem odgrywać znaczniejszą rolę jako jeden z elementów drogi łączącej Kalisz z Sieradzem. Przez Błaszki biegło wówczas wspomniane powyżej najkrótsze połączenie drogowe, łączące na przełomie XVI i XVII wieku te dwa wojewódzkie miasta[29]. Wymieniona droga w XVII wieku służyła także poczcie wozowej, która łączyła Widawę, Błaszki, Sieradz i Kalisz.

Bliskość traktu handlowego, ograniczenie roli starych traktów handlowych z okresu średniowiecza omijających z obu stron Błaszki, spowodowały wzrost znaczenia osady. Wpłynęło to prawdopodobnie na decyzję króla Jana Kazimierza, który 1 marca 1653 r. nadał Błaszkom prawo odbywania niedzielnych targów. Fakt ten wpłynął zapewne na pewien rozwój osady[30], nie było to jednak zjawisko zbyt dynamiczne, ponieważ nadeszły niebawem lata „potopu szwedzkiego", kiedy to znaczna część miast i wsi województwa sieradzkiego popadła w częściową lub nawet całkowitą ruinę. Jednak Błaszki nadal musiały odgrywać ważną rolę w lokalnym handlu, ponieważ prawo organizowania niedzielnych targów wraz z prawem organizowania trzech jarmarków zostało potwierdzone przez króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego dnia 7 grudnia 1670 r.[31] Kolejny raz prawa te zostały zaktualizowane przywilejem królewskim z dnia 27 listopada 1722 r., kiedy to król August II Mocny wszystkie wcześniej wymienione prawa potwierdził. Od tego czasu Błaszki zaczyna nazywać się miastem, należy więc sądzić, że przywilej Augusta II Mocnego równoważny był z nadaniem Błaszkom praw miejskich. Po raz pierwszy Błaszki zostały nazwane miastem w 1729 r., kiedy to były wizytowane przez biskupa Kraszkowskiego, który swój opis rozpoczął słowami: „*W mieście Błaszkach które są własnością Wielmożnego Lipskiego…*"[32]. W czasie owej wizytacji biskupiej dokonanej przez sufragana gnieźnieńskiego, biskupa

---

[29] Przez województwo sieradzkie prowadził ważny szlak o znaczeniu ogólnopolskim łączący Kraków z Poznaniem. Przebiegał on w jednym wariancie przez Wieluń–Złoczew–Sieradz–Wartę–Dobrą–Turek, w drugim zaś przez Wieluń–Złoczew–Sieradz–Błaszki–Staw–Kalisz. Zob.: *Atlas…*, s. 77.

[30] Jednodniówka Kaliskiego Okręgu K.S.M.M. i Ż. z okazji VIII zlotu w Błaszkach dnia 5 lipca 1936 roku, s. 6.

[31] W II połowie XIX w. było organizowane w Błaszkach 6 jarmarków, zawsze we wtorek. Zob.: E. Idzikowski, A. Parczewski, *Noworocznik kaliski na rok przestępny 1876*, Kalisz 1875, s. XV.

[32] Buchalski, *op. cit*., s. 8.

Kraszkowskiego, zajmowano się przede wszystkim kontrolą majątku kościelnego będącego we władaniu miejscowego proboszcza[33]. Dzięki pokontrolnemu sprawozdaniu wiadomo, że w tym czasie na terenie Błaszek znajdował się drewniany kościółek, dwór należący do właścicieli miasta oraz drewniana karczma, służąca jako miejsce postoju dla podróżnych. Karczma ta była miedzy innymi świadkiem wielu ciekawych zdarzeń, a jedna z najciekawszych historii obyczajowych tamtych czasów na terenie Błaszek rozegrało się w jej wnętrzu. Otóż 18 stycznia 1728 r. doszło tam do bójki o liczącą wówczas 33 lata Katarzynę z Gorczyńskich Bogusławską, w której udział wzięli: zauroczony wspomnianą Katarzyną dziedzic leżącego nieopodal Błaszek Stoku Jan Wężyk i Andrzej Bogusławski, właściciel Włocina a jednocześnie mąż wspomnianej Katarzyny. W czasie bójki „*Bogusławskiego ugodzono kuflem od piwa, bito rzemieniami, pięściami, kopano, pogięto mu szablę i zniszczono ubranie*"[34].

Z tego okresu pochodzi zapewne także herb Błaszek: „*Błaszki w województwie i powiecie sieradzkim. Herb Grzymała, to jest brama forteczna otwarta o trzech basztach nakrytych wspólną koroną, w bramie zaś stoi rycerz z wzniesioną szablą*"[35]. Należy zaznaczyć, że użycie przez wizytującego Błaszki wspomnianego biskupa określenia „miasto" zostało wykorzystane w dokumencie opisującym parafię po wizytacji kościelnej, to znaczy, że Błaszki miastem były prawdopodobnie wcześniej[36]. Niestety do dziś nie ocalały żadne dokumenty potwierdzające uzyskanie praw miejskich przez Błaszki, nie zachowały się także żadne z wymienionych wyżej przywilejów. Jeszcze w początkach XIX wieku znajdowały się one w Sieradzu, w ręku sukcesorów Józefa Lipskiego. Nieznany jest również początkowy obszar miasta. Wiadomo tylko, że miasto otoczone było wyłącznie gruntami szlacheckimi.

Od czasu uzyskania przywileju organizowania targów w Błaszkach odbywały się one wyłącznie w niedzielę. Prawo odbywania targów niedzielnych pozwalało zapewne mieszkańcom Błaszek uważać się za mieszczan. Przywilej z 1670 roku pozwalał Błaszkom na odbycie dodatkowych

---

[33] Tamże.

[34] R. Bogusławski, *Ks. Kan. Ignacy Ścibor – Bogusławski h. Ostoja, dziekan warcki*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 1/97/2010/ XXV, s. 35. Poszkodowany w bójce Boguslawski nie pozostawał dłużny. Próbował nawet urządzić zasadzkę na swoich wrogów w błaszkowskim kościele. Spór przerwała śmierć Andrzeja Bogusławskiego w 1729 r. Zob.: Tamże, s. 40.

[35] A. Chomicki, *Herby miast i ziem polskich*, Warszawa 1939, s. 19. Po raz pierwszy herb Błaszek pojawił się na pieczęci miejskiej w 1778 r. Zob.: W. Wittyg, *Pieczęcie miast dawnej Polski*, Kraków 1905, z. 1, s. 19.

[36] Błaszki jako miasto (les cabareta) zostało przedstawione na mapie „Carte Generale of Nouvelle Detoutte de la Pologne MDCCLXX", wydanej w Paryżu przez G.B.A. Rizzi-Zannoniego. Na wcześniejszych mapach zarówno z 1562 r. Wacława Grodeckiego i 1570 r. Andrzeja Pograbka, jak z 1582 r. Gerarda Mercatora Błaszki nie są wymienione.

trzech jarmarków w roku, a przywilej z 1722 r. zezwalał na kolejne 4 jarmarki w roku (na Trzy Króle, na św. Anny 26 VII, na wniebowzięcie Panny Maryi 15 VIII i na św. Tomasza 21 XII)[37]. Od 1773 r. w Błaszkach prawem otrzymanym od króla Stanisława Augusta Poniatowskiego zwiększono jeszcze liczbę jarmarków organizowanych w mieście[38], co stawało się jednocześnie wielkim wydarzeniem dla okolicznych kupców i rzemieślników, ponieważ trwać one mogły od jednego do kilku dni. Kupcy przyjeżdżający na jarmarki nie płacili *„żadnych ceł, gdy w przypadku zwykłych targów niedzielnych władze miejskie mogły ustanowić podatek targowy (foralia)"*[39]. W czasie jarmarków traciły również znaczenie prawa cechów do sprzedaży towarów[40]. Nad organizacją jarmarków czuwał burmistrz, który wraz z szafarzami wszystkie towary będące przedmiotem handlu przeliczał, dokonywał pomiarów długości i wagi za pomocą urządzeń miejskich, za które to czynności pobierana była odpowiednia opłata na rzecz miasta[41]. Już wtedy targi błaszkowskie słynęły z handlu suknem, które kupcy tutejsi nabywali u sieradzkich rękodzielników: Wawrzyńca Gąsiorowskiego i Gotfrieda Gruszke[42]. W XVIII wieku w targach błaszkowskich znaczny udział brali szewcy z Sieradza, którzy na mocy artykułów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego z 24 VI 1782 r. mogli sprzedawać swe wyroby bez jakichkolwiek opłat. Należy dodać, że jarmarki organizowane w małych miasteczkach w zasadniczy sposób wpływały na ich rozwój. W wielu przypadkach każde z nich specjalizowało się w handlu innym asortymentem. Jak zaznaczył Oskar Kolberg, Widawa słynęła wówczas z targów na konie i bryki, Wieluń i Warta opanowane były przez handlarzy końmi, w Sieradzu handlowano kożuchami i kamieniami młyńskimi, w Rozprzy i Tuszynie bydłem, w Błaszkach i Przedborzu trzodą chlewną[43].

Właścicielami Błaszek, w okresie kiedy uzyskiwały one przywileje na organizację niedzielnych targów i stawały się one miastem, była rodzina Radoszewskich h. Oksza, wielkich właścicieli ziemskich na terenie dawnego województwa sieradzkiego, posiadających swoje dobra m. in. w Radoszewicach, Siemkowicach, Broszęcinie[44]. Jednak proces rozwoju Błaszek nastąpił dopiero od czasu, gdy właścicielami Błaszek stali się wspomniani Lipscy. Znaczna część źródeł wymienia jako pierwszego

---

[37] *Źródła do historii miast Łódzkiego Okręgu Przemysłowego w XIX w.*, oprac. R. Kaczmarek, Warszawa.

[38] Milczarek, *Błaszki w XIX w.*, „Na sieradzkich szlakach", Nr 2/98/2010/XXV, s. 15.

[39] W. A. Maciejewski, *Historya miast i mieszczan w krajach dawnego Państwa Polskiego od czasów najdawniejszych aż do połowy XIX w.*, Poznań 1890, s. 98.

[40] Tamże, s. 99.

[41] Milczarek, *Dzieje…*, s. 16.

[42] Tamże.

[43] O. Kolberg, *Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, Kraków 1890, s. 44.

[44] J. Milczarek, *Błaszki…*, s. 16.

właściciela Błaszek Ignacego Lipskiego, jednak należy przypuszczać, że pierwszym ich właścicielem mógł być jego ojciec Stanisław, lub stryj Jan Lipski, łowczy wschowski, ponieważ w 1729 r., kiedy biskup Kraszkowski wskazał na Lipskich jako właścicieli miasta, Ignacy Lipski miał zaledwie lat 9. Jednak znaczniejszy rozwój Błaszki zawdzięczają zapewne właśnie Ignacemu Lipskiemu (1720–1792), synowi wspomnianego Stanisława Lipskiego i Joanny Bartochowskiej.

Ignacy Lipski pełnił służbę w armii polskiej w stopniu kapitana wojsk koronnych. W wieku 34 lat dostąpił zaszczytu objęcia stanowiska łowczego wschowskiego. Wydarzenie to miało miejsce 2 XI 1754 r., kiedy to Ignacy zastąpił rezygnującego z urzędu, zresztą członka swojej rodziny, Jana Lipskiego[45]. W 1766 r. Ignacy Lipski poślubił Barbarę Żychlińską, starościankę stawiszyńską. W 1784 r. powiększył swój majątek, kupując od Jana Mączyńskiego dobra Miłkowice, Strachowice, Młyny Strachowskie i Zaspy[46]. W podziękowaniu za długo oczekiwanego dziedzica Ignacy Lipski ufundował w Kaliszu w kościele św. Józefa obraz z podobizną tegoż świętego. Imię świętego Józefa nadał też swojemu synowi. Urodzony w 1772 r. Józef Lipski został dziedzicem majątku, w którego skład wchodziły Błaszki, Miłkowice i Kazimierz Biskupi. Po śmierci ojca Józef Lipski zbył w 1794 r. Kazimierz Biskupi na rzecz Józefa Mielżyńskiego.

W czasie, kiedy w połowie wieku XVIII Ignacy Lipski przejmował w posiadanie Błaszki, parafia miejscowa liczyła 2000 osób. Wiadomo również, że poza rodzinami wyznania chrześcijańskiego miasto i tereny okoliczne zamieszkiwało 10 rodzin protestanckich i 30 żydowskich. Dla wyznawców religii mojżeszowej wystawiono w mieście w latach dwudziestych XVIII w. drewnianą bóżnicę. Wspomniana bóżnica musiała ulec w późniejszym czasie zniszczeniu, ponieważ wizytujący w 1763 r. miasteczko ksiądz Wyczółkowski nakazywał „*by Żydzi nie budowali bóżnicy w miejscu, gdzie odbywa się procesji w uroczystości Bożego Ciała*". Wymienione w dokumencie wizytacyjnym ks. Wyczółkowskiego kolejne polecenie dla władz kościelnych, w tym wypadku dla proboszcza błaszkowskiego Stanisława Potockiego, nakazywało walkę z handlem niedzielnym i świątecznym oraz zakładaniem szynków i piwiarni w odległości co najmniej 200 „*kroków*" od kościoła, co wynikało z faktu, że posiadający owe wyszynki Żydzi lokowali je nawet w odległości 60 łokci od miejscowej świątyni. Faktem jest również, że zakładający szynki i piwiarnie Żydzi otrzymali prawo ich tworzenia od właścicieli miasta, dla których dochody z propinacji stanowiły jedno z głównych źródeł finansowych. Istniał więc konflikt interesów pomiędzy dworem a parafią, ponieważ Lipscy zezwalali Żydom na osiedlanie się w Błaszkach, aby wpływać na rozwój handlu w mieście, tymczasem władze kościelne nie patrzyły na ten proceder przychylnym

[45] T. D. Reg. 1188, Nr 183, k. 136.

[46] Tamże, Reg. 7798, Nr 224, f. 337.

okiem[47]. Wiadome jest również, że w czasie, kiedy Błaszki były własnością Ignacego Lipskiego, miasto posiadało niewielki przytułek dla starców, istniejący już w 1729 r. Przytułek był utrzymywany, podobnie jak w innych tego typu miasteczkach, przez parafię i miejscowe społeczeństwo[48]. O zdrowie mieszczan dbało w owym czasie w miasteczku 3 cyrulików[49]. Jednak ich poziom wiedzy, a więc i wpływ na zdrowie mieszkańców musiał być dość mierny, skoro leczący chorą nogę, zranioną w okresie konfederacji barskiej, właściciel Błaszek Ignacy Lipski szukał ratunku nie u miejscowych adeptów sztuki medycznej, a u lekarza w leżącym na Śląsku Sycowie, a przecież tenże lekarz był to *„człowiek bardzo podły, pijanica, szalbierz, ale bardzo szczęśliwy do leczenia i zgadujący najsekretniejsze i niewiadome choroby, nawet śmierć pacjentów, lubo pisać, czytać nie umiał, nawet litery nie znał"*[50].

W czasie, kiedy w XVIII w. Lipscy weszli w posiadanie Błaszek wraz z otaczającymi miasteczko wioskami, folwarki szlacheckie w Rzeczpospolitej weszły w okres stosunkowo dobrej prosperity ekonomicznej wynikającej ze wzrostu dochodów z propinacji. Była ona wówczas wyłącznym prawem dominium, czyli właściciela folwarku, który posiadał prawo do produkcji i sprzedaży trunków chłopom, którzy zamieszkiwali jego dobra. Włościanie mieli nawet obowiązek kupowania określonej ilości alkoholu w pańskich karczmach. To właśnie te dochody stały się, poza samym rolnictwem, głównym źródłem zasilającym tworzenie systemu manufaktur na ziemiach polskich[51]. Stąd zapewne w drugiej połowie XVIII wieku rozpoczął się napływ do Błaszek sukienników, którzy budowli drewniane domy na działkach wydzierżawionych od dziedzica, instalując przy nich warsztaty tkackie. Sukiennicy błaszkowscy osiedlali się w południowo – zachodniej części miasta, graniczącej bezpośrednio z rynkiem, a nazywanej nawet do dziś *„Olendry"*. *„Olendrami"*, czyli Holendrami, nazywano prawdopodobnie wszystkich przybyłych z zagranicy sukienników niezależnie od ich narodowości. Lipscy oddali wówczas sukiennikom folusz, wprowadzili różnorakie ulgi, pozwolili im także brać piasek i glinę na budowę domów z własnych pokładów znajdujących się na terenie wsi Chrzanowice. W drugiej połowie XVIII wieku rozpoczęli oni także skupywanie gruntów od kościoła w celu poszerzenia terenów miejskich, które można było przeznaczyć pod zabudowę. W ten sposób w 1778 r. Ignacy Lipski zakupił od proboszcza Błażeja Niwickiego część wschodnią miasta. Nowo nabyty obszar wykorzystany został na rozbudowę i zagospodarowanie placów wokół ulicy Sieradzkiej oraz założenie oberży przy

[47] W. Smoleński, *Stan i sprawa Żydów polskich w XVIII w.*, Warszawa 1876, s. 22.

[48] Milczarek, *Dzieje…*, s. 20.

[49] S. Andrzejewski, *Historia Miast Polskich*, Wrocław 1977, s. 211.

[50] E. Raczyński, *Pamiętniki księdza Pstrokońskiego*, Wrocław 1844, s. 151–152.

[51] Skodlarski, *op. cit.*, s. 86.

skrzyżowaniu ulicy Sieradzkiej i Górnego Rynku. W kolejnym roku Lipski dokupił dwa place przy zachodniej części rynku, które zabudowane zostały szeregiem drewnianych domów. Wtedy to ukształtował się przy drodze Sieradz–Kalisz duży prostokątny rynek, istniejący do dziś, który przedzielony ulicą Kaliską i nowo utworzoną ulicą Sieradzką należał do największych tego rodzaju placów pośród okolicznych miasteczek. Na znaczeniu straciła wtedy ulica Kościelna otaczająca od północy błaszkowską świątynię, która wcześniej stanowiła główną arterię miasta, prowadząc do rozwidlenia dróg w kierunku Sieradza i Warty. Odkupiwszy od miejscowego proboszcza obszar tworzący wyżej wymieniony rynek, Lipscy otoczyli go zabudowaniami, które dzierżawili rzemieślnikom i kupcom. Należy nadmienić, że w tym czasie ludność miasteczka nie trudniła się rolnictwem, co było dość częstym zjawiskiem w tego typu miejscowościach na ziemiach polskich końca XVIII w. Wynikało to z faktu, że w tym czasie ludność Błaszek nie posiadała żadnych gruntów własnych, więc jedynym źródłem utrzymania ludności pozostawało kramarstwo i rzemiosło.

Kiedy w 1793 r. Prusy zajmowały miasto w wyniku II rozbioru, zostało po raz pierwszy dokonane szczegółowe jego opisanie. Było ono wynikiem realizacji zawierającej 82 pytania ankiety, którą nowo ustanowieni radcy podatkowi sporządzili na polecenia rządu w Berlinie. Ankieta poprzedzona była ogólną wizytacją wszystkich miast na terenie zajętym przez Prusaków dokonaną przez ministra Vőssa, któremu król pruski zlecił administrowanie nowo zajętych terytoriów[52]. W czasie kiedy sporządzano wspomnianą ankietę dla Błaszek, struktura zawodów w mieście przedstawiała się następująco: na ogólną liczbę 472 mieszkańców w 1793 r. rzemiosłem trudniło się 90, z czego 19 zajmowało się szewstwem, 18 krawiectwem i 4 stolarstwem. Istniało również zgromadzenie kupieckie liczące 21 osób[53]. Większość ludności, bo 57% była wyznania mojżeszowego, należy więc przypuszczać, że to Żydzi w największym stopniu byli tymi nowoprzybyłymi osadnikami zasiedlającymi Błaszki w okresie, kiedy władali nimi Lipscy. Wzrost liczby rzemieślników i kupców spowodował, że pod koniec XVIII wieku oprócz targów niedzielnych odbywało się w Błaszkach 10 jarmarków[54].

Jako że wszystkie dochody z roli, gruntów, łąk, placów, domów, szynków, jatek, pastwisk i cegielni pobierał dziedzic, mieszkańcy nie byli zbyt zamożni[55]. Ważną rolę odgrywały więc działki, które otrzymywali osadnicy od dziedzica, na których sadzili warzywa oraz uzyskali możliwość

[52] Włodarczyk, *Pod pruskim zaborem. Burzenin w latach 1793–1806*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 1/97/2010/XXV, s. 13.

[53] *Szkice…*, s. 123–124.

[54] Jarmarki organizowane były: na Trzy Króle, na Matki Bożej Gromnicznej, na Św. Zofii, na Św. Antoniego, na niedzielą po Św. Janie, na Św. Rocha, nazajutrz po Św. Michale, na Św. Katarzyny, na Św. Tomasza. Zob.: AGAD, KRSW, 563.

[55] Tamże.

wypasu krów na pastwiskach należących do właściciela miasta. Rozwój miasteczka w XVIII w. spowodował, że rozpoczęto budowę nowego, murowanego kościoła. Stary drewniany kościółek istniejący już w 1521 r. był bowiem w opłakanym stanie. Podobnie rzecz się miała z pozostałymi zabudowaniami probostwa[56]. Niektóre źródła podają, że nowy kościół w Błaszkach zbudowano w 1741 r., a konsekrowano w 1759 r.[57]. Nie wiadomo, czy ten obiekt nie uległ zniszczeniu, ponieważ dnia 26 października 1779 r. położono, rękoma ks. Stanisława Kossowskiego, kamień węgielny pod budowę nowego kościoła. Patronką nowej świątyni została Św. Anna[58]. Rozebrano stary kościół oraz zrujnowane drewniane zabudowania gospodarcze należące do proboszcza, następnie w 1780 r. rozebrano kaplicę i prezbiterium. W 1785 r. oddano do użytku nową plebanię[59]. Postawiono też pięć nowych domów drewnianych, których mieszkańcy odrabiali czynsz, pracując przy budowie kościoła lub w gospodarstwie proboszcza. Jednakże w 1787 roku budowę przerwał pożar[60]. Podobna klęska nawiedziła miasteczko jeszcze raz w 1789 r., kiedy to spłonął m.in. dom należący do Żyda Berka Dawidziaka. Wszystkie straty wynikające ze wspomnianego pożaru zostały zapisane na specjalnym dokumencie, wystawionym przez burmistrza i „*urząd wójtowski*"[61]. W owym czasie, kiedy nie tylko Błaszki, ale całą ziemię sieradzką nawiedził wielki nieurodzaj spowodowany długotrwałą suszą, niektóre miasteczka zostały w znacznym stopniu strawione przez ogień. Z powodu gęstej, na dodatek w całości drewnianej zabudowy, spłonęła znaczna część miasta, fragment kościoła i domy dla robotników pracujących przy budowie. Jednakże dzięki pomocy finansowej Ignacego Lipskiego i wsparciu okolicznych właścicieli ziemskich, w tym zwłaszcza ofiarności właściciela Żelisławia Tomasza Błeszyńskiego[62], odbudowano spaloną część świątyni, zakupiono dzwony i jeszcze w tym samym roku przygotowano kościół do

---

[56] Ruszkowski, *Historia…*, s. 43.

[57] M. Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej. Pieczęcie władz miejskich do 1950 r.*, Zgierz 2010, cz. 3, s. 43.

[58] Na polu pieczęci kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Błaszkach umieszczono dwie kobiety, które trzymały niemowlę zawinięte w becik. Nad kobietami oraz nad dzieckiem górowała gołębica Ducha Świętego. Legenda pieczęci wskazywała, iż jedną z kobiet była św. Anna, czyli matka NMP. Drugą kobietą była NMP w koronie z Dzieciątkiem na ręku. Zob.: M Adamczewski, *Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej. Pieczęcie władz kościelnych do połowy XX w.*, cz. 1, s. 154.

[59] Adamczewski, *Pieczęcie…*, cz. 3, s. 43.

[60] W 1787 r. panowała ogromna susza, która przyniosła wielki nieurodzaj w okolicy Błaszek. Zob.: Andrzejewski, *op. cit.* s. 211.

[61] Adamczewski, *Pieczęcie…*, cz. 3, s. 14.

[62] Błeszyńscy nabyli Żelisław od Bartochowskich h. Rola w połowie XVIII w. W 1855 r. w Żelisławiu przebywał młodszy brat Józefa Ignacego Kraszewskiego – Kajetan Kraszewski, powieściopisarz i dramaturg, aby odebrać rodzinną schedę i wyjechać na Podlasie. Zob.: Ruszkowski, *Historia…*, s. 51.

odprawiania nabożeństw. W 1789 r. budowa kościoła została całkowicie ukończona[63]. Pierwsze nabożeństwo w nowej, murowanej świątyni odprawił kolejny błaszkowski proboszcz Błażej Nowicki[64]. Jednakże w 1791 r. miasto stało się znów ofiarą pożaru[65]. Spłonęła znaczna część budynków skupionych wokół rynku, jednakże te znaczne zniszczenia wpłynęły na dość nowoczesną i planowaną odbudowę miasta w kolejnych latach[66].

Po odbudowie miasta po dwóch wspomnianych pożarach ukształtował się ostateczny jego kształt, z centralnie usytuowanym dużym prostokątnym rynkiem oraz wychodzącymi z niego pod kątem prostym ulicami, co stworzyło niewielki blok urbanistyczny istniejący do czasów współczesnych[67]. Charakterystyczną cechą rynku błaszkowskiego, wzorem ówcześnie zakładanych rynków w wielu miastach na terenie dawnej Rzeczpospolitej było takie jego usytuowanie, aby dłuższa oś rynku przebiegała w kierunku północ–południe[68]. Odtąd Błaszki pod względem zabudowy i rozplanowania zaczęły się wyróżniać pośród okolicznych miasteczek, choć wzorem innych podobnych skupisk ludzkich miały drewnianą zabudowę, a żadna ulica w mieście nie była brukowana[69]. Nie wpływało to na stan estetyki i higieny w mieście, jednak trzeba powiedzieć, że zdecydowana większość miasteczek i wsi w tym czasie znajdowała się w katastrofalnej sytuacji pod względem ogólnego wyglądu, ponieważ wówczas zasadniczym problemem dla wielu krajów europejskich był wszechobecny bród[70], a Błaszki nie wybiegały w tej dziedzinie przed pozostałe miasteczka województwa sieradzkiego.

---

[63] T. Błeszyński był właścicielem majątku Żelisław od 1749 r. W skład jego posiadłości wchodziły także okoliczne wsie: Wójcice, Janowice, Sarny i Zaborów. Zob.: R. Bogusławski, *Tomasz Błeszyński h. Suchekomnaty – podkomorzy ostatni sieradzki*, „Na Sieradzkich Szlakach", Sieradz 2001, Nr 1/85/2001/XXII, s. 22–23.

[64] Ruszkowski, *Historia…*, s. 44. Dzwony do kościoła zakupiono dopiero w 1802 r., natomiast organy w 1807. Zob.: Tamże.

[65] Andrzejewski, *op. cit.*

[66] W drugiej połowie XVIII w. znaczna część miasteczek w Rzeczpospolitej była w wyniku pożarów poddawana całkowitej przebudowie. Zob.: P. Borowik, *Rozplanowanie miasteczek ekonomii grodzieńskiej w czasach Antoniego Tyzenhauza*, „Acta Colegii Supraslensis", Supraśl 2003, T. III, s. 36.

[67] M. Kulesza, *Pierwotne rozplanowanie miast obecnego województwa sieradzkiego w okresie przedrozbiorowym*, „Rocznik Łódzki", T. XLIII, R. 1996, s. 86.

[68] M. Kulesza, *Rynki i place miejskie w starych miastach Polski środkowej*, „Rocznik Łódzki", T. XLIV, R. 1997, s. 65–66.

[69] „W małym miasteczku rzadko kiedy ulice były brukowane. W końcu XVIII w. na terenie woj. łęczyckiego było sporo miast, w których ani jedna ulica nie była brukowana. Do nich należały Błaszki". Zob.: B. Baranowski, *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII w.*, Warszawa 1975, s. 17.

[70] Zjawisko to charakteryzowało w ówczesnym czasie całą europejską cywilizację. Zob.: A. Chwalba, *Problem zdrowia i brudu na obszarze dawnej Rzeczpospolitej w XIX w.*, [w:] *Celem nauki jest człowiek…, Studia z Historii Społecznej i Gospodarczej ofiarowane Helenie Madrowicz-Urbańskiej*, Kraków 2000, s. 65. Problem ten dotyczył także miasteczek w czasach

Przedstawiając dzieje Błaszek, począwszy od okresu średniowiecza na 1793 r. kończąc, kiedy to w wyniku II rozbioru Błaszki dostały się pod panowanie pruskie, należałoby wspomnieć również o zakresie obowiązków mieszczan wobec właściciela miasta oraz pokrótce scharakteryzować działalność ówczesnych władz miejskich.

W czasie istnienia Rzeczpospolitej, mimo że wszelkie posiadłości w mieście należały do dominium lub do parafii, wszyscy mieszczanie miasta prywatnego podlegali różnorakim ustawom podatkowym. Wśród najważniejszych podatków obciążających mieszczan wymienić należy m.in. podymne i pogłówne jako tzw. podatki bezpośrednie, natomiast z podatków pośrednich płacono czopowe i cło[71]. W XVIII wieku mieszkańcy miasta prywatnego byli zobowiązani także bronić swego miasta, wyznaczono im również kontyngenty wojskowe, wymagano dostarczenia koni i wozów na wyprawy wojenne. Zaznaczyć jednak trzeba, że w XVIII wieku służbę wojskową pełnili nieliczni mieszczanie, inne obowiązki zanikały. Natomiast wielkim obciążeniem dla mieszczan były kontrybucje i podatki żołnierskie.

Władzę administracyjną w omawianym okresie stanowiły w mieście: państwo, dziedzic, magistrat oraz cechy, kahały, parafie i inne organizacje miejskie. Jednakże największy udział w administrowaniu miastem mieli dziedzice. Ordynacje, uniwersały, zarządzenia właścicieli miast drobiazgowo określały wewnętrzny porządek, organizację życia w mieście i kompetencje poszczególnych organów władzy. Magistraty zaś, jako jednostki władzy administracyjnej, przede wszystkim bezpośrednio nadzorowały i kierowały sprawami gospodarczymi w mieście, „*zajmując się budową i konserwacją dróg, ulic, mostów, urządzeń drogowych*"[72]. W gestii magistratu znajdowało się także bezpieczeństwo osób i posesji miejskich. Innym ważnym zadaniem błaszkowskich urzędników było czuwanie nad stosowaniem na terenie miasta obowiązujących miar i wag, dbałość o prawidłowe funkcjonowanie targów i jarmarków oraz troska o właściwą organizację cechów i czuwanie nad przestrzeganiem dobrych obyczajów przez mieszczan i osoby przyjezdne. W tym celu miasta województwa sieradzkiego zostały w 1753 r. zaopatrzone w instrukcję, której zadaniem było stworzenie jednolitego systemu miar i wag obowiązującego wszystkich kupców i rzemieślników. Od tego czasu kupcy, chcąc uczestniczyć w jarmarkach, musieli ważyć i mierzyć swoje towary za pomocą urządzeń, będących w dyspozycji władz miejskich. Każdy sprzedany kawałek płótna czy sukna musiał być oznaczony specjalną pieczęcią. Podobnie postąpiono w stosunku do wyrobów

---

Rzeczpospolitej. Zob.: T. Srogosz, *Reforma opieki społecznej i zdrowotnej jako czynnik poprawy parametrów ilościowych i jakościowych potencjału ludnościowego według populacjonistów polskich drugiej połowy XVIII w.*, „Przegląd Nauk Historycznych", Łódź 2003, R. II, Nr 1, s. 27–46.

[71] T. Opas, *Miasta prywatne a Rzeczpospolita*, „Kwartalnik Historyczny", Warszawa 1971, R. LXXVIII, z. 1, s. 28–48.

[72] Tamże.

rzemieślniczych, nakładając na gotowe towary przemysłowe i usługi sztywne ceny. Ten proceder mający usprawnić handel w miasteczkach województwa sieradzkiego kontynuowano na zjeździe reprezentantów miast w 1755 r., co zasadniczo wpłynęło na ujednolicenie miar, wag i cen w całym województwie sieradzkim[73]. Wspomniane działania ukierunkowane na podźwignięcie miast w ogólności leżały przede wszystkim w interesie szlachty jako największej grupy producentów rolnych, ponieważ w drugiej połowie XVIII wieku zaznaczył się proces spadku eksportu płodów rolnych z Rzeczpospolitej. Popyt za granicą na zboże polskie zmniejszył się, a po pierwszym rozbiorze Prusy obłożyły eksport i import polski przechodzący przez ich terytorium ogromnymi cłami. W tej sytuacji rodziła się potrzeba stworzenia wewnętrznego rynku zbytu na ziemiopłody wyprodukowane przez folwarki szlacheckie. Rynek ów mogły stanowić przede wszystkim takie jednostki administracyjne, w których mieszkańcy oddawali się w zdecydowanej większości zajęciom nierolniczym. Dlatego właściciele miast sprowadzali z zagranicy czy też z innych terenów Polski rzemieślników, budowali dla nich domy, kładli bruki, posługując się przy tym opracowanymi przez architektów projektami, przez co miasta otrzymywały nowy regularny układ placów i ulic[74]. Jednocześnie pojawiające się od połowy XVIII w. wpływy merkantylizmu na obszarze dawnej Rzeczpospolitej spowodowały wzrost produkcji antyimportowej, co miało ograniczyć wydatki własne szlachty i poddanych. Organizowanie więc przez szlachtę drobnego rzemiosła tworzyło podstawy do rozwoju małych ośrodków miejskich jako centrów wymiany w jej prywatnych posiadłościach[75].

Rozwój Błaszek jako niewielkiego miasteczka korzystającego ze swojego położenia na przecięciu istotnych dróg handlowych w XVIII w. zapewne był efektem działalności ich właścicieli, którymi już w pierwszej połowie XVIII w. byli wspomniani Lipscy[76]. Jeżeli kierunek wyznaczający rzemieślniczo-handlowy charakter nadał Błaszkom pierwszy z rodziny Lipskich – Ignacy, to niewątpliwie kontynuatorem działalności ojca był najstarszy z potomków Ignacego, urodzony w 1772 r. Józef. Jako młody człowiek Józef Lipski zdobył wszechstronne wykształcenie, następnie odbył służbę wojskową w wojsku polskim, kończąc ją w stopniu pułkownika. Na arenę polityczną w ówczesnym województwie sieradzkim wkroczył w wieku 19 lat, uczestnicząc w 1791 r. w zjeździe szlachty sieradzkiej, na którym zgromadzeni złożyli akces na rzecz Konstytucji 3 Maja. W dokumencie, na którym widnieje podpis Józefa Lipskiego, czytamy: „*Gdy więc Konstytucja i uchwały Królestwa Polskiego pod dniem 3 miesiąca maja*

[73] Milczarek, *Dzieje…*, s. 20.

[74] *Miasta…*, s. 76.

[75] Skodlarski, *op. cit.*, s. 90.

[76] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, Warszawa 1880–1914, T. I, s. 245.

roku bieżącego […] najuroczyściej nastąpiły […] przeto […] łącznie i zgodnie idąc do całego kraju polskiego też konstytucją i wszelkie uchwały mocne, trwałe i niewzruszone chcąc mieć akces nasz czynimy"[77]. Wiadomo również, że Józef Lipski, jako były oficer kawalerii, uczestniczył w powstaniu kościuszkowskim, walcząc w stopniu generała na terenie sieradzkiego i kaliskiego: *„W dniu tym akt powstania […] podany i ogłoszony został. Obywatele Lipski i Zbijewski Generałami – Majorami korpusu naszego obrani […] .Złożyli już w kasie obywatele: Błeszyński, starosta brodnicki 20 000 złp., Lipski 100 000 złp., Walewski Cześnik 25 000 złp. i inni także podług możności…"*[78]. Lipski ofiarował więc powstaniu nie tylko swoją szablę, ale także ogromne środki finansowe. Wiadomo, że w czasie insurekcji Lipski pozbył się części swojego majątku, być może w ten sposób zdobył fundusze na rzecz powiększenia siły militarnej wojsk Kościuszki, chcącego zmobilizować ludzkie i materialne zasoby kraju do „wojny powszechnej" o niepodległość zniewolonego kraju[79]. Dzięki takiej postawie w chwili narodowego zrywu w 1794 r. ówcześni uważali go za jednego z przyjaciół samego Naczelnika[80]. Za udział w insurekcji kościuszkowskiej Józef Lipski został skazany przez rząd berliński na uwięzienie w twierdzy, gdzie nabawił się ciężkiej choroby. Dodatkowo obciążono generała konfiskatą majątku[81]. Dopiero dzięki staraniom rodziny został wypuszczony na wolność, co kosztowało jednak jego najbliższych kilkanaście tysięcy talarów.

Kolejny narodowy zryw związany z odrodzeniem w Europie sprawy polskiej podczas wojen napoleońskich nie pozwolił pozostać Lipskiemu na uboczu wielkich wydarzeń historycznych. Kiedy w 1806 r. wybuchło w Wielkopolsce powstanie przeciwko Prusom, Józef Lipski wraz z innymi przedstawicielami szlachty kaliskiej wziął w nim także aktywny udział. Z zapałem odpowiedział na ogłoszenie przez dawnego senatora Józefa Radzimińskiego uniwersału wzywającego do pospolitego ruszenia samych właścicieli dóbr ziemskich lub ich zastępców[82]. Kiedy na terenie departamentu kaliskiego rozpoczęło się tworzenie pospolitego ruszenia, Józef Lipski, jako jeden z najbardziej zaangażowanych ziemian, rozesłał

---

[77] Bogusławski, T. Błeszyński…, s. 21–22.

[78] Wypis z listu od Obywatela z województwa Sieradzkiego zamykający okoliczności powstania Wielkiej Polski a mianowicie województwa Sieradzkiego Dan pod Dobrą 18 września 1794 r.: www.wbc.poznan.pl/dlibra/document?id=163939 from=FBC.

[79] J. L. Pachoński, *Bitwa pod Racławicami*, Warszawa 1987, s. 12.

[80] W zbiorach Lipskich znajduje się tabakiera Kościuszki, podarowana „wiernemu druhowi" Józefowi Lipskiemu. Informacja pochodzi z listu Stanisława Michała Lipskiego. List w zbiorach autora.

[81] J. Muszyńska, *Uczestnicy insurekcji 1794 r. w zaborze pruskim*, Poznań 1937, s. 23.

[82] J. Staszewski, *Kaliski wysiłek zbrojny 1806–1813. II. Zaczątki siły zbrojnej*, „Ziemia Kaliska", R. 1930, Nr 6–7, s. 210. O szczególnym zaangażowaniu mieszkańców departamentu kaliskiego w wydarzeniach 1806 r. wspominają także inni autorzy. Zob.: J. Topolski, *Wielkopolska poprzez wieki*, Poznań 1973, s. 123–124.

w dniu 8 grudnia specjalne orędzie do szlachty, aby jak najszybciej zgromadzić odpowiednie siły. W dniu 15 grudnia zapadła decyzja o sformowaniu dziewięciu chorągwi jazdy liczących 1350 „*towarzyszy i pocztowych*", których postanowiono ubrać w mundury dawnego województwa sieradzkiego (turkusowe barwy kurtek i białe kamizelki)[83]. Lipskiemu udało się spośród okolicznej szlachty sformować liczący 80 konnych oddział zbrojny, który zebrawszy się 21 XII 1806 r. w Błaszkach[84], po wysłuchaniu mszy odprawionej przez proboszcza Traffarskiego, udał się w kierunku Szadku[85]. Jak pisał w owym czasie Józef Lipski w liście do gen. Dąbrowskiego: „*Wyszedłszy z kościoła pojechaliśmy za miasto, gdzie uszykowawszy znajdujące się w głównej kwaterze w Sieradzu rycerstwo podzieliłem na cztery chorągwie, starając się wybrać na poruczników ludzi najzdatniejszych i zasłużonych w wojsku polskiem oficerów. Niżsi oficerowie nie zostali jeszcze nominowani, gdyż jak ja, jako i komendanci szwadronów chcemy się wprzódy dokładnie o zdolności i znajomości tych, którym te rangi maja być powierzone zainformować. Nareszcie dnia dzisiejszego ruszyły do Szadku cztery chorągwie rycerstwa sieradzkiego, z których 40 ludzi awangardę, a 40 arjergardę składało*"[86]. Oddziały dowodzone przez Józefa Lipskiego 25 grudnia ostatecznie stanęły w Łowiczu, po czym po dokonanym przeglądzie przez gen. Dąbrowskiego, wyruszyły na front w celu obrony granic Księstwa od strony Śląska[87].

Poza działalnością czysto militarną Lipski zaangażował się także w zapewnienie środków aprowizacyjnych dla tworzącej się narodowej siły zbrojnej, czego dowodzi fakt, że już we wrześniu 1806 r. roku w Sieradzu została zorganizowana zbiórka „*podatków i produktów*" dla formułujących się oddziałów polskiego wojska, dowodzonego przez generała brygady Józefa Lipskiego[88]. W akcję zbierania funduszy i żywności włączyły się także mniejsze ośrodki miejskie na terenie sieradzkiego, gdzie zbierali się obywatele rejestrujący w magistracie miejskim wszystkie zgromadzone dobra, wysyłając je jednocześnie „*parokonnymi furami*" do sieradzkich magazynów[89]. W okresie powstania w 1806 r. w każdym departamencie ustanowiono komisarza rządowego i dowódcę siły zbrojnej. Generał Lipski, który zachęcał obywateli ziemskich i miejskich do formowania regularnych pułków i pospolitego ruszenia, przysposabiał żywność, urządzenia

---

[83] Sformowane w ten sposób dwa pułki jazdy włączono następnie do korpusu gen. Józefa Zajączka. Zob.: J. Kobierzycki, *Przyczynki do dziejów Ziemi Sieradzkiej*, Warszawa 1915, Cz. II, s. 114.

[84] W okresie Księstwa Warszawskiego miasta stały się centrami uroczystości patriotycznych, propagandowych, kiedy to witano oddziały wojska, lub przygotowywano się do udziału w powstaniu. Zob.: Złotkowski, *op. cit.*, s. 43.

[85] J. Staszewski, *Kaliski wysiłek zbrojny 1806–1813*, Kalisz 1931, s. 17–18.

[86] Staszewski, *Kaliski…, II. Zaczątki…*, s. 211.

[87] Tamże.

[88] Milczarek, *Dzieje…*, s. 27.

[89] Tamże, s. 28.

i lazarety dla rannych żołnierzy, pełnił właśnie takie zadania[90]. Możemy wnioskować, ze udział generała Lipskiego w powstaniu 1806 r. polegał nie tylko na organizacji oddziałów militarnych, ale także na kierowaniu akcją aprowizacyjną dla nowo powstających jednostek wojskowych[91].

Wydarzenia 1806 r. zamknęły okres zaangażowania właściciela Błaszek w bezpośrednią walkę o wolność w szeregach wojska. W tym samym czasie zaszły też znaczne zmiany w życiu prywatnym Józefa Lipskiego. Był to bowiem moment, kiedy jako trzydziestokilkuletni mężczyzna poślubił znacznie od siebie młodszą Benignę z Górskich[92] (1790–1874), choć data ich ślubu nie jest do końca znana. Wtedy poświęcił się życiu domowemu, w tym czasie też rozbudowywał swój pałac mieszczący się w pobliskim Gzikowie. Ów dwór, liczący 14 komnat, wypełniony włoskimi marmurami, został otoczony parkiem będącym dziełem znanego architekta Lessela, przedstawiciela neogotyku i neoklasycyzmu, budowniczego Pałacu Jabłonowskich i Pałacu Zamojskich w Warszawie. Jozef Lipski, jako człowiek wszechstronnie wykształcony, zgromadził także pokaźną bibliotekę. Niestety w tym czasie dały znać o osobie także dolegliwości z czasów pobytu w pruskim więzieniu, co zapewne spowodowało, że mniej angażował się w życie polityczne kraju, choć zapewne nie pozostawał na uboczu życia obywatelskiego, ponieważ w sierpniu 1812 r., ogarnięty ideą wyzwolenia wszystkich ziem polskich i połączenia ich z resztą państwa, stanął na czele Konfederacji Miejskiej Narodu Polskiego, która solidaryzowała się z Konfederacją Generalną Narodu Polskiego[93].

Józef Lipski zmarł nagle 2 kwietnia 1817 r. w czasie pobytu w nieodległych od Błaszek Cielcach, w wieku 45 lat, nie pozostawiając po sobie dziedzica. Po jego śmierci żona ufundowała nad kryptą błaszkowskiego kościoła, w której pochowano Józefa Lipskiego epitafium: „*Józefowi herbu Grabie Lipskiemu Generałowi i Dowódcy powstania Sieradzkiego, gorliwemu obrońcy swobód narodowych, najlepszemu przyjacielowi i mężowi Żona przywiązana ten pomnik poświęca*". Benigna Lipska odziedziczyła po zmarłym mężu dobra w Miłkowicach. W 1820 r. zawarła związek małżeński z Mamertem Dłuskim, właścicielem pobliskiego Dziebędowa, z którym po jego udziale w powstaniu 1830 r., opuściła kraj.

---

[90] J.K. Żupiński, *Rys historyczny kampanii odbytej w 1809 r. w Księstwie Warszawskim pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego*, Poznań 1869, s. 18–19. Od służby w utworzonej wówczas gwardii narodowej zwolniono piekarzy, młynarzy i „innych do wojennej administracji koniecznych fabrykantów i rzemieślników". Zob.: Tamże, s. 265.

[91] Poważnym problemem dla miast w departamencie kaliskim była realizacja zobowiązań wobec wojska w kolejnych latach funkcjonowania Księstwa Warszawskiego. Zob.: R. Kowalczyk, *Intendentura wojsk Księstwa Warszawskiego. Komisja Żywności 1807–1809*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX w.*, pod red. W. Pusia, Łódź 2006. T. IV, s. 7–48.

[92] Nie znana jest data ślubu Józefa Lipskiego i Benigny Górskiej. Prawdopodobnie nastąpiło to po 1806 r.

[93] Ruszkowski, *Błaszki...*, s. 16.

Rozdział III

Administracja i stosunki społeczne po 1793 roku

1. Urzędnicy miejscy

Po 1790 r. pozostawiono w rękach dziedziców miast prywatnych faktyczny zarząd sprawami miejskimi, prawo wyboru i zatwierdzenia kandydatów na urzędy miejskie czy też administracyjno-skarbowe. Burmistrzowie miasteczek prywatnych powoływani na stanowisko pod wpływem dominiów lub przez nich mianowani, ale też wynagradzani, choć najczęściej w sposób niezadawalający, stawali się „*...bardziej dziedziców niż rządu sługami…*"[1].

Burmistrzem Błaszek w chwili, kiedy wchodziły one w skład zaboru pruskiego po II rozbiorze, był Szymon Ciesielski[2], a obowiązki pisarza miejskiego pełnił wówczas Stanisław Piestrzyński[3]. Ciesielski sprawował swoją funkcję jeszcze w czasie istnienia Rzeczpospolitej, gdy miasteczko było całkowicie podporządkowane władzy jego właściciela[4]. W chwili gdy Błaszki stawały się częścią Królestwa Prus, nastąpiły zmiany w sposobie zarządzania miastami na terytorium podległym zaborcy. Mimo początkowych

[1] Skarbek, *op. cit.*, s. 78.

[2] Szymon Ciesielski pełnił obowiązki burmistrza Błaszek przed 1778 r. W czasie sprawowania przez niego funkcji w użyciu była pieczęć władz miejskich z godłem podobnym do szlacheckiej Grzymały oraz z literami K–L po obu stronach godła. Ciesielski używał stempla nie związanego z samorządem błaszkowskim. Tymczasem w 1789 r. na dokumentach wystawianych przez miasto pojawił się nowy obraz, przedstawiający fronton budynku wsparty na kolumnach oraz postać mężczyzny między kolumnami. W ostatnich latach XVIII w. lub w pierwszym roku XIX w. (przed wrześniem 1801 r.) powstała pieczęć miejska samorządu w Błaszkach. Jej obraz upamiętniał Lipskich. Wyobrażenie pieczęci miejskiej tworzyła owalna tarcza herbowa z Grabiami Lipskich wkomponowana w trójkąt równoboczny (uważany m.in. za symbol wolnomularski). Tymczasem w okresie Księstwa Warszawskiego miasto używało pieczęci z trema basztami. Zob.: Adamczewski, *Pieczęcie…*, cz. 3., s. 43.

[3] Wąsicki, *Opisy…*, s. 591–594.

[4] M. Król, *Zasługi gen. Józefa Lipskiego dla rozwoju Błaszek*, „Gong". Gazetka Publicznego Gimnazjum im. gen. Józefa Lipskiego w Błaszkach, wydanie specjalne, R. 2004, s. 8.

zachowanych pozorów utrzymania starego porządku, władze pruskie już po powstaniu kościuszkowskim skoncentrowały swą uwagę wokół sprawy miast prywatnych. Zaraz po stłumieniu insurekcji przystąpiono do nowej organizacji miast, zmierzając do poddania ich ścisłej kontroli państwa. W każdym mieście miał być mianowany burmistrz z roczną pensją 1000 talarów, któremu podlegałyby także sprawy policyjne. Jego głos mógł wstrzymać wszystkie uchwały i zarządzenia podjęte przez magistrat miasta. Nie wiadomo, czy w 1793 r., a więc w chwili wkroczenia wojsk pruskich do miasteczka, Ciesielski utrzymał swoje stanowisko, ponieważ władze pruskie rozpoczęły działania mające na celu likwidację wszelkich pozostałości po administracji z czasów Rzeczpospolitej. Nominacje urzędnicze pochodziły z kamery wojenno-ekonomicznej sprawującej władzę administracyjną w departamentach, więc burmistrz musiał być mianowany przez władze zaborcze, a te wysyłały do miast pruskich urzędników własnej narodowości[5]. Miastom prywatnym pozostawiono prawo wyboru lub przedstawienia kandydatów na członków magistratu. Władze pruskie miały obowiązek sprawdzić kwalifikacje kandydata, konieczne do pełnienia funkcji urzędniczej[6]. Jednakże już w 1794 r. w wyniku wybuchu powstania kościuszkowskiego nastąpiły zmiany ustrojowe w miastach prywatnych. Władze pruskie twierdziły, że nieobsadzenie magistratów przez urzędników pruskich oraz brak burmistrza policyjnego w miastach prywatnych spowodowało, że zaborca nie był zorientowany w przygotowaniach do insurekcji w Wielkopolsce. Miasta prywatne, a takim przecież były Błaszki, zostały poddane ograniczeniom samorządów, władza spoczęła w praktyce w ręku burmistrzów policyjnych opłacanych jednak przez dziedziców miast[7].

Po 1806 r. obowiązki burmistrzów w miastach sprawowali urzędnicy pochodzenia polskiego[8]. Byli to często ludzie pełni zapału i dobrych chęci, ale pozbawieni praktycznych umiejętności w prowadzeniu miejskiej administracji. Bardzo często byli to wojskowi pozbawieni możliwości służby w wyniku redukcji armii po pokoju w Tylży w 1807 r.[9] Do ich obowiązków należało m.in. podawanie do publicznej wiadomości zarządzeń i poleceń władz rządowych, dozór majątku gminnego i kierowanie robotami publicznymi, sprawiedliwy rozkład i pobór ciężarów publicznych oraz utrzymywanie porządku i bezpieczeństwa publicznego[10]. Ważnym

[5] R. Kowalczyk, *Polityka gospodarcza Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1812*, Łódź 2010, s. 58.

[6] Wąsicki, *Ziemie…*, s. 130.

[7] Ograniczony został zakres władzy dominialnej w mieście. Jednocześnie zakazano właścicielom miast dowolnego podwyższania podatków. Zob.: Złotkowski, *op. cit.*, s. 34.

[8] Władze w mieście stanowili formalnie: burmistrz i 2 radnych. Zob.: Milczarek, *Dzieje…*, s. 29.

[9] Czasami byli to nawet ludzie niepiśmienni. Zob.: Złotkowski, *op. cit.*, s. 40.

[10] Bandurka, *op. cit.*, s. 12.

zadaniem burmistrza było sporządzanie etatu, czyli budżetu miasta, który był zatwierdzany przez właściciela miasta i władze powiatowe[11]. Niezwykle istotna była także dbałość o urządzenia miernicze niezbędne podczas organizowania targów i jarmarków[12].

W 1809 r. wydane zostały tymczasowe przepisy organizacji miast na terenie Księstwa Warszawskiego. Burmistrza mógł odtąd mianować monarcha, a do jego zadań należało poza wspomnianymi powyżej, także „*zajmowanie się ubezpieczeniem ludzi i zwierząt*", opieka nad instytucjami publicznymi i kierowanie robotami publicznymi[13]. W trosce o bezpieczeństwo miasta i jego mieszkańców burmistrz, nadzorując pracę stróża nocnego, pilnował, aby ten „*co wieczór o 22 godzinie przez pięć minut miał obowiązek dzwonić, aby uchronić mieszkańców przed aresztowaniem*", gdyby ci próbowali poruszać się po ulicach bez zapalonej latarni[14]. Władze pruskie, widząc mierny stan miast na terenie dawnej Rzeczpospolitej, które wyglądem często nie odróżniały się od wsi, starali się przynajmniej ustrzec je przed zniszczeniem od ognia, co było dość powszechnym zjawiskiem w czasach wcześniejszych. Dlatego też woźni i stróże obwieszczali mieszkańcom zarządzenia władz przypominające o ostrożności w obchodzeniu się z ogniem. Wydawano zakazy palenia tytoniu w terenie zabudowanym oraz nakazywano częste kontrole kominów.

Nieznane są nazwiska wszystkich osób piastujących stanowisko burmistrza w Błaszkach w omawianym czasie. Wiadomo jednak, że jedną z osób, zajmujących ten urząd w miasteczku w okresie Księstwa Warszawskiego był niejaki Polesny, który w 1813 r., w wyniku tego, że „*pracując kilka lat na tym urzędzie okazał się być pilnym i zdatnym w pełnieniu swych obowiązków*", został mianowany burmistrzem Ostrowa Wielkopolskiego[15].

W okresie Księstwa Warszawskiego, w porównaniu do okresu rządów pruskich, zaszły korzystne zmiany również w dziedzinie samorządu miejskiego. Zwiększył się udział samego mieszczaństwa w zarządzaniu gospodarką miejską. W trosce o rozwój miast władze Księstwa postanowiły podporządkować miasta prywatne władzy centralnej. Miało to szczególne znaczenie dla miast prywatnych objętych dekretem królewskim z 23 lutego 1809 r., na mocy którego przestały one podlegać ich właścicielom, natomiast zostały podporządkowane pod względem

[11] Milczarek, *Dzieje...*, s. 18.

[12] Tamże.

[13] W.A. Maciejowski, *Historya miast i mieszczan w krajach dawnego państwa polskiego od czasów najdawniejszych aż do połowy XIX w.*, Poznań 1890, s. 220 – 221.

[14] „Dziennik Departamentu Kaliskiego", R. 1810, Nr 48, s. 410.

[15] Pozytywną opinię o pracy burmistrza Polesnego wystawił radca prefektury departamentu kaliskiego Rożnowski. Zob.: M. Król, *Błaszki generała Lipskiego*, „Kurier Błaszkowski", R. 2011, Nr 3, s. 24. O wątpliwej „zdatności i pilności" burmistrza Polesnego może świadczyć fakt, że gdy pełnił funkcję burmistrza Konina, wpłynęło na niego wiele skarg, które zawierały ogółem 20 stron. Zob.: Złotkowski, *op. cit.*, s. 198.

administracyjnym i gospodarki funduszami miejskimi – centralnym władzom administracyjnym i państwowemu sądownictwu[16].

Jednak już po ustanowieniu Królestwa Polskiego w 1815 r. życie wewnętrzne w miastach zostało po raz kolejny pozbawione organizacji samorządowej, będącej przecież jednym z najbardziej wymownych wyrazów emancypacji mieszczaństwa. W 1816 r. ustanowiono władze miejskie z burmistrzem i ławnikami, także od tego samego roku powstały w miastach urzędy municypalne, które w miastach prywatnych tworzyli burmistrz i ławnicy[17]. Po ustanowieniu Królestwa Polskiego stanowiska we władzach miejskich pochodziły z mianowania, wśród radnych i ławników znajdowali się zazwyczaj przedstawiciele zamożniejszego mieszczaństwa. Burmistrz, jak również radni i ławnicy mianowani byli przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji na wniosek odpowiedniej terenowo Komisji Wojewódzkiej. Radni i ławnicy mianowani byli spośród miejscowych mieszkańców mogących szczycić się posiadaniem nieruchomości. Liczba radnych i ławników była określana w miarę potrzeb, nie mogła jednak przekroczyć liczby czterech. Do zadań burmistrzów należały decyzje w sprawach administracyjnych i policyjnych. Sprawy dotyczące dóbr miasta lub jego funduszów, jak również rozkłady ciężarów publicznych wymagały zgody radnych lub ławników. Gdyby ławnicy lub radni uznali decyzję burmistrza za sprzeczną z obowiązującymi przepisami lub szkodliwą dla miasta, mieli obowiązek donieść o tym Komisji Wojewódzkiej lub władzom obwodowym. Przedmiotem działania władz miejskich po 1815 r. było przestrzeganie bezpieczeństwa i porządku, zapobieganie nałogom szkodliwym dla zdrowia, dozorowanie robót publicznych, utrzymywanie dróg i mostów, przeprowadzanie corocznych spisów ludności, zasiewów, zbiorów i bydła, rozkwaterowywanie wojska, pobór podatków, rozkład kar egzekucyjnych oraz wszelkich posług prawnie wymaganych, wydawanie zaświadczeń i paszportów, zapobieganie próżniactwu i żebractwu[18]. Co roku burmistrz miasta był zobowiązany inwentaryzować *„utensylia przy Kassie i Urzędzie Miejskim*". Według takiego spisu dokonanego w 1823 r. burmistrz Błaszek Piotr Ćwierdziński stwierdził, że w owym czasie urząd posiadał następujące składniki majątkowe: *„1 stół kancelaryjny, 8 haków od ognia, 12 halabard, 4 stągwie do wody, 44 sikawki ręczne, sikawkę uliczną, 1 miarę drewnianą*"[19]. Troska szczególnie o stan wyposażenia przeciwpożarowego w mieście wynikała z rozporządzenia Namiestnika Królestwa Polskiego z dnia 15 VI 1819 r., które zobowiązywało wszystkie miasta na

[16] Tamże, s. 40.

[17] R. Kołodziejczyk, *Miasta polskie w okresie porozbiorowym*, [w:] *Miasta Polskie w tysiącleciu*, Wrocław 1965, T. I, s. 101. W miastach urzędy municypalne istniały do 1842 r., po czym zastąpiły je magistraty. Zob.: Tamże, s. 109.

[18] Bandurka, *op. cit.*, s. 25.

[19] AGAD, KRSW, 563.

terenie kraju do zaopatrzenia się w odpowiedni sprzęt gaśniczy[20]. Jednym z pierwszych burmistrzów Błaszek w okresie Królestwa Polskiego był wspomniany powyżej Piotr Ćwierdziński, który pełnił swoją funkcję od ok. 1819 r. do 1826 r. Za wypełnianie obowiązków pobierał wynagrodzenie w wysokości 600 zł. Było to najniższe możliwe wynagrodzenie przewidziane dla burmistrzów miast w Królestwie Polskim. Jego zmniejszenie równałoby się utracie praw miejskich przez Błaszki[21]. Jednak w 1824 r. pensja burmistrza Ćwierdzińskiego wzrosła do 800 zł[22]. Kolejnym burmistrzem Błaszek został mianowany Franciszek Wiśniewski[23]. Nadal palącym problemem było wynagrodzenie urzędników miejskich, których pobory często nie starczały na utrzymanie rodziny. Józef Ziółkowski, p.o. sekretarza urzędu miejskiego prosił ok. roku 1840 o zwolnienie go z obowiązków *„przez niego pełnionych, ponieważ nie jest w stanie utrzymać się wraz z żoną z pensji, jaką za pełnione funkcje sekretarza pobiera"*[24]. Być może niskie wynagrodzenie powodowało, że zarządzający miastem urzędnicy miejscy dopuszczali się czasami również drobnych defraudacji powierzonego im majątku miejskiego. Taki przypadek miał miejsce w 1848 r. również w Błaszkach, kiedy to: *„Najwyższa Izba Obrachunkowa oskarżyła kasjera Tomasza Czerniakowskiego o wypłacenie nienależnej kwoty tytułem pensji burmistrzowi Makowieckiemu, w wysokości 1rb.45 kop. Również tenże Czerniakowski opłacił niewłaściwie z funduszów kasy miasta składkę ogniową z domów, których właścicielem był burmistrz, Józef Latosiński*[25]*, w wysokości 1rb.32 kop."*[26]. Tenże wspomniany burmistrz Józef Latosiński nie rozliczył się również z *„forszusów za transport włóczęgów"* w wysokości 9 rb. kop. 38½. Obaj wspomniani urzędnicy zostali skazani na zwrócenie zagubionych pieniędzy. Zgodnie z decyzją władz zwierzchnich mieli je spłacić w ciągu 3 miesięcy, jednakże uczynili do dopiero w 1849 r.

---

[20] T. Olejnik, *Towarzystwa Straży Ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996, s. 213.

[21] „W miastach tak narodowych i instytutowych, jako też prywatnych, w których nie masz żadnych na utrzymanie funduszów, jeżeli właściciele lub mieszkańcy zapewnią stałą na opłatę jego złotych 600 na rok składkę, miasta takowe przy prawach swoich pozostaną. Gdyby zaś składki powyższej złożyć nie chcieli, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji mocna będzie stosownie do ustaw trwających przedstawić nam ustanowienie w nich wójtów i uchylenie praw miejskich, nie naruszając wszelako stosunków, jakie między właścicielami a mieszkańcami dotąd zachodziły". Zob.: Dziennik Praw Królestwa Polskiego, T. VI, s. 27–28.

[22] AGAD, KRSW, 563.

[23] Jego pensja roczna wynosiła 800 zł. Zob.: Kulesza, *Pierwotne…*, s. 86. Franciszek Wiśniewski sprawował urząd burmistrza w Błaszkach w 1834 r. Zob.: *Kalendarzyk polityczny na rok 1834*, Warszawa 1834, s. 134.

[24] AGAD, KRSW, 3345.

[25] Józef Latosiński pełnił obowiązki burmistrza Błaszek już w 1841 r. Zob.: F. Radziszewski, *Kalendarzyk polityczny na rok 1841*, Warszawa 1841, s. 231.

[26] Tamże.

Wspomniany Józef Makowiecki należał do najbarwniejszych postaci sprawujących urząd burmistrza w Błaszkach, choć piastował go tylko kilka miesięcy. Urodził się w 1793 r. w Warszawie, w 1809 r. wstąpił do 14 pułku piechoty, dosługując się tam stopnia sierżanta. W 1813 r. został mianowany podporucznikiem. Od 1814 Makowiecki pełnił służbę w Gwardii Honorowej, przechodząc 1815 r. do służby w 7 pułku piechoty liniowej. Walczył pod Wirtembergiem, Polzdorf i Lipskiem. Za męstwo w tej ostatniej bitwie został odznaczony 11 września 1813 r. krzyżem kawalerskim Legii Honorowej[27]. W 1817 r. opuścił na własną prośbę szeregi wojska. Później pełnił różne funkcje urzędnicze. Był poborcą kopytkowego w Warszawie, pisarzem Magazynów Rekwizytów Mostowych, aż w 1837 r. za „*zaniedbania w służbie*" odsunięty został od działalności publicznej. Dopiero 1 października 1846 r. przybył z Warszawy do Błaszek, aby objąć stanowisko burmistrza, które pełnił do niespodziewanej śmierci 18 lipca 1847 r., pozostawiając żonę i czworo dzieci.

Następny burmistrz Błaszek, Andrzej Tatarkiewicz, pełnił swą funkcję bardzo krótko w latach 1847–1849[28]. Wraz z nim w charakterze ławników we władzach miasta znajdowali się: Czerniakowski, Wągrowski i Halbert[29]. Najdłużej funkcję burmistrza w Błaszkach w omawianym okresie pełnił Stanisław Małagowski. Jego służba obejmował lata 1849–1861[30], natomiast w 1853 r. wraz z urzędującym burmistrzem Małagowskim w magistracie miejskim zatrudniony był kasjer Tomasz Czerniakowski. Funkcję policjanta powierzono wtedy Rafałowi Piotrowskiemu, natomiast Paweł Wywias i Andrzej Siodlarczyk pełnili obowiązki nocnych stróżów. Stanisław Małagowski nosił tytuł radcy honorowego, a po opuszczeniu urzędu burmistrza w Błaszkach objął 23 sierpnia 1861 r. posadę sekretarza powiatu łęczyckiego. Już kilkanaście dni po objęciu nowego urzędu Stanisław Małagowski stał się nieszczęśliwą ofiarą demonstracji, którą ludność Łęczycy zorganizowała przeciwko biskupowi diecezji kujawsko-kaliskiej.

Bardzo krótko obowiązki burmistrza Błaszek po odejściu Stanisława Małagowskiego pełnił niejaki Kokosiński, natomiast jego następca o nazwisku Pilniakowski objął swoją funkcję w Błaszkach już w 1862 r. Burmistrz Pilniakowski rozpoczął zarządzanie magistratem miejskim w okresie przed wybuchem powstania styczniowego i sam stał się ofiarą podejrzeń o współudział w jego przygotowaniu. Został nawet aresztowany i poddany przesłuchaniom w więzieniu kaliskim. Jednakże po złożeniu

---

[27] Lista stanu służby Józefa Makowieckiego byłego burmistrza Błaszek, sporządzona przez burmistrza Błaszek Tatarkiewicza w styczniu 1848 r., zatwierdzona przez Naczelnika Powiatu Kaliskiego. Zob.: AGAD, KRSW, 2825.

[28] AGAD, KRSW, 2938. Również inne dokumenty wskazują na nagłą zmianę na stanowisku błaszkowskiego burmistrza w 1848 r. Zob. F. Radziszewski, *Kalendarzyk polityczny na rok 1849*, Warszawa 1849, s. 359.

[29] APK, NPK, 84.

[30] APK, NPK, 405.

wyjaśnień zwolniono go i dalej pełnił swą funkcję[31]. Przyczyną aresztowania Pilniakowskiego były donosy urzędnika i szpiega carskiego Mikołaja Raliszewa, który informował władze policyjne o śpiewaniu przez błaszkowian w czasie nabożeństw „*niesłusznych*" pieśni[32] oraz donosił władzom policyjnym, że wśród mieszkańców Błaszek kolportowana była ulotka z pisma „*Kołokoł*" zatytułowana „*Co ma robić wojsko?*"[33]. Ostatnim burmistrzem Błaszek przed 1869 r. był niejaki Śmietański i między innymi jego administrowanie zbiegło się z procesem zamiany miast na osady podjęte przez władze na terenie Królestwa Polskiego.

Podobnie jak w początkowym okresie istnienia Królestwa Polskiego, tak i w późniejszych latach sytuacja finansowa urzędników miejskich nie poprawiła się. Co prawda dziedzic uiszczał składkę posiłkową na administrację miasta w wysokości 90 rb. rocznie, dostarczał lokal na pomieszczenia dla urzędu miejskiego i na mieszkanie dla burmistrza[34], jednak dochody roczne urzędników błaszkowskich były mniejsze niż dochody burmistrzów, sekretarzy czy kasjerów w innych miastach o podobnej wielkości. W 1852 r. burmistrz Małagowski wystąpił o podwyżkę pensji do wysokości 225 rb. oraz powołanie sekretarza urzędu miejskiego, motywując to w sposób następujący: „*…liczba ludności, położenie na trakcie militarno-fabrycznym, powoduje konieczność zwiększenia liczby urzędników miejskich o sekretarza i kancelistę, wzorem miast okolicznych*"[35]. Prośba ta nie została spełniona i dotychczasowe obowiązki kancelisty i sekretarza musieli więc dodatkowo podzielić między siebie burmistrz i skarbnik. Prośba o podwyżkę, o którą wystąpił do władz burmistrz, wynikała z faktu, że w tymże 1852 r. właściciel miasta Mateusz Arnold sprzedał budynek, w którym mieściła się „*kasa miasta, kancelaria i areszt policyjny*

[31] Tamże.

[32] Za śpiewanie w kościele pieśni patriotycznych w dniu 10 XI 1861 r. aresztowano w Błaszkach Antoniego Bukowskiego, Antoniego Fornalskiego, Anastazego Szymanowskiego i Bronisława Kęskiego. Zob.: A. Ruszkowski, *Historia miasta, zabytki oraz walory krajoznawcze Błaszek i okolic*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 2/98/2010/XXV, s. 42. Również w listopadzie 1864 r. na drodze z Sieradza do Błaszek odbito z rąk rosyjskich dwóch aresztantów z zaboru pruskiego: Antoniego Ryznera i Walentego Pejdla. Zob.: APK, NPK, 382.

[33] Za zaangażowanie na rzecz powstania styczniowego poza burmistrzem został aresztowany inny ważny urzędnik błaszkowski. W kwietniu 1863 r. za kontakty z powstańcami skazany został pocztmistrz Piotrowski. Zob.: A. Ruszkowski, *Donosy urzędnika carskiego z lat 1861–1863*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2005, Nr 2/78/2005/XX, s. 13–15. Również wielu mieszkańców Błaszek w okresie powstania styczniowego wzięło udział w walkach zbrojnych. Kilku z nich poległo na polach bitew. Byli to: Michał Cieszkowski, Józef Fornalczyk, Maciej Piaszczyński, Henryk Polkowski, Teodor Suchorski. Zob.: B. Grabowska, *Pomnik: Bohaterom Tej Ziemi*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 2/98/2010/XXV, s. 29.

[34] ADAD, KRSW, 567.

[35] AGAD, KRSW, 566.

oraz mieszkanie burmistrza", niejakiemu Friedrichowi Knorr za sumę 360 rb., przez co burmistrz pozostał bez mieszkania, więc musiał takowe wynająć[36]. Jednakże sytuacja, w jakiej znajdował się burmistrz Małagowski, nie była zjawiskiem w owym czasie rzadkim. Również w wielu innych miastach, w których – jak podaje K. Dumała: „*…dochody nie wystarczały nawet na pensje dla dwuosobowego personelu, a brakującą kwotę uzupełniano składką mieszkańców*", burmistrzowie i inni urzędnicy miejscy nie byli odpowiednio wynagradzani. Również urząd miejski w omawianym okresie nie był obsadzony przez odpowiednich urzędników, przez co w przeważającej części wszystkie zadania wynikające z bieżącej działalności magistratu dzielili między siebie burmistrz i kasjer miejski. Nie wpływało to zapewne na sprawne administrowanie miastem i wiele spraw nie zostawało załatwianych w terminie.

2. Stosunki społeczno-własnościowe

Jak wspomniano wyżej, Błaszki były miastem prywatnym, należącym do 1817 r. do Józefa Lipskiego, w latach 1818–1848 miasto należało do jego sukcesorów, z których ostatnim był Stanisław Dłużniakiewicz zmarły w dniu 8 stycznia 1848 r. Dobra błaszkowskie składały się wtedy z: Błaszek, Borysławic, Bukowiny, Gzikowa i Wilczkowic. W dniu 9/21 grudnia 1848 r. miasteczko nabył za 30 000 rb. Mateusz Arnold drogą licytacji, w związku z zadłużeniem majątku wynikającym z zaległych podatków[37].

Mateusz Arnold (1802–1875) pochodził z okolic Raszkowa k. Ostrowa Wielkopolskiego. Jego ojcem był Jan Arnold (1751–1840), matką zaś Julianna Kiedryńska (1772–1811). Mateusz Arnold był człowiekiem szczególnie wykształconym. Ukończył w 1823 r. szkołę departamentową w Kaliszu, natomiast w 1826 r. został absolwentem wydziału prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Po ukończeniu studiów był zatrudniony w Komisji Województwa Kaliskiego w charakterze asesora honorowego. W 1830 r. poślubił Józefę Iłowiecką z Iłowca. Brał udział w walkach w 1830/1831 r. Po wejściu w posiadanie majątku Błaszki wybudował pałac w południowo-zachodniej części rynku (w tym miejscu wybudowano siedzibę obecnych władz samorządowych). 29 X/10 1862 r. Mateusz Arnold został powołany na członka Rady Gubernialnej Warszawskiej[38].

W okresie zaboru pruskiego sytuację społeczno-gospodarczą i prawną mieszczan w miastach prywatnych określał właściciel miasta, mając na uwadze przede wszystkim swoje interesy materialne. Z racji uprawnienia rzemiosł i handlu mieszczanie wnosili właścicielowi miasta pewne opłaty.

---

[36] Tamże.

[37] Buchalski, *op. cit.*

[38] „Kurier Warszawski", R. 1862, Nr 280.

Ten z kolei ograniczał rozmiary produkcji, pozwalając tylko niektórym mieszkańcom „szynkować" piwo lub palić wódkę. Od posiadanych placów, ról, ogrodów i domów mieszczanie zmuszeni byli uiszczać czynsz, najczęściej pieniężny[39].

W Błaszkach chrześcijańscy mieszczanie płacili w 1793 r. 98 florenów 16 groszy, żydowscy 23 floreny 12 groszy[40]. Oprócz czynszu zmuszeni byli płacić kolejne podatki: podymne i pogłówne. Nie posiadali oni żadnych własności. Służyło im jednak prawo wypasu bydła na gruncie dworskim oraz mogli brać piasek i glinę do budowy z gruntów dominialnych. Podobna sytuacja trwała w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

W latach pięćdziesiątych XIX w. mieszkańcy Błaszek płacili czynsz dominium z posiadanych placów i ogrodów w wysokości 427 rb. i 25½ kop. Natomiast nie odrabiali żadnych powinności w naturze, uiszczali natomiast do kasy miejskiej opłaty z tytułu targowego, jarmarcznego i brukowego oraz opłaty od miar i wag. Również część mieszkańców posiadających domy płaciła czynsz właścicielowi miasta[41]. W 1863 r. wysokość czynszu wpłacanego przez mieszczan błaszkowskich na rzecz dominium wzrosła do 600 rb., przy czym nadal nie byli oni zobowiązani do składania żadnych danin, nie mieli również innych obowiązków wobec właściciela miasta zarówno w naturze ale i w robociźnie. Właściciel miasta oprócz propinacji nie osiągał żadnych zysków z opłat za mielenie zboża, z rybołówstwa, sprzedaży drożdży[42]. Na mieszczan zamieszkujących Błaszki nienałożone były także żadne obowiązki wobec innych dziedziców oraz kościoła. Miasto Błaszki „*w gotowiźnie, w zbożu, robociźnie nie posiadało obowiązków wobec duchowieństwa*"[43]. Można więc stwierdzić, że sytuacja mieszczan błaszkowskich odbiegała nieco od sytuacji mieszkańców innych miast prywatnych. Co prawda w Błaszkach mieszkańcy płacili czynsz z tytułu dzierżawy gruntu, jednak w większości miast prywatnych mieszczanie ponosili obciążenia w postaci robocizny (od kilku do kilkunastu dni w roku). Również w większości miast dziedzic pobierał inne świadczenia płacone mu od miasta jako całości[44].

Trzeba podkreślić, że stosunki własnościowe w miastach były niejasne dla współczesnych. Mieszkańcy miast, także prywatnych, traktowali swoje posesje jako swoją własność, nawet płacąc czynsze uważali swoje uprawnienia za zbliżone do własności pełnej[45]. Uregulowaniem stosunków

---

[39] Wąsicki, *Ziemie…*, s. 102.

[40] Wąsicki, *Opisy…*, s. 591–594.

[41] „Kaliszanin", R. 1892, Nr 12.

[42] AGAD, KRSW, 567.

[43] AGAD, KRSW, 568.

[44] Nietyksza, *op. cit.*, s. 33–34.

[45] Tamże, s. 45.

w miastach zainteresowały się władze Królestwa Polskiego już w 1844 r., lecz dopiero rozkaz carski z 1857 r. nadał tej sprawie szybszy bieg[46]. Przejawem niejasności stosunków na linii dziedzic – mieszczanie może być skarga, jaką mieszkańcy Błaszek złożyli do władz gubernialnych kaliskich. Oskarżyli oni dziedzica Mateusza Arnolda, że „*pozbawił ich używalności pastwisk, poprzez zaoranie takowych, że sprzedał dom dominialny, w którym mieściła się kancelaria, kasa i areszt, innego zaś miastu nie daje, że za dominium Borysławice muszą dawać kwaterunki, podwody, że propinator dominialny wstawia złe trunki, sprzedając je po wysokiej cenie, z placów ¼ lub ½ morgi pobiera od 30 zł do 50 zł czynszu*[47]". Dziedzic odrzucił te zarzuty, twierdząc, że w posiadanym przez niego wykazie hipotecznym obowiązki wymienione w skardze mieszczan nie mieściły się, ponadto twierdził, że mieszkańcy Błaszek nie byli rolnikami „*a tym samym do używania pastwisk i ogrodów nie są uprawnieni*"[48]. Spór ten nie został rozstrzygnięty, mimo decyzji władz korzystnej dla mieszkańców dziedzic pastwiska miastu nie oddał. Również sprawa czynszu odwlekała się i mieszczanie od 1860 roku przestali takowy uiszczać[49]. W następnych latach miasto zaczęło wysuwać przeciwko dziedzicowi kolejne zarzuty. Posądzono Mateusza Arnolda o nakazanie zniszczenia folusza, co utrudniało pracę rzemieślnikom, oraz o zakaz wydobywania przez mieszczan dla budowy domów piasku i gliny z gruntów dominialnych, co od czasów bytności w Błaszkach Lipskich stało się przecież zjawiskiem powszechnym. Petycje mieszkańców do władz gubernialnych nie przynosiły jednak żadnych zmian. W 1864 r. mieszkańcy znów wystąpili ze skargą na dziedzica, dopominając się „*dokończenia śledztwa wcześniej rozpoczętego*". Mieszczanie podjęli jednocześnie sprawę wybrukowania ulic w mieście, co miał wcześniej wykonać dziedzic, oraz podnieśli problem propinacji[50]. Odpowiednie pismo skierowane w maju 1864 r. do komisarza powiatu kaliskiego znów nie dało żadnych rezultatów.

W rzeczywistości bowiem władze Królestwa Polskiego zainteresowały się sprawą stosunków dominialnych, panujących w miastach prywatnych dopiero po uwłaszczeniu chłopów w 1864 r., kiedy to wspomniane miasta prywatne znalazły się w sytuacji gorszej od wsi, gdzie chłopi uzyskali zwolnienie od wszelakich ciężarów ponoszonych na rzecz dominium[51]. Dlatego też mieszczanie błaszkowscy w 1865 r. wystąpili ponownie do komisarza z prośbą o „*przywrócenie im praw do zabranego przez dwór*

---

[46] Tamże, s. 36.

[47] Od 1834 r. 1 złoty polski = 15 kopiejek. Zob.: J. Szwagrzak, *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław 1990, s. 267.

[48] AGAD, KRSW, 566.

[49] AGAD, KRSW, 567.

[50] W sporze mieszczan z właścicielem Błaszek Mateuszem Arnoldem w imieniu społeczności miejskiej występował Gotfried Lange. Zob.: AGAD, KRSW, 565.

[51] Eisenbach, *op. cit.*, s. 515.

pastwiska"[52]. Rozwiązanie sporu pomiędzy Mateuszem Arnoldem, dziedzicem Błaszek, a mieszczanami przyspieszył zapewne car Aleksander II, który 28 lutego (9 XI) 1866 r. wydał ukaz o zniesieniu stosunków dominialnych w miastach. Na mocy tego ukazu zniesione zostały wszelkie powinności dominialne, takie jak: czynsz z gruntów i placów, okupy, placowe, robocizny, daremszczyzny oraz monopole. Dziedzicom pozostawiono prawo propinacji, jeżeli je dotychczas posiadali, uwolniono jednocześnie mieszczan z przymusu propinacyjnego. Grunty stały się własnością miast lub osób, w których użytkownikami pozostawały, lecz wszystkie powinności dziedziczne z wszelkich gruntów i placów, opłaty pieniężne i inne świadczenia miały być oszacowane i dziedzicom wynagrodzone[53]. Mieszkańcy Błaszek na mocy ukazu z 1866 r. otrzymali 43 morgi, 72 pręty gruntu, z 45 mórg, które stanowiły obszar gruntów miejskich w 1865 r.[54].

Można więc stwierdzić, że stosunki pomiędzy właścicielem miasta a mieszczanami w Błaszkach nie odbiegały od tych panujących w innych miastach prywatnych. Dziedzic starał się osiągnąć maksymalne zyski, nie przykładając większej uwagi na sprawy bytu mieszczan, nie wypełniał także nałożonych na niego obowiązków, utrudniał nawet funkcjonowanie burmistrzowi i urzędowi miejskiemu, wykorzystując luki w zapisach hipotecznych i zapewne braki w ustawodawstwie, które normowały stosunki w miastach prywatnych. Dopiero reforma z 1866 r. przyniosła pewne unormowanie, choć pełna jej realizacja nastąpiła – jak pisze J. Śmiałowski – do 1880 r., a niektóre sprawy mogły ciągnąć się do czasów jeszcze późniejszych. Jednakże istotne jest, że Błaszki w 1869 r. nie straciły praw miejskich i ukaz carski z 1866 r. mógł przyczynić się do szybszego rozwoju miasteczka[55].

Zdecydowana postawa mieszczan błaszkowskich niezbędna była jeszcze raz w końcowym momencie okresu omawianego w niniejszej pracy. Kiedy w latach 1869–1870 władze Królestwa podjęły próbę masowego pozbawienia małych miast praw miejskich, Błaszki, jako miasteczko liczące wówczas 3385 mieszkańców, z dochodami kasy miejskiej przekraczającej koszty utrzymania zarządu miejskiego i wartości budynków (według ubezpieczeń) – 63 tys. rb., z fabryką sukna i mieszczanami, z których większość to „*mełkije torgowcy*", zostało uznane jako miejscowość niespełniająca warunków przyjętych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dla miast, które mają zostać nieprzemianowane na osady. Dzięki prośbom obywateli Błaszek do komisji gubernialnej i osobistemu

[52] Wieloletnie spory mieszkańców z właścicielami miast prywatnych w latach sześćdziesiątych XIX w. były zjawiskiem dość powszechnym. Zob.: J. Śmiałowski, *Uwłaszczenie mieszczan w miastach guberni kaliskie*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i Okręgu Łódzkiego*, Łódź 1966, T. II, s. 249–301.

[53] Nietyksza, *op. cit.*, s. 42.

[54] Śmiałowski, *Uwłaszczenie…*, s. 280.

[55] B. Baranowski, *Województwo sieradzkie*, Łódź 1980, s. 100.

oporowi przewodniczącego komisji gubernialnej Polewoja i wicegubernatora kaliskiego Rybnikowa przeciwko decyzji Komitetu Urządzającego i Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego odbierającej prawa miejskie, Błaszki takich praw nie utraciły. Polewoj, argumentując swoje działania, twierdził, że zamiana Błaszek na osadę nie zmieniłaby i tak ich miejskiego charakteru, ponieważ nie znajdowało się tam ani jednego właściciela lub dzierżawcy, który miałby powyżej 1 morgi ziemi. Aby ułatwić mieszczanom błaszkowskim w przyszłości nabywanie gruntów, wicegubernator kaliski Rybnikow zaproponował jednocześnie utworzenie oddzielnej gminy z przyłączeniem jednak blisko położonych wsi z gminy sąsiedniej[56].

[56] Nietyksza, *op. cit.*, s. 84–85.

Rozdział IV

Ludność

1. Stan ogólny ludności w Błaszkach w latach 1793–1869

Jak już zostało wcześniej powiedziane, Błaszki, należące przed II rozbiorem do województwa sieradzkiego, po 1793 r. stały się częścią zaboru pruskiego. Nowy podział administracyjny spowodował, że miasteczko znalazło się w departamencie kaliskim[1]. W tym okresie liczne miasteczka, istniejące na terenie dawnego województwa sieradzkiego funkcjonowały na ogół za rządów pruskich, choć te przejawiały tendencję do likwidacji mało znaczących ośrodków miejskich. W okresie panowania pruskiego w większości miasteczek tego zaboru następował wzrost liczby ludności, spowodowany naturalnym przyrostem, przypływem nowych osadników oraz urzędników pruskich i imigrantów żydowskich[2]. Również ludność Błaszek systematycznie wzrastała w okresie zaboru pruskiego, a proces ten nie został zahamowany w przeciągu całego XIX wieku. Tego zjawiska dowodzić może liczba ludności Błaszek w okresie przejścia pod panowanie pruskie – 472 mieszkańców i stan liczby ludności pod koniec objętego pracą okresu, przekraczający liczbę 3500[3]. Dokładny proces wzrostu liczby mieszkańców Błaszek na przestrzeni lat 1793–1866 przedstawia poniższa tabela.

Tabela 1. Ludność Błaszek w latach 1793 –1866

Rok	Liczba ludności	Wskaźnik wzrostu; 1793 r. =100	Roczny współczynnik wzrostu; rok poprzedni = 100
1	2	3	4
1793	472	100	100
1800	619	131,0	131,0
1808	519	110,0	84,0

[1] Z. Libiszowska, *Stan gospodarczy ziemi łęczyckiej i sieradzkiej w końcu XVIII w., w świetle opisów Holschego*, „Rocznik Łódzki", R. 1958, T. I.

[2] Tamże.

[3] *Encyklopedia Powszechna S. Olgebranda*, Warszawa 1898, T. II, s. 522.

1	2	3	4
1810	643	136,0	123,0
1811	643	136,0	100,0
1812	383	0,81	59,5
1813	300	0,63	82,5
1817	883	187,1	294,0
1818	1036	219,5	117,0
1819	1071	2270	103,0
1820	1107	234,0	103,0
1821	1184	251,0	107,0
1822	1248	264,0	105,0
1823	1304	276,0	104,0
1824	1360	288,0	104,0
1825	1546	327,0	114,0
1826	1555	329,0	100,5
1827	1570	333,0	101,0
1830	1607	340,0	102,0
1831	1644	348,0	102,0
1832	1648	349,0	100,2
1833	1798	381,0	109,0
1834	1895	401,0	105,0
1835	1904	403,0	100,5
1836	1993	422,0	105,0
1837	2032	430,0	102,0
1838	2237	474,0	110,0
1839	2394	507,0	107,0
1840	2476	525,0	103,0
1841	2618	555,0	106,0
1842	2658	563,0	101,0
1843	2773	587,0	104,0
1844	2777	588,0	100,1
1845	2956	626,0	106,0
1846	2962	628,0	100,2
1847	2974	630,0	100,4
1848	2930	621,0	99,5
1849	2874	609,0	98,0
1857	2865	607,0	99,7
1858	2806	594,0	98,0
1859	2854	605,0	102,0
1861	2917	618,0	102,0
1865	3304	700,0	113,0
1866	3385	717,0	102,0

Źródło: APK, NPK, 563; Milczarek, *Błaszki...*; Wąsicki, *op. cit.*; Buchalski, *op. cit.*; *Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne w Warszawie na rok 1857, 1858, 1859, 1861; Statystyka departamentu kaliskiego*, Kalisz 1811, Biblioteka PAU w Krakowie skps nr 575/II; Nietyksza, *op. cit.*

Niektóre źródła podają jednak inne liczby mieszkańców dla poszczególnych lat. Tak więc dla 1827 r. akta Naczelnika Powiatu Kaliskiego podają liczbę ludności 1570, natomiast w opisie miasta dokonanym przez Wydział Przemysłu w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych w dniu 24 VII/6 VIII 1845 r. dla tego samego roku podano liczbę mieszkańców w Błaszkach w wysokości1360, zaś dla 1844 r. ten sam dokument wskazywał, że liczba ludności w mieście wynosiła 2658. Również Franciszek Rodecki wymienił liczbę 1636 mieszkańców w roku 1827, by innym razem w tym samym roku liczbę mieszkańców określić na poziomie 1360[4]. Tymczasem Stanisław Andrzejewski podał stan ludności Błaszek w tymże 1827 r. w liczbie 1361[5]. Jak wynika z powyższej tabeli, Błaszki notowały w omawianym okresie stały wzrost liczby mieszkańców. Jednak trzykrotnie doszło do zahamowania tego wzrostu. Wynikało to zarówno z działań militarnych, jak i nawiedzających miasto epidemii i klęsk głodu. Nagły spadek liczby ludności w 1808 r. wynikał przede wszystkim ze spustoszeń, jakie miały miejsce wraz z wkraczającymi wojskami francuskimi[6], obniżenie liczebności miasta w latach 1811–1813 wynikało zarówno z klęski głodu, jak i częstych przemarszów wojsk polskich, a także saskich, francuskich i rosyjskich. Stacjonujące w miasteczku oddziały wojskowe dokuczały mieszkańcom tak dalece, że część ludności spędziła okres przemarszów wygłodniałych wojsk w ukryciu, w obawie przed grabieżami i gwałtami[7]. Jeszcze w 1814 r. miasto po raz kolejny zostało spustoszone, tym razem przez wracających po klęsce Napoleona Rosjan, którzy ograbili i splądrowali zarówno miasteczko, jak i okoliczne wsie[8]. Jednak po kampanii napoleońskiej napłynęło do Błaszek około 300 osadników, którzy zapełnili opuszczone place, domy i warsztaty rzemieślnicze[9]. Dość znaczne straty w ludności zanotowały Błaszki jeszcze w latach 1846–1858, co było wynikiem zarówno epidemii, jak i kryzysu ekonomicznego skutkującego falami głodu. Jednak w ciągu omawianego okresu Błaszki zanotowały znaczny rozwój pod względem liczebności mieszkańców. Systematyczny wzrost ludności Błaszek w okresie rozbiorowym spowodowany był zapewne korzystnym położeniem geograficznym na trakcie militarnym i pocztowym warszawsko – krakowskim,

---

[4] F. Rodecki, *Opis jeograficzno-statystyczny*, Warszawa 1830.

[5] Andrzejewski, *op. cit.*, s. 211. Również liczbę 1361mieszkańcow Błaszek w 1827 r. podają źródła pochodzące z tamtego okresu. Zob.: *Tabella…*, s. 25.

[6] Nastały rekwizycje i grabieże wojsk francuskich. Nadeszły ciężkie czasy dla ludności miast i wsi. Kraj był opustoszały, wokół traktów stało wiele opuszczonych chałup, częściowo jeszcze rozbieranych na ogniska przez niezdyscyplinowane wojsko. Zabite konie leżały przy drogach, napotkać też można było nie pochowane zwłoki ludzkie. Zob.: Milczarek, *Dzieje…*, s. 28.

[7] Milczarek, *Błaszki…*, s. 30.

[8] Milczarek, *Dzieje…*, s. 30.

[9] Milczarek, *Błaszki…*, s. 16.

w odległości 30 kilometrów od Kalisza i 21 kilometrów od Sieradza[10], choć najistotniejszy był fakt, że XIX wiek stanowił okres eksplozji demograficznej i większość krajów notowała wówczas znaczący przyrost obywateli.

Na zwiększenie liczby mieszkańców miasta w początkowym okresie, objętym niniejszym opracowaniem miał także fakt, że rozbiory Polski i rozdzielenie ziem Wielkopolski kordonem granicznym stworzyło duże możliwości dla osadników z Niemiec. Koloniści ci osiedlali się zarówno w miastach prywatnych jak i rządowych. Budowano dla nich nieraz całe osiedla, stawiano budynki mieszkalne i przemysłowe, tam też powstawały nowe młyny i folusze[11]. Koloniści wędrowali więc przez granicę, zatrzymywali się tam, gdzie istniały dogodne warunki dla ich egzystencji. Odpowiednie warunki mogła im stworzyć przede wszystkim ta część postępowej część polskiej szlachty, która przechodziła na gospodarkę kapitalistyczną i szukała nowych źródeł dochodu. Uprzemysłowienie, dokonywane także dzięki osadnictwu, podnosiło ogólną wartość dóbr, wiązało folwark szlachecki z rynkiem, a z kolei potrzeby rynku wpływały na rozszerzenie i specjalizowanie produkcji rolnej i włókienniczej. Niewątpliwą zasługą tych ziemian, którzy tworzyli warunki do osadzania się na ich gruntach kolonistów, było uczestnictwo w budowie przemysłu włókienniczego, przede wszystkim w początkowym okresie na terenie województwa mazowieckiego i kaliskiego, czego jednym ze źródeł stanowiło właśnie sprowadzanie osadników – wykwalifikowanych, drobnych wytwórców włókienniczych[12]. Inicjatywa postępowej części szlachty musiała znajdować akceptację władz państwowych, ponieważ intencją rządu Księstwa Warszawskiego były starania o zaszczepienie w kraju przemysłu, także poprzez popieranie imigracji rzemieślników i przedsiębiorców z zagranicy. Jednakże nękające terytorium Księstwa ciągłe wojny akcję tę paraliżowały, a unia personalna z Saksonią zamieniła kraj w rynek zbytu dla wyrobów wcześniej i lepiej rozwiniętego przemysłu saskiego[13].

Mimo więc, że w okresie Księstwa Warszawskiego nastąpił częściowy rozwój przemysłu tkackiego, spowodowanego między innymi zwiększonymi dostawami dla wojska[14], to jednak dopiero przełom w rozwoju przemysłu włókienniczego w latach 1815–1862 spowodował znaczniejszy przypływ rękodzielników do Błaszek, a zatem i wzrost liczby ludności

---

[10] AGAD, KRSW, 563.

[11] J. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski XIX i XX w.*, Warszawa 1984, s. 168.

[12] G. Missalowa, *Studia nad powstaniem Łódzkiego Okręgu Przemysłowego 1815–1870*, Łódź 1975, T. III, s. 36.

[13] W. Ostrowski, *Świetna karta z dziejów planowania w Polsce w 1815–1830 r.*, Warszawa 1949, s. 16.

[14] J. Gierowski, *Historia Polski 1794–1864*, Warszawa 1985, s. 134.

w niewielkiej dotąd osadzie[15]. Po 1815 r. upadło rzemiosło wielkopolskie, zaczęło się rozwijać natomiast tkactwo wełniane i bawełniane w Królestwie Polskim. Wpływ na to zjawisko miała utrata przez sukienników wielkopolskich dotychczasowych rynków zbytu, leżących na terenie byłej Rzeczpospolitej, jednocześnie pojawiła się możliwość inwestowania w produkcję tekstylną na terenie zaboru rosyjskiego[16]. Rozwój włókiennictwa zapoczątkował pojawienie się w szeregach społeczności małomiasteczkowej przedstawicieli klasy robotniczej. W Królestwie Polskim w latach 1815–1830 spotykamy, zwłaszcza w przemyśle włókienniczym, robotników pracujących bądź w nakładzie u majstrów i kupców, bądź w pierwszych manufakturach.

Jak wynika z danych liczbowych z lat 1793–1811 przyrost ludności Błaszek w tym okresie był niewielki i wynosił około 36%. Natomiast w okresie Królestwa Kongresowego w latach 1817–1830, a więc zaledwie w przeciągu 13 lat, liczba ludności wzrosła o 82%. Podobnie zjawisko rozwoju demograficznego można zaobserwować w tym okresie w całym ówczesnym województwie kaliskim. Szukając terenów pod ośrodki włókiennicze rząd zwrócił uwagę na te połacie kraju, które leżały w najbliżej odległości od dawnej ojczyzny przyszłych osadników. Władze ustanowiły tzw. żelazny fundusz dla województwa kaliskiego i mazowieckiego, dla przyjścia z pomocą fabrykantom przędzy i tkanin przenoszącym się do Królestwa wraz z maszynami i warsztatami[17]. Obok przyczyn ekonomicznych i geograficznych szybszy przyrost liczby ludności miast polskich spowodowany był także rozwojem medycyny, poprawą stanu sanitarnego miast, w mniejszym stopniu także zwiększeniem liczby urodzeń[18].

Mimo że po upadku powstania listopadowego, w wyniku represyjnej polityki caratu powstawały niekorzystne warunki dla przemysłu włókienniczego, co spowodowało upadek większych przedsiębiorstw i drobnych wytwórców głównie w sukiennictwie, liczba ludności w Błaszkach nie zmniejszyła się. Tymczasem ludność miasteczek w całej guberni kaliskiej wzrastała bardzo wolno, w niektórych miasteczkach i miastach dawał się zauważyć nawet spadek liczby mieszkańców. Jednakże Błaszki miały tempo przyrostu liczby ludności dodatnie, choć liczba ludności wzrastała nieznacznie[19]. Niewielki spadek liczby ludności w Błaszkach miał miejsce w latach 1847-1859, jednakże w kolejnym okresie następuje znów przyrost

---

[15] R. Kołodziejczyk, *Miasta, mieszczanie, burżuazja w Polsce w XIX w.*, Warszawa 1974, s. 26.

[16] W. Puś, *Robotnicy w przemyśle włókienniczym ziem polskich w XIX i na początku XX w. Problemy rekrutacji*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, pod red. Wiesława Pusia, Łódź 2003, T. I, s. 9.

[17] Ostrowski, *op. cit.*, s. 25.

[18] Kostrowicka, Landau, Tomaszewski, *op. cit.*, s. 153.

[19] J. Śmiałowski, *Uwłaszczenie mieszczan w miastach guberni kaliskiej*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego*, Łódź 1966, T. II, s. 254.

ludności i Błaszki osiągają na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku ponad 3,5 tys. mieszkańców[20].

Tabela 2. Porównanie liczby ludności w niektórych miastach guberni kaliskiej w latach 1810–1872

Miasto	Liczba ludności		
	1810 r.	1872 r.	przyrost w %
Błaszki	643	3592	559
Kalisz	7256	16957	234
Koło	1942	8112	418
Konin	1840	8144	443
Sieradz	1678	6589	393
Turek	744	7110	956
Warta	1779	5028	283
Wieluń	1710	4413	258

Źródło: Nietyksza, *op. cit.*, s. 365; Grossman, *op. cit.*, s. 92.

2. Ludność żydowska w Błaszkach

Osadnictwo żydowskie na terenie Błaszek mogło rozpocząć się już w wiekach średnich, kiedy to znajdujemy ślady istnienia dużych kahałów żydowskich w Kaliszu i Sieradzu. W wieku XVI Żydzi zamieszkiwali nieodległą od Błaszek Wartę. Kiedy w 1652 r. Błaszki uzyskały od króla Jana Kazimierza prawo organizowania niedzielnych targów, ludność żydowska zapewne uczestniczyła w organizacji handlu na terenie osady, z czasem mogła osiedlić się tutaj na stałe[21]. Także wydanie dla Sieradza w XVI w. dekretu królewskiego *de non tolerandis Judaeis* mogło mieć wpływ na przesiedlenie się części rodzin żydowskich do innych miejscowości, zapewniającym tej grupie ludności możliwości do rozwoju. Chociaż osiedlający się Żydzi, mimo zasadniczych różnic kulturowych, religijnych i estetycznych, byli dobrze przyjmowani przez miejscowych, to zdarzały się przypadki konfliktów, najczęściej pod względem finansowym i materialnym[22].

Po roku 1764 nastąpił okres powstawania nowych więzi pomiędzy grupami społeczeństwa chrześcijańskiego i żydowskiego na terenie Rzeczpospolitej, co zaowocowało wspólnymi operacjami finansowymi

[20] Nietyksza, *op. cit.*, s. 365.

[21] Marcinkowska, *op. cit.*, s. 13.

[22] Tamże, s. 14.

firmowanymi przez Żydów, a polegającymi na udzielaniu lichwiarskich kredytów i dzierżawieniu przez nich ceł, podatków lub dochodów właścicieli miast. W czasie kiedy stan gospodarczy kraju był na niskim poziomie rozwoju, ludność chrześcijańska zamieszkująca wszystkie miasta, a przede wszystkim miasta prywatne, utrzymywała się przeważnie z uprawy roli, hodowli bydła i warzenia piwa. Żydzi trudniący się handlem, rzemiosłem i świadczeniem innych usług, stanowili wówczas właściwie trzon społeczności miejskiej[23].

W latach 1764–1791 w małych miasteczkach podobnych Błaszkom zaledwie 13–23% społeczności żydowskiej trudniło się rzemiosłem, handlem zajmowało się ok. 10%, czwarta część Żydów szynkowała trunki, 9% zaś wykonywało wolne zawody, jednak największa część spośród ludności pochodzenia żydowskiego, bo aż 35–45% pozostawało bez żadnego zatrudnienia[24]. W tym okresie w Błaszkach wśród ludności żydowskiej znajdowało się 9 kupców, 4 gorzelników, 9 krawców, 1 tkacz, 5 rzeźników, 1 szklarz i 5 osób, związanych z bóżnicą[25]. Wiadomo również, że kupców i rzemieślników mogło być tutaj więcej, jednak w 1763 r. Ignacy Lipski nie zezwolił na dalsze przebywanie w miasteczku kilku rodzinom żydowskim, w związku z udziałem ich członków w napaści na młyn w Tłomackiej Woli, gdzie zamordowano i spalono kilku chrześcijan. W owym napadzie wraz z Żydami z Błaszek wzięli udział starozakonni z Warty, Koźminka, Łubnej, Brodnicy, Oszczeklina i Moskurni[26].

Mimo znaczenia Żydów dla rozwoju rzemiosła i handlu, napotykali oni często na opór ze strony władz kościelnych, które w protokołach powizytacyjnych nakazywały miejscowym proboszczom ograniczenie handlu w niedziele i święta oraz ograniczały obszar budowy szynków, zajazdów i piwiarni znaczną odległością od kościoła[27].

Kiedy Błaszki stały się częścią państwa pruskiego w wyniku II rozbioru, rząd berliński podjął działania mające na celu ustalenie statusu prawnego ludności żydowskiej. Wszyscy Żydzi i ich potomkowie zamieszkujący te tereny oraz posiadający środki do utrzymania się i wyżywienia musieli posiadać specjalne listy ochronne, w przeciwnym przypadku winni opuścić Prusy. Określono wówczas zajęcia dozwolone dla Żydów: handel, rzemiosło, rolnictwo, hodowla bydła, transport oraz praca dniówkowa. Zostały także opracowane przez władze pruskie zasady otrzymywania przez ludność wyznania mojżeszowego kwalifikacji rzemieślniczych[28]. Władze pruskie, podejmując różnorakie działania prawne mające zmienić

---

[23] Eisenbach, *op. cit.*, s. 35.

[24] Ihnatowicz, Mączak, Zientara, Żarnowski, *op. cit.*, s. 328.

[25] Marcinkowska, *op. cit.*, s. 15.

[26] Tamże, s. 14.

[27] Tamże.

[28] Ziątkowski, *op. cit.*, s. 47.

zasady funkcjonowania ludności żydowskiej na terenach włączonych do swojego terytorium po II i III rozbiorze Polski, decydowały się jednocześnie na walkę z domokrążcami i wynikający z tego faktu zastój w handlu i rzemiośle. Jednak niemożliwość jakiejkolwiek deportacji Żydów na tereny zajęte przez Austrię i Rosję wymuszała na rządzie berlińskim podjęcie zmian[29]. Ta swoista walka z „problemem żydowskim" miała wpłynąć w ostateczności na zwiększenie swobody wyboru uprawianego zawodu czy miejsca zamieszkania przez tę grupę ludności[30]. Istotną rolę w zwiększeniu kontroli państwa pruskiego nad ludnością żydowska odegrał wydany 17 kwietnia 1797 r. w Berlinie *General – Juden – Reglement für Süd – Und Neu – Ostpreussen*, który między innymi oddawał Żydów pod jurysdykcję sądów państwowych, obciążał ich także podatkami takimi samymi jak pozostałą ludność miejską[31]. Wówczas już Błaszki wyróżniały się znacznie pośród miasteczek departamentu kaliskiego, jeśli chodzi o udział ludności wyznania mojżeszowego w ogólnej liczbie mieszkańców. Jak już zostało wspomniane, w początkowym okresie panowania pruskiego, a więc w 1793 r. Błaszki liczyły 472 mieszkańców, z czego aż 57% stanowiła ludność żydowska[32]. Jednakże w latach 1793–1811 można zaobserwować powolny spadek procentowego udziału ludności żydowskiej w ogólnej liczbie mieszkańców, który mógł być spowodowany polityką prowadzoną przez władze Księstwa Warszawskiego, ograniczającą prawa Żydów. Co prawda od 1806 r. mogli oni osiedlać się we wszystkich miastach księstwa, również uzyskali niczym nieograniczone prawo przynależności do korporacji kupieckich i rzemieślniczych[33], to jednak w 1808 r. wydane zostały dwa dekrety, mające zasadniczy wpływ na sytuację Żydów w Księstwie Warszawskim. Najpierw 7 IX 1808 r. dekretem Fryderyka Augusta pozbawiono ich praw wyborczych, następnie 17 X tego samego roku odebrano Żydom prawa polityczne i obywatelskie[34]. Władze Księstwa wydawały także inne zarządzenia ograniczające działalność gospodarczą ludności mojżeszowej, jej mobilność terytorialną i społeczną, jednocześnie w tym samym czasie obciążając ją dodatkowymi obłożeniami podatkowymi[35]. Jednocześnie mający wówczas miejsce proceder rugowania Żydów ze wsi przyczynił się do przymusowej imigracji tej grupy społecznej do miast[36]. Procentowy udział ludności żydowskiej w ogólnej

---

[29] Tamże.

[30] Tamże, s. 48.

[31] Marcinkowska, *op. cit*., s. 16

[32] Wąsicki, *Opisy…*, s. 591.

[33] Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 63.

[34] Złotkowski, *op. cit.*, s. 43.

[35] Ograniczono także przyjmowanie Żydów do cechów i stowarzyszeń handlowych. Zob.: Złotkowski, *op. cit*., s. 43.

[36] Puś, *Żydzi…*, s. 14.

liczbie ludności niektórych miast departamentu kaliskiego w okresie Księstwa Warszawskiego przedstawia poniższa tabela.

Tabela 3. Odsetek ludności żydowskiej w Błaszkach na tle niektórych miast departamentu kaliskiego w latach 1793–1811[37]

Miasto	1793			1811		
	Ludność ogółem	W tym Żydów	Odsetek ludności żydowskiej (w %)	Ludność ogółem	W tym Żydów	Odsetek ludności żydowskiej (w %)
Błaszki	472	269	57	643	319	50
Chocz	491	0	0	912	90	3
Iwanowice	616	23	4	680	55	8
Kalisz	3881	1706	44	7256	2276	31
Koźminek	342	21	6	737	118	16
Opatówek	209	0	0	406	0	0
Stawiszyn	732	97	13	1054	178	17
Staw	239	4	1,5	374	0	0

Źródło: J. Wąsicki, *Materiały do położenia gospodarczego wybranych miast departamentu kaliskiego z lat 1793–1811*, „Rocznik Kaliski", T. IX.

Dane zawarte w tabeli wskazują na znaczny udział ludności żydowskiej w ogólnej liczbie mieszkańców Błaszek w porównaniu z innymi miastami departamentu kaliskiego. Istotny jest także fakt, że na przestrzeni lat 1793–1811 wskaźnik udziału ludności żydowskiej w ogólnej liczbie mieszkańców obniżył się w Błaszkach o 7%, tymczasem cały departament kaliski odnotował w tym okresie wzrost tego wskaźnika w tej grupie ludności o 10%[38]. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że w kilku nieodległych miasteczkach ludność żydowska nie występowała w ogóle.

Po Kongresie Wiedeńskim nastąpiło nasilenie procesu przemieszczania się ludności żydowskiej ze wsi do miast i miasteczek w Królestwie Polskim. Było to spowodowane ogólnym wzrostem gospodarczym kraju, przemianami gospodarczymi na wsi oraz polityką restrykcyjną władz Królestwa, kontynuującą politykę Księstwa Warszawskiego w dziedzinie rugowania

[37] Choć Błaszki w 1811 r. należały do powiatu warckiego, to do analizy odsetka ludności żydowskiej wykorzystano dane dla niektórych miast późniejszego powiatu kaliskiego (od 1815 r.) Większość z nich leżała wówczas w niewielkiej odległości od Błaszek. Znaczna część tych miast (Opatówek Koźminek, Staw, Iwanowice, Chocz, utraciła prawa miejskie po 1869 r.).

[38] H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1925, s. 49.

Żydów ze wsi[39]. Wówczas również w Błaszkach można zaobserwować nieznaczny wzrost liczby ludności żydowskiej, co spowodowało, że udział ludności starozakonnej w Błaszkach wzrósł do 59% (w 1820 r. na ogólną liczbę 1107 mieszkańców w mieście mieszkało 651 Żydów). W 1827 r. Błaszki zamieszkiwało już 871 Żydów, co stanowiło 53% ogółu ludności. Wskaźniki te znacznie przekraczały odsetek ludności żydowskiej w innych miasteczkach Królestwa Polskiego, który wynosił średnio 35,3% ogółu ludności miejskiej[40].

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na miejsce i rolę ludności żydowskiej w strukturze ogółu mieszkańców miast i miasteczek w Królestwie w XIX wieku. Był to okres, gdy wskutek działań różnych zarządzeń władz administracyjnych w Królestwie Kongresowym dobiegał w zasadzie końca masowy exodus Żydów ze wsi[41], którzy osiedlali się w miastach. Ogólna liczba ludności żydowskiej w Królestwie sięgała w 1816 r. 8,7% mieszkańców, a w okresie powstania listopadowego już 10%. Należy więc przypuszczać, że Błaszki, jako jedno z wielu miasteczek, stały się celem wędrówki Żydów ze wsi do miasta. Istotny jest również fakt, że podobny procentowy udział ludności żydowskiej w stosunku do całkowitej liczby ludności na początku XIX w. na terenie departamentu kaliskiego posiadały tylko następujące miasta: Dobra w powiecie warckim – 55% ludności żydowskiej, Lutomiersk w powiecie warckim – 53%, Piotrków w powiecie piotrkowskim – 46%, Pławno w powiecie radomskim – 48% oraz Działoszyn w powiecie wieluńskim – 62%.

Można zatem stwierdzić, że Błaszki należały do grupy miast i miasteczek departamentu, w którym dominującą rolę odgrywała ludność żydowska, ale także stanowiły one ośrodek miejski wyróżniający się pod tym względem na tle całego obszaru Królestwa Polskiego. Po powstaniu listopadowym, aż do lat sześćdziesiątych udział ludności żydowskiej nie malał i stan ten utrzymywał się aż do drugiej wojny światowej.

Tabela 4. Żydzi w miastach guberni kaliskiej w latach 1827–1856

Rok	1827			1856		
Nazwa miasta	Liczba mieszkańców ogółem	Żydów	Odsetek Żydów (w %)	Liczba mieszkańców ogółem	Żydów	Odsetek Żydów (w %)
1	2	3	4	5	6	7
Błaszki	1636	871	53,2	2806	1653	58,9
Kalisz	12107	3462	28,6	12066	4352	35,2

[39] A. Eisenbach, *Mobilność terytorialna ludności żydowskiej w Królestwie Polskim*, [w:] *Społeczeństwo Królestwa Polskiego*, Warszawa 1966, T. II, s. 314.

[40] Nietyksza, *op. cit.*, s. 198.

[41] Kołodziejczyk, *op. cit.*, s. 9.

Tabela 4 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7
Dąbie	1881	298	15,8	2980	701	23,6
Koło	3182	1184	37,2	4610	2318	50,3
Konin	3560	872	24,4	5147	2006	38,8
Łęczyca	3993	1797	45,0	5159	2286	38,8
Ozorków	5308	1034	19,5	6577	3262	49,6
Sieradz	3163	595	18,8	5296	1782	33,9
Słupca	1768	16	0,9	1745	0	0,0
Turek	2302	95	4,1	4773	653	13,6
Warta	2731	928	34,0	3178	1527	48,1
Wieluń	2931	335	11,4	3816	624	16,4
Zduńska Wola	2758	468	17,0	6347	1676	26,4

Źródło: B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Królestwie Polskiem*, „Ekonomista", Warszawa 1911, T. II, s. 125–126.

Jak pokazuje powyższa tabela, w latach 1827–1856 zaznaczył się znaczny wzrost ludności żydowskiej w miastach guberni kaliskiej, przy czym największy jej odsetek występował właśnie w Błaszkach. Zjawisko wzrostu ludności żydowskiej w stosunku do tej, nazywanej wówczas „*chrześcijańską*" w okresie oznaczonym w tabeli wynikało ze słabego rozwoju ekonomicznego i kulturalnego Królestwa Polskiego, ale także słabego przyrostu naturalnego ludności chrześcijańskiej w stosunku do silnego przyrostu naturalnego wśród Żydów[42]. Należy przy tym dodać, że w omawianym okresie nie zawierano małżeństw pomiędzy chrześcijanami i „*…żadnymi osobami nienależącymi do żadnego z wyznań chrześcijańskich*"[43]. Szybki przyrost naturalny ludności żydowskiej przechodził jednak w niektórych okresach pewne zahamowanie. Na zmniejszenie liczby urodzeń, ale także na wzrost śmiertelności wśród wyznawców judaizmu miały wpływ okresy nieurodzaju, które w niektórych przypadkach przeistaczały się w klęski głodowe. Przyczyną wzrostu liczby zgonów wśród ludności żydowskiej były także epidemie i szerzące się choroby zakaźne. Takie zjawisko większej liczby zmarłych niż nowo narodzonych przedstawicieli ludności żydowskiej miało miejsce w Błaszkach latach 1845–1852[44].

[42] Wasiutyński, *op. cit.* s. 133.

[43] DPKP Nr 51, T. XIII, s. 377.

[44] Podobne wypadki miały miejsce w tym okresie także w innych miastach Królestwa Polskiego. Zob: M. Sikorska-Kowalska, *Gmina żydowska w Konstantynowie w latach 1825–1914*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX w.*, pod red. W. Pusia, Łódź 2006, T. IV, s. 175.

Pierwszym rokiem, gdzie spadała liczba urodzeń a wzrastała liczba zgonów był rok 1845, kiedy to urodziło się w Błaszkach 64 dzieci żydowskich, zmarło zaś 16 Żydów, więc stosunek liczby urodzeń do zgonów wynosił 4:1. W kolejnym roku zależność ta wynosiła już 3:2. Jednak w następnych latach stosunek liczby urodzeń do zgonów wśród ludności żydowskiej uległ odwróceniu. Liczba zgonów zaczęła przewyższać liczbę urodzeń: w 1847 r. liczba urodzeń wynosiła 63, liczba zgonów wyniosła zaś 81. W kolejnym roku odpowiednio urodzeń było znów 63, ale zgonów aż 120. Rok 1849 przyniósł 83 urodzenia i 110 zgonów. W kolejnych latach sytuacja wróciła do normy (w 1850 r. urodziło się 81 osób, zmarło 30, w 1851 r. urodzonych 79, zmarłych 30). Jednak w 1852 r. mimo dużej liczby urodzeń – 88 osób, to aż 167 Żydów zmarło[45]. Mimo wzrostu śmiertelności wśród ludności żydowskiej w Błaszkach w latach 1847–1852 Żydzi nadal stanowili dominującą społeczność wśród mieszkańców miasta, co nie należało do zjawisk niezwykłych, ponieważ w miasteczkach słabszych ekonomicznie odsetek ludności żydowskiej wynosił bardzo często około 50%, a do takich właśnie miasteczek zaliczyć należy Błaszki.

Mimo że warunki egzystencji Żydów w miasteczkach w większości przypadków były fatalne, jednak, co zostało już powiedziane, nadal liczba ich wzrastała. Trudy życia tej grupy ludności tak przedstawia Ryszard Kołodziejczyk: „*…całe rodziny odziane w łachmany, całorocznym pożywieniem trochę cebuli, nieco chleba i kilka korców kartofli. Znakomity to Żydek, którego stać na krówkę. Choć więc starozakonni wszystkie prawie kanały handlu i spekulacji, od szczecin do szmat na papier, do kilkunastu milionów posad, wyłącznie opanowali, z rozdziału przecież wszystkich korzyści najczęściej im tylko nędza przypada*”[46]. Nie wszyscy błaszkowscy Żydzi egzystowali oczywiście w tak nędznych warunkach. Część nich, wykonując szereg zawodów, prowadząc działalność handlową lub będąc w posiadaniu niewielkich przedsiębiorstw, szybko się bogaciła, co dawało możliwość lokowania kapitału w nieruchomościach. Przykładem może być niejaki Neyman, właściciel zakładu tkackiego, który w 1858 r. czynił starania o zakup od Mateusza Arnolda drewnianego domu mieszczącego się przy rynku pod nr 31. Wspomniany Neyman może być także dowodem na to, że część ludności żydowskiej mocno asymilowała się z pozostałymi mieszkańcami Błaszek, ponieważ pisał on i czytał po polsku, nosił polski strój i zobowiązał się nawet posyłać dzieci do chrześcijańskiej szkoły[47]. Kolejnymi Żydami chcącymi nabyć nieruchomość w Błaszkach byli Hersz Kott i Icek Rappaport, którzy w 1861 r. podjęli starania o wspólny zakup domu.

W pierwszych latach istnienia Królestwa Kongresowego istniał problem statusu prawnego ludności żydowskiej. Funkcjonowanie Żydów

[45] APK, NPK, 393.

[46] Kołodziejczyk, *op. cit.*, s. 97.

[47] Marcinkowska, *op. cit.*, s. 25.

w społeczeństwie regulowały wówczas zarówno zapisy konstytucji, jak i kodeks cywilny z 1825 r. Wszystkie dotychczasowe uregulowania prawne wobec Żydów zostały utrzymane także w Statucie Organicznym z 26 lutego 1832 r. Obowiązujące wówczas przepisy prawne zakazywały ludności żydowskiej piastowania urzędów publicznych etatowych, nie dopuszczono ich do wyborów do rad municypalnych, nie mogli oni pełnić funkcji ławnika w magistratach, nie mogli także uczestniczyć w pracach samorządu i administracji miejskiej. Zakazano Żydom nawet pracy w szpitalach komunalnych[48]. Jednak mimo że utrzymano zakaz pełnienia przez ludność wyznania mojżeszowego jakichkolwiek funkcji publicznych, zarówno w administracji rządowej, jak i samorządowej, to coraz częściej pojawiały się głosy nawołujące do zmian w położeniu ekonomicznym i prawnym tej grupy ludności[49].

Instytucją, która do 1821 r. stanowiła element autonomicznej żydowskiej organizacji gminnej obejmującej sprawy religii, kultu, sądownictwa, pomocy społecznej a także przejmującej zadania polegające na ściąganiu podatków na rzecz państwa, były kahały.

Pierwsza wzmianka o istnieniu żydowskiej gminy wyznaniowej na terenie Błaszek pochodzi z 1723 r., od kiedy to proboszcz tutejszej parafii umieścił 1055 florenów na błaszkowskiej bóżnicy, co przynosiło wówczas 8% zysku rocznie. Wiadomo również, że podobną operację finansową stosowano jeszcze w 1758 r.[50]. Świadczy to o istnieniu wówczas na terenie Błaszek żydowskiej świątyni, choć być może społeczność żydowska mogła podlegać kahałowi kaliskiemu. Jednak na początku XIX w. już na pewno istniał w Błaszkach kahał, o czym świadczyć może wykaz składek i opłat, zebranych przez kahał błaszkowski w latach 1806–1822[51].

Jednak dokonywane nadużycia finansowe wynikające z braku kontroli nad kahałami spowodowały, że postanowieniem namiestnika z dnia 20 marca 1821 r. zostały ustanowione dozory bóżnicze, których rolą stało się odtąd prowadzenie spraw finansowych gmin żydowskich[52]. Ustała więc dotychczasowa funkcja kahałów, które między innymi, działając w charakterze banków, dokonywały wcześniej transakcji finansowych ze szlachtą i duchowieństwem, lokując ich kapitały na 7–10% w skali rocznej.

W skład nowo utworzonych dozorów bóżniczych wchodzili zamożniejsi przedstawiciele społeczności żydowskiej, samą gminę zaś stanowili

---

[48] A. Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX w.*, Warszawa 1983, s. 160–161.

[49] W. Gliński, *Reforma samorządu gminy żydowskiej w początkach Królestwa Polskiego – ustanowienie dozorów bóżniczych*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, pod red. Wiesława Pusia, Łódź 2004, T. II, s. 52.

[50] Marcinkowska, *op. cit.*, s. 18.

[51] Tamże, s. 19.

[52] A. Cilulka, *Żydowska gmina wyznaniowa w Pabianicach w latach 1836–1914*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej w XIX i XX w.*, pod red. W. Pusia, Łódź 2003. T. I, s. 109.

starozakonni z Błaszek i okolicznych wiosek[53]. W połowie XIX w. gmina żydowska funkcjonowała w Błaszkach już w pełni samodzielnie, skupiona wokół własnej bóżnicy, na powstanie której zapewne wpływ miała wzrastająca liczba ludności żydowskiej w mieście. Proces budowy nowych żydowskich świątyń był wówczas zjawiskiem powszechnym, ponieważ na terenie Królestwa Polskiego, wraz ze wzrostem liczby ludności pochodzenia żydowskiego istniała konieczność tworzenia nowych ośrodków kultu religijnego i budowy bóżnic[54].

Bóżnica w Błaszkach działała pod kierunkiem starszego bóżnicy. Wiadomo, że w połowie XIX w. obowiązki starszego bóżnicy w Błaszkach pełnił niejaki Natan Zaltz. Gmina żydowska w Błaszkach posiadała od ok. 1830 r. także własny cmentarz położony na północny zachód od rynku, a obowiązki pierwszego grabarza powierzono wtedy Jakóbowi Hubermanowi. W 1830 r. na mocy postanowienia Rady Administracyjnej ustanowiono w okręgach bóżniczych rabinów, których zadaniem było spełnianie obrządków religijnych *„przy obrzezaniu lub nadaniu imienia nowonarodzonemu dziecku, przy zaślubieniu wchodzących w związki małżeńskie i przy zejściu z tego świata każdego Żyda jakiejkolwiek bądź płci"*[55]. Pierwszym znanym rabinem błaszkowskim został 1844 r. Józef Żajdel, zaś po jego śmierci w 1858 r. na rabina powołano Lejba Władysławskiego[56].

W tymże 1858 r. roku, mocą dekretu generała Mostowskiego, w miastach Królestwa Polskiego zaczęto wyznaczać dzielnice dla ludności żydowskiej. Dekret ten nie dotyczył jednak osób zamożnych, którzy za stosowną opłatą mogli zamieszkiwać wśród ludności wyznania chrześcijańskiego, zasymilowanych lub uprawiających nieodzowną dla miasta profesję. Dekret ten zawierał także klauzulę, zezwalającą na budowę wyłącznie murowanych domów przez mieszczan pochodzenia żydowskiego[57].

Przez cały omawiany w niniejszej pracy okres następował wzrost liczby ludności żydowskiej w miastach. Był on spowodowany, co wcześniej nadmieniono, szybszym ruchem naturalnym w obrębie tej grupy ludności, jak również faktem, że w pierwszym okresie istnienia Królestwa pewien odsetek Żydów nie został ujęty w spisach ludności i trafił do nich dopiero później. O znaczeniu ludności żydowskiej wśród społeczności miejskich Królestwa świadczyć może fakt, że w 1865 roku udział Żydów w ogólnej liczbie ludności miast i miasteczek wzrósł już 46%. W Błaszkach na przestrzeni lat 1858–1861 był on znacznie wyższy i wynosił średnio 59%.

---

[53] Marcinkowska, *op. cit.*, s. 20.

[54] Gliński, *op. cit.*, s. 53.

[55] DPKP, Nr 51, T. XIII, s. 149.

[56] Do końca XIX w. obowiązki rabina pełnił syn Lejba Władysławskiego-Jehyjel. Zob.: Marcinkowska, *op. cit.*, s. 28.

[57] Marszał, *op. cit.*, s. 33.

Tabela 5. Ludność żydowska w Błaszkach w latach 1764–1864 r.

Rok	Liczba ludności ogółem[a]	W tym Żydów	Wskaźnik w %
1764	500	247	49
1793	472	269	57
1808	519	259	50
1810	480	214	45
1811	643	319	50
1820	1107	652	59
1822	1255	755	60
1827	1636	871	53
1835	1904[b]	900	47
1846	2962	1529	52
1847	2974	1490	50
1848	2930	1598	54
1849	2874	1449	50
1857	2865	1667	58
1858	2806	1653	59
1859	2854	1694	59
1860	2854	1694	59
1861	2917	1761	60
1864	2986	1801	60

[a] liczbę ludności ogółem podano w przybliżeniu, [b] liczba szacunkowa

Źródło: APK, NPK, 393; APK, NPK, 635; Grossman, *op. cit*., s. 92; *Kalendarz… 1857–1861*.

Mimo że wiek XIX był okresem eksplozji demograficznej, wynikającej m. in. z poprawy warunków życia, postępu higieny, a także złagodzenia klęsk godowych, na co wpływ miał między innymi wzrost uprawy ziemniaków[58], to jednak Błaszki nie ustrzegły się klęski głodowej, a co za tym idzie wzrostu śmiertelności, szczególnie wśród najuboższych warstw społecznych, w tym także Żydów. Do walki z głodem stanęły także władze gubernialne. Dnia 1 stycznia 1846 r. Gubernator Cywilny Warszawski wydał specjalne obwieszczenie, w którym wskazywał na przyczyny klęski głodowej, wynikające przede wszystkim z nieurodzaju, a co za tym idzie, z wysokich cen artykułów spożywczych. Gwałtowny wzrost cen płodów rolnych potęgował na dodatek zbliżający się przednówek. Dalej gubernator zakazywał wywozu żyta, jęczmienia, mąki, gryki, grochu, owsa, kartofli, siana i słomy za granicę, dopuszczając jednocześnie do przywozu powyższych artykułów do kraju: „*z uwolnieniem od opłaty celnej*

[58] I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *op. cit*., s. 429–430.

i drogowej"[59]. Jednocześnie wydane zostało kolejne zarządzenie, obwieszczone we wszystkich kościołach i bóżnicach, nakazujące ludności oszczędność w dysponowaniu jakimikolwiek posiadanymi zapasami żywności[60].

Problemem, który w omawianym okresie dotykał społeczność żydowską, było ograniczenie praw obywatelskich dla tej grupy ludności. Zmiany w położeniu prawnym Żydów w Królestwie Polskim nastąpiły dopiero w początku lat sześćdziesiątych XIX w.[61]

Prawo przynależności do korporacji kupieckich i rzemieślniczych na równi z chrześcijanami uzyskali Żydzi na mocy ukazu carskiego z 5 czerwca 1862 r.[62]. Wcześniej ograniczano m.in. udział rzemieślników żydowskich w zgromadzeniach rzemieślniczych i kupieckich.

Mimo tych utrudnień żydowscy rękodzielnicy, handlarze oraz cyrulicy, felczerzy i fabrykanci stanowili dominującą część społeczności błaszkowskiej. Jednak większość z nich, pracując, utrzymywała wyłącznie swoje rodziny, zatrudnienie innym dawali w większym stopniu tylko żydowscy krawcy, kuśnierze i sukiennicy. Strukturę zawodową ludności żydowskiej w Błaszkach w 1835 r. prezentuje tabela 6.

Tabela 6. Struktura zawodowa ludności żydowskiej w Błaszkach w 1835 r.

Rodzaj uprawianego zajęcia	Osoby główne	Liczba członków Rodziny	Liczba dodatkowo zatrudnionych
1	2	3	4
Blacharze	1	2	–
Chirurdzy	1	9	–
Duchowni	4	20	–
Furmani najemni	2	9	–
Felczerzy i cyrulicy	3	18	2
Fabrykanci cykorii	1	4	–
Farbiarze	–	–	1
Faktorzy	1	5	–
Garbarze	8	26	5
Grzebieniarze	8	10	–
Handlarze mydłem, końmi i zbożem	10	41	–
Handlarze tabaki	1	5	–

[59] APK, NPK, 334.

[60] Dozór Bóżniczy w Błaszkach poświadczył burmistrzowi Latosińskiemu przyjęcie do wiadomości tegoż zarządzenia, ten z kolei potwierdził ten fakt Naczelnikowi Powiatu Kaliskiego w dniu 26 marca 1846 r. Zob. Tamże.

[61] Puś, *Żydzi…*, s. 19.

[62] Tamże, s. 20.

Tabela 6 (cd.)

1	2	3	4
Kupcy i kramarze	14	45	–
Kotlarze	2	9	–
Krawcy	40	114	21
Kuśnierze i czapnicy	10	45	9
Kapelusznicy	3	13	2
Liniarze i powroźnicy	30	–	–
Mydlarze	1	3	1
Murarze	1	4	–
Nauczyciele	8	22	–
Piekarze	6	19	–
Przekupnie	12	46	–
Pasamonicy	3	10	–
Rękawicznicy	2	8	–
Służący domowi	25	–	–
Służące domowe	40	–	–
Służba bożnicza	1	3	–
Szynkarze	18	41	–
Sukiennicy	8	39	15
Szklarze	3	13	1
Szewcy	2	4	–
Tandeciarze	8	27	–
Tkacze	1	3	–
Tokarze	2	7	–
Wyrobnicy	14	42	–
Waciarze	2	5	–
Woźnice	3	–	–
Żelaźnicy	5	15	–

Źródło: M. Król, *Dzieje ludności żydowskiej w Błaszkach i jej główne źródła utrzymania*, artykuł w druku.

Istotnym problemem związanym z zamieszkiwaniem Błaszek przez ludność żydowską było ustalenie nazwisk tej grupy społecznej. Problem ten dotyczył w latach czterdziestych XIX w. Żydów, zamieszkujących nie tylko Błaszki, ale także wiele innych miejscowości leżących na terenie guberni mazowieckiej. W dniu 17 września 1842 r. postanowieniem Namiestnika Królestwa Polskiego zobowiązano Żydów do posiadania certyfikatów, nadających im stałe nazwiska. Naczelnik Powiatu Kaliskiego

został w związku z tym zobowiązany do sprawdzenia, czy w obrębie jego administrowania znajdują się *„…takowi, a jeżeli są, powinien w ciągu trzech miesięcy przedstawić… Rządowi Gubernialnemu Warszawskiemu”*[63] wykaz Żydów, *„którzy nie mieli do tej chwili stałych nazwisk i dlaczego nie postarali się o to w 1822 r., oraz wykaz tych Żydów, którzy nazwiska mieli – wraz z miejscem ich zamieszkania w 1811r. i 1822 r.”*[64] Mimo tych wysiłków władz jeszcze w kolejnych latach nie wszyscy Żydzi zamieszkujący Błaszki posiadali stałe nazwiska. Proceder ten wynikał z faktu, że część z nich przebywała w miasteczku nielegalnie lub brak nazwiska był wynikiem zaniedbania ze strony rodziny. W 1846 r. zamieszkiwało w Błaszkach 24 Żydów nie posiadających wymaganego stałego nazwiska.

Tabela 7. Wykaz Żydów, nie mających stałych nazwisk w Błaszkach w 1846 r.

Nr w księdze ludności	Imię i nazwisko	Miejsce urodzenia	Powody, dla których nie otrzymał nazwiska w 1822 r.
1	2	3	4
26	Icek Ejzner	Krzepice	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie.
26	Aaron Wolf Huberman	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie.
28	Szmul Wejman	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie.
28	Dawid Szwarcbardt	Błaszki	Nie było mu potrzebne.
28	Bernard Goldbaum	Krowica	Mieszkał w Woli Dorszewskiej, był nieletni.
28	Zelig Ejzner	Działoszyn	Mieszkał w Truskolasach. Ojciec nie postarał się.
29	Markus Izbicki	Grabów	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie.
32	Jakób Szmul Waxman	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie

[63] APK, NPK, 74.

[64] Wydanych certyfikatów nie posiadali wówczas: Hersz Natanowicz, Abram Krowiarski, Liszek Rejsakowicz, Josek Rejsakowicz, Izrael Kohn, Szmul Kujawski, Icek Kopel, Mendel Goldban, Aaron Wołkiewicz, Lajzer Harembach, Abram Lande, Szlama Roguziński, Mejer Abrach, Fabiś Kujawski, Lajzer Tajeze Dawid Szwarcbardt, Aaron Lajb Gelbardt, Hersz Matysiak, Józef Tasiemka, Lajb Listwia, Wolf Matysiak, Natan Zaltz, Szymon Rajch, Salomon Niekłowicz, Markus Król, Szmul Huberman, Szmul Szymkowicz, Wolf Lipka Wołkiewicz, Hajm Lipka Wołkiewicz, Icek Kutz, Nachman Sznurman, Wolf Bernsztandt, Jakub Rusiecki, Herszo Gersze, Mosiek Katz, Icek Roguziński, Icek Szufraniec, Abram Roguziński, Eliasz Hicensztajn, Danie Gersze, Abram Charłupski, Haim Eizner, Jakób Sznajcholtz, Mosiek Jasiński, Lajb Lipka Wołkiewicz, Martha Eliasz Kulter, Jakób Minchenberg. Zob.: APK, NPK, 84.

Tabela 7 (cd.)

1	2	3	4
37	Zajb Waxman	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie
37	Icek Herszkowicz	Biskupice	Mieszkał we wsi Kalinowa.
39	Joszka Waxman	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie
40	Jankiel Połec	Dobra	Mieszkał w Dobrej.
40	Abram Izrael Khn	Płock	Mieszkał w Płocku.
40	Abram Charłupski	Noski	–
43	Hersz Solnik	Pstrokonie	Mieszkał w Widawie.
44	Aaron Majer	Krzepice	Mieszkał w Krzepicach.
45	Mosiek Hajman	Ozorków	Mieszkał w Ozorkowie.
45	Jude Herza	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie
46	Lajb Hanower	Łask	Mieszkał w Łasku.
47	Eliasz Hersz	Błaszki	Mieszkał w Łasku.
48	Józef Rogoziński	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie
49	Jakób Waxman	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie
49	Lajb Kopel	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie
50	Salomon Waxman	Błaszki	Był w 1822 r. w Błaszkach nielegalnie

Źródło: APK, NPK, 84.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na brzmienie nazwisk żydowskich, których początek wywodzi się jeszcze z czasów, kiedy Błaszki znajdowały się pod panowaniem pruskim. Żydzi zamieszkujący ziemie polskie do czasów rozbiorów w zasadzie nie posiadali nazwisk, choć większości z nich dodawano jakieś niby nazwisko, związane często z miejscem pochodzenia, nierzadko namiastką nazwiska było imię ojca lub żony, choć w tym ostatnim przypadku było to zjawisko występujące już rzadziej.

Po III rozbiorze, w wyniku rozporządzenia króla pruskiego z 17 kwietnia 1797 r. rozpoczął się na ziemiach polskich pod zaborem pruskim proces nadawania Żydom nazwisk, co należało do najkonsekwentniej realizowanych przez miejskie magistraty postanowień władz zaborczych. W wyniku tych działań wielu Żydów otrzymało nazwiska, często wynikające z fantazji urzędników[65]. Dopiero od 1806 r. zaczęto nadawać Żydom polsko brzmiące

[65] M. Fuks, *Żydzi w Warszawie*, Warszawa 1997, s. 73.

nazwiska[66]. Jak wskazuje prezentowana powyżej tabela nr 7, problem nazwisk żydowskich nie został do końca uregulowany jeszcze w połowie XIX w.

Reasumując, Żydzi w Błaszkach podobnie jak w wielu innych miasteczkach na terenie Królestwa, mieli ogromny wpływ na kształtowanie charakteru miasteczka. Polscy Żydzi, ubrani w swój charakterystyczny strój, z długimi brodami i pejsami tworzyli swoistą małomiasteczkową kulturę, skupioną wokół synagogi, która często stanowiła jeden z najbardziej okazałych obiektów w mieście. To właśnie synagoga stanowiła ośrodek życia społecznego i religijnego gminy żydowskiej. Gmina ta, dysponująca także mykwą, czyli łaźnią, cmentarzem i domem starców, stanowiła centrum pielęgnacji ładu i rytuału społeczności żydowskiej, który kształtował się przez wieki[67]. Społeczność żydowska odegrała również znaczącą rolę w rozwoju handlu i rzemiosła na terenie Błaszek. Żydzi w znacznej części byli także właścicielami pierwszych niewielkich fabryczek, które co prawda nie dawały zatrudnienia żadnej większej grupie błaszkowian, jednak stanowiły swoisty element przemian kapitalistycznych zachodzących w Królestwie Polskim w XIX w. Ta dominująca rola społeczności żydowskiej w rzemiośle i handlu na terenie Błaszek przetrwała aż do 1939 r.

3. Ludność niemiecka w Błaszkach

Obok zamieszkującej Błaszki ludności żydowskiej istotnym elementem stanowiącym o zaludnieniu polskich miast była znacznie mniej liczna warstwa ludności niemieckiej zarówno wyznania luterańskiego, jak i augsbursko-reformowalnego. Znaczna część tej grupy ludności z czasem przeszła proces asymilacji do polskości[68].

Jak już zostało wspomniane, po 1793 r. na ziemiach dawnej Rzeczpospolitej włączonych do terytorium Królestwa Prus, rozpoczął się proces osiedlania się rzemieślników pochodzenia niemieckiego. Osadnictwo przemysłowe, kontynuowane w czasach Księstwa Warszawskiego, narastało w wyniku konieczności poszukiwania przez rząd i prywatnych właścicieli siły roboczej. Jednak już znacznie wcześniej posiadacze ziemscy zainteresowani byli sprowadzaniem na znaczne jeszcze wówczas na terenach Europy Wschodniej obszary nieużytków rolnych chłopów–kolonistów, w związku z dobrą koniunkturą na eksport płodów rolnych[69]. Nasilenie kolonizacji niemieckiej nierozerwalnie związane jednak było z włączeniem części

[66] Tamże, s. 74.

[67] Kołodziejczyk, *Małe…*, s. 19.

[68] Tamże, s. 20.

[69] W. Gliński, *Działalność warszawskiej konfraterni niemieckiej jako przykład aktywności społeczno-religijnej w końcu XVIII i w pierwszych dziesięcioleciach wieku XIX*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX w.*, pod red. W. Pusia, Łódź 2008, T. V, s. 206.

terytorium dawnej Rzeczpospolitej w obręb państwa pruskiego. Rząd berliński sprzyjał akcji kolonizacyjnej, co spowodowało, że w wielu miastach powstały znaczne skupiska protestanckie. Wpływ na wzrost liczby ludności niemieckiej na terenie zaboru pruskiego miało także osiedlanie się w okresie rozbiorów urzędników i żołnierzy, którzy jednak w znacznej części opuścili zajmowane dotychczas tereny po 1816 r.[70] W proces kolonizacyjny włączyli się prywatni właściciele miast, uzyskujący dochody z propinacji, dzierżawy folusza lub czynszu, korzystając z faktu, że w miastach rządowych trudno było znaleźć dla osadników zatrudnienie. Dlatego chętnie udzielali im placów pod budowę domów, dostarczali materiałów budowlanych i wznosili nowe folusze[71]. Podobnie działo się w Błaszkach, gdzie zainteresowany sprowadzaniem kolonistów był właściciel miasta. Jednak kolonizacja niemiecka nie spotykała się z aprobatą przede wszystkim miejscowych chrześcijańskich stowarzyszeń rzemieślniczych, ponieważ osłabiało to przymus cechowy[72], stanowiąc konkurencję dla lokalnego rynku. Po okresie rządów pruskich akcja osadnicza przybrała bardziej zorganizowany charakter w okresie Księstwa Warszawskiego, kiedy to dekretem z marca 1809 r. rząd przyznawał szereg ulg i przywilejów imigrantom. Cudzoziemcom nadano zwolnienie z cła na przywożone mienie ruchome, zwolniono ich także od służby wojskowej[73].

Jak już wspomniano, nowo przybyłymi kolonistami, zasiedlającymi miasta i miasteczka byli najczęściej kupcy i wyrobnicy niemieccy, którzy w Błaszkach w większej liczbie pojawili się już w okresie Księstwa Warszawskiego[74]. Charakterystyczną cechą osadnictwa niemieckiego był fakt, że niechętnie zamieszkiwali oni miasta o charakterze rolniczym[75]. Jako że w Błaszkach mieszczanie nie trudnili się rolnictwem, koloniści znaleźli tutaj odpowiednie miejsce dla swoich rodzin. Ten napływ osadników niemieckich, zapoczątkowany już po II rozbiorze a rozwijający się po utworzeniu Księstwa Warszawskiego, był zapewne dość znaczny, skoro wpłynął w latach 1793–1808 na wysoką dynamikę wzrostu liczby mieszkańców w wielu miastach i miasteczkach departamentu kaliskiego[76].

Również władze Królestwa Polskiego, wzorem centralnych władz Księstwa Warszawskiego, podjęły szereg działań, mających zachęcić obcych rzemieślników do osiedlania się na obszarze kraju. Już w marcu 1816 r. zapewniono mocą rozporządzenia namiestnika Królestwa znaczne

[70] Tamże, s. 209.

[71] J. Śmiałowski, *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 r.*, Łódź 1974, s. 23.

[72] Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 83.

[73] Szczepański, *op. cit.*, s. 53.

[74] Napływ do Księstwa zagranicznych fabrykantów i majstrów ułatwić miały dwa rozporządzenia (20 marca 1809 r. i 29 stycznia 1812 r.), obiecujące różne ulgi cudzoziemcom. Zob.: J. Janowicz, *Zarys rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907, s. 16.

[75] Puś, *Żydzi...*, s. 11.

[76] Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 65.

przywileje przesiedlającym się do Polski rzemieślnikom, których zwolniono na 6 lat od wszelkich podatków oraz wraz z synami zwolniono ich także od służby wojskowej[77]. Jakie znaczenie przywiązywały władze państwowe do akcji osiedleńczej, może tłumaczyć fakt, że premiowano nawet agentów, którym udało się zwerbować kolonistów chcących osiedlić się na terenie Królestwa[78]. Takie działania rządu spowodowały, że również w Błaszkach osiedlali się rzemieślnicy szukający warunków do zakładania własnych warsztatów. Trzeba także pamiętać, ze poza stworzonymi warunkami do osadnictwa, osiedlający się w miastach i miasteczkach Królestwa koloniści niemieccy musieli spotkać się z pozytywnym nastawieniem dotychczasowych ich mieszkańców, przez co szybko wtopili się w lokalną społeczność, powoli odgrywając wśród niej niepoślednią rolę. Przenosząc się z lepiej rozwiniętego pod względem ekonomicznym miejsca zamieszkania, przynosili ze sobą do nowych miejsc także inne potrzeby, wyższą technikę i nieznane miejscowym przyzwyczajenia[79].

W 1827 r. na terenie Błaszek zamieszkiwało 114 mieszczan pochodzenia niemieckiego, a więc stanowili oni wówczas ok. 9% ogółu ludności miasteczka[80]. Ten napływ przedstawicieli wyznania protestanckiego związany był ze wzrostem liczby warsztatów sukienniczych w Błaszkach. Jednak dalszy wzrost osadnictwa rzemieślników z terenów Prus był ograniczony poważną barierą natury religijnej, którą był m. in. brak kościoła ewangelickiego zarówno na terenie miasta, jak i jego najbliższej okolicy. Problem ten nie został nigdy rozwiązany, choć jego wagę dostrzegał już w 1819 r. ówczesny burmistrz Błaszek Piotr Ćwierdziński, który w „*Opisaniu Historycznym oraz Topograficzno-Statystycznym miasta dziedzicznego Błaszek*" z dnia 7 lipca 1820 r. monitował do władz departamentu kaliskiego: „*…gdyby rząd wyznaczył zapomogę dla budów, gdyby wystawił kościół wyznania ewangelickiego, dla którego zjeżdżaliby rękodzielnicy z zagranicy, których duża liczba się zgłasza, dla braku domów ich zamieszczać w Błaszkach nie można…*"[81]. Ludność niemiecka nie opuściła Błaszek w okresie załamania się rozwoju sukiennictwa w Królestwie Polskim po wojnie 1830–1831 r. W okresie popowstaniowym, kiedy część rzemieślników obcego pochodzenia „zrażonych" skutkami powstania opuszczała dotychczasowe miejsce osiedlenia, na ich miejsce przybywali nowi koloniści, co spowodowało, że w kolejnych latach na terenie Błaszek znajdujemy nadal znaczny procent ludności pochodzenia niemieckiego[82]. Jeszcze w 1858 r. Błaszki

---

[77] Janowicz, *op. cit.*, s. 18. W 1820 r. wydano nowe rozporządzenie, zapewniające kolejne przywileje i ulgi dla osadników. Zob.: Tamże.

[78] Szczepański, *op. cit.*

[79] Tamże, s. 20.

[80] Buchalski, *op. cit.*, s. 44.

[81] AGAD, KRSW, 563.

[82] N. Gąsiorowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym*, „Ekonomista", R. 1916, T. I, s. 227.

zamieszkiwało 219 przedstawicieli wyznania ewangelickiego, co stanowiło 8% ogółu mieszkańców, natomiast w 1860 r. ich liczba nieznacznie uległa zmniejszeniu i wynosiła 217[83]. Wpłynęło to na spadek odsetka ludności ewangelickiej w mieście do 7,5%.

4. Warunki mieszkalne ludności

W 1793 roku Błaszki liczyły 472 mieszkańców, którzy zajmowali 42 domy[84]. Możemy przyjąć, że w jednym domu zamieszkiwało 11 osób, przy czym w 29 domach mieszkało 215 Polaków, tak więc w jednym domu mieszkało średnio 7,5 osoby, natomiast w 13 pozostałych domach mieszkało 257 Żydów, a więc średnie zagęszczenie jednego domu zamieszkałego przez ludność żydowską wynosiło średnio około 20 osób.

W 1810 r. w Błaszkach znajdowało się 59 domów, w których mieszkało 643 mieszkańców, czyli w jednym domu mieszkało średnio 11 ludzi. Te wskaźniki sytuowały Błaszki wśród miasteczek o najgorszych warunkach lokalowych, wynikających z nadmiernego zaludnienia w stosunku do posiadanej zabudowy mieszkalnej. W tym okresie w niektórych miasteczkach i miastach powiatu warckiego i powiatu kaliskiego liczba mieszkańców zasiedlających jeden dom wynosiła średnio: w Kaliszu – 15,6; w Dobrej – 10,9; w Uniejowie – 10,9; w Warcie – 7,3; w Choczu – 7,0; w Iwanowicach – 6,8; w Opatówku – 5,3[85].

Stan ten utrzymywał się w Błaszkach przez następne lata. Błaszki stale pozostawały osadą o znacznym niedoborze lokali mieszkalnych. W 1827 roku na 1636 mieszkańców przypadało 95 domów, co w przybliżeniu wskazywało na 17 mieszkańców zasiedlających statystycznie każdy z nich. Również w okresie po Powstaniu Listopadowym Błaszki były bardzo gęsto zaludnione. W 1858 r. na 2806 mieszkańców przypadało 178 domów, co wskazywało na 16 mieszkańców w jednym budynku.

Jakie mogły być przyczyny nadmiernej gęstości zaludnienia Błaszek? Być może znaczenie miał brak zainteresowania rozwojem miasta przez sukcesorów zmarłego przedwcześnie generała Józefa Lipskiego. Zapewne wpływ na owo zjawisko miał także fakt, że Błaszki ze wszystkich stron otoczone były wioskami należącymi do właściciela miasta, a te przynosiły mu odpowiednie dochody z działalności typowo rolniczej. Nawet kiedy w 1848 r. miasto stało się własnością Mateusza Arnolda, nowy dziedzic także nie przykładał wielkiej uwagi do poszerzenia granic miasteczka. Trudne warunki lokalowe hamowały napływ osadników, kolonizacji nie sprzyjał również brak w okolicy takich materiałów budowlanych jak

[83] *Kalendarz… na lata 1858 i 1860*.

[84] Wąsicki, *Opisy…*

[85] Grossman, *op. cit.*, s. 92.

drzewo, kamień i wapno, choć nie brakowało gliny. Nie wpływało to na rozwój budownictwa mieszkaniowego. W 1853 r. aż 23 place pod budowę były puste[86]. W połączeniu z brakiem odpowiednich budynków dla władz miejskich i szkoły miasteczko dla przyjezdnych zaczęło sprawiać ogólne wrażenie opustoszałego[87]. Z jednej strony część placów nie była zabudowana przez dominium, z drugiej zaś nie stać było ludności na wydzierżawienie pustych placów miejskich i budowę domów. Ważną rolę odegrał również fakt, że Błaszki do 1869 r. nie były poddane procesowi regulacji. Tak więc miejscowość otoczona dobrami właściciela miasta, mimo znacznego wzrostu ludności przez cały wiek XIX nie poszerzała swoich granic, stanowiąc jedno z najmniejszych pod względem terytorialnym miast na terenie guberni kaliskiej, co stanowi do czasów współczesnych jego specyficzną cechę.

Podsumowując, należy powiedzieć, że Błaszki były w XIX w. pod względem liczby ludności niewielkim miasteczkiem zamieszkiwanym w większości przez ludność pochodzenia żydowskiego. Na przestrzeni lat 1793–1869 notowały ciągły wzrost zaludnienia, choć w końcu lat pięćdziesiątych nastąpił nieznaczny spadek liczby mieszkańców. Mimo kryzysów gospodarczych i powstań narodowych liczba ludności miasteczka wzrosła w ciągu omawianego okresu ponad siedmiokrotnie. Ten znaczny wzrost liczby mieszkańców Błaszek należy przedstawić na tle innych miast i miasteczek guberni kaliskiej. Porównując liczbę ludności niektórych miast guberni kaliskiej z 1810 r. z danymi dla roku 1872 r., można stwierdzić, że Błaszki w okresie 1810–1872 osiągnęły spośród nich jeden z najwyższych wskaźników wzrostu liczby mieszkańców, co przedstawia poniższa tabela.

Tabela 8. Rozwój ludnościowy Błaszek na tle wybranych miast guberni kaliskiej w latach 1810–1872

Nazwa miasta	Liczba ludności w latach 1810–1872		
	1810 r.	1872 r.	Przyrost w % Rok 1810 = 100
1	2	3	4
Błaszki	643	3592	559
Kalisz	7256	16957	234
Koło	1942	8112	418
Konin	1840	8144	443

[86] AGAD, KRSW, 562.

[87] „Błaszki o 3,5 mili od Kalisza położone…, rękodzielnią sukna i wielkimi targami słynne, ale co do budowli opustoszałe". Zob.: M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym, geograficznym i statystycznym*, Warszawa 1885, s. 236. Również inni autorzy podkreślają charakterystyczną cechę Błaszek, przypominających miasteczko dość opustoszałe. Zob.: Kolberg, *op. cit.*, s. 6.

Tabela 8 (cd.)

1	2	3	4
Sieradz	1678	6589	393
Turek	744	7110	956
Warta	1779	5028	283
Wieluń	1710	4413	258

Źródło: Nietyksza, *op. cit.*, s. 365; Grossman, *op. cit.*, s. 92.

Systematyczny wzrost ludności pozwolił jednak Błaszkom utrzymać prawa miejskie po reformie z 1869 r., a przecież utraciły je miasta, które w 1810 r. miały więcej ludności niż Błaszki, np. Stawiszyn, Iwanowice czy Chocz[88]. Natomiast Błaszki wyróżniały się znacznie na tle innych miast guberni kaliskiej pod względem liczby ludności żydowskiej w stosunku do ogółu mieszkańców. Jeżeli w guberni kaliskiej w latach 60-tych udział Żydów w całkowitej liczbie ludności miast wynosił 38,7%, to w Błaszkach dochodził on do 60%. Znaczny udział ludności żydowskiej w ogólnej liczbie mieszkańców utrzymał się do czasów II wojny światowej.

[88] Nietyksza, *op. cit.*, s. 351.

Rozdział V

Stan gospodarczy Błaszek w latach 1793–1869

W 1793 r. Błaszki, jako niewielkie miasteczko prywatne, zamieszkiwane było przede wszystkim przez drobnych kramarzy i rękodzielników. Jednak wstępujące na zajęte tereny władze pruskie nie odebrały Błaszkom praw miejskich, jak to czyniono w przypadku innych niewielkich ośrodków[1].W tym okresie w wielu miasteczkach osiedliło się po kilkunastu sukienników, którzy stali się w pewnym stopniu protoplastami późniejszego osadnictwa przemysłowego[2]. Osadnictwo to wpłynęło także na ogólne ożywienie gospodarcze, zaczął rozwijać się handel i rzemiosło. Początek XIX wieku przyniósł nowe szanse wielu ośrodkom miejskim, co związane było zarówno z działaniami Komisji Dobrego Porządku w czasie istnienia Rzeczpospolitej, jak i polityką władz ukierunkowaną na rozwój ekonomiczny ziem polskich[3].

Wraz z zajęciem Błaszek przez Prusy miasteczko zostało włączone w nurt polityki rządu berlińskiego, której celem było rozwinięcie miast pod względem ekonomicznym. Cel tej polityki był jeden. Choć oczywiście troszczono się o rozwój rzemiosła i handlu, to ten niewątpliwy proces modernizacyjny służył przede wszystkim możliwości zwiększenia obciążeń fiskalnych zarówno właścicieli miast, jak i ich mieszkańców[4]. Patent królewski z 12 lutego 1797 r. regulował podatki w Prusach Południowych i Nowowschodnich[5]. Nałożono wówczas podatek w wysokości 24 groszy od wszelkich dochodów ziemskich z miast prywatnych oraz wszystkich przedsięwzięć gospodarczych inicjowanych przez szlachtę[6]. Utrzymano w mocy podatek podymny, jednak zmieniono sposób jego naliczania[7].

---

[1] Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 26.

[2] *Uniejów. Dzieje miasta*, pod red. J. Szymczaka, Łódź–Uniejów 1995, s. 168.

[3] T. Marszał, *Szadek. Monografia Miasta*, Szadek 1995, s. 31.

[4] Złotkowski, *op. cit.*, s. 33.

[5] Dodatek do „Gazety Południowo-Pruskiej", R. 1797, Nr 31.

[6] Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 20.

[7] Dodatek…, Nr 31.

W wyniku traktatów rozbiorowych po 1793 r. stacjonował w Błaszkach niewielki, liczący 20 żołnierzy oddział wojsk pruskich. Pobyt żołnierzy armii zaborczej w miastach regulowało specjalne urządzenie królewskie, określające zasady kwaterunku wojsk podczas pokoju, wydane w 1797 r.[8] Pobyt wojska w mieście wpływał pozytywnie na ogólne zaopatrzenie miasta w żywność, poza tym stacjonujący w miastach żołnierze wywierali znaczny wpływ na ich rozwój. Niewielkie oddziały stacjonujące na etapach w małych miasteczkach, które wówczas w większości utrzymywały swój rolniczy charakter, przyciągały bowiem rzemieślników, znajdujących zatrudnienie przy budowie i utrzymaniu infrastruktury wojskowej[9]. Prusy prowadzące politykę promującą rozwój ekonomiczny miast starały się wpływać na rozwój tych ośrodków m. in. poprzez odpowiednie regulacje w handlu tytoniem[10] i solą, która to działalność stanowiła jedno z głównych źródeł dochodów budżetowych. Kwestia solna przyczyniła się do rozwoju miast w ogólności, ale także sieci komunikacyjnych, stanowiących główne arterie dla handlarzy solą[11]. Pod rządami pruskimi wzrosła także troska o stan zdrowia mieszkańców[12]. Ważną rolę odgrywała również propinacja wódki, z której w Błaszkach korzyści osiągał właściciel miasta. Jednak władze pruskie starały się regulować zasady dotyczące propinacji, pozostawiając na mocy edyktu z dnia 28 marca 1797 r. w gestii władz administracyjnych zakładanie gorzelni, browarów i szynków[13], choć na początku XIX w. mieszkańcy miasta „*palili wódkę*" na dzierżawionych od dominium gruntach. Mieszczanie w Błaszkach nie uprawiali roli, działki dzierżawione od dziedzica służyły do uprawy warzyw i owoców. Nieliczni z nich hodowali świnie, których w mieście w 1793 r. było 42[14], a 35 krów wypasano na łąkach przeznaczonych nieodpłatnie do tego celu przez dziedzica.

Do wypasu służył mieszczanom grunt o powierzchni 6 włók na folwarku Lubanów należącym do „*Dominialnych Dóbr Borysławice*", które to pastwisko mieszczanie błaszkowscy użytkowali do 1853 r.[15] Jak już wspomniano, gen. Józef Lipski „*wystawił i urządził folusz, z przyznaniem do niego*

---

[8] Dodatek do „Gazety Południowo-Pruskiej", R. 1797, Nr 61.

[9] Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 27.

[10] Edykt z 10 XII 1797 r. zezwalał na handel liśćmi tytoniu wyłącznie w miastach, podczas organizowanych tam targów. Zob.: Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 52.

[11] Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 30. Kupcy błaszkowscy nabywali sól zapewne z magazynów, wybudowanych w 1795 r. w Kaliszu. Problematykę handlu solą w latach zaboru pruskiego szerzej omawia artykuł tego samego autora. Zob.: R. Kowalczyk, *„Polityka solna" rządu pruskiego w polskich prowincjach – Prusach Południowych i Nowowschodnich w latach 1793–1806*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, pod red. Wiesława Pusia, Łódź 2008, T. V, s. 7–26.

[12] J. Milczarek, *Dzieje…*, s. 24.

[13] „Gazeta Południowo-Pruska", R. 1806, Nr 12.

[14] Wąsicki, *Opisy…*, s. 591.

[15] AGAD, KRSW, 567.

pewnej ilości gruntu i wody"[16], co spowodowało powstanie w 1790 r. w mieście pierwszej garbarni, której właścicielem był Żyd Borek, a zatrudniała 2 czeladników[17]. Oprócz tego w Błaszkach było ok. 90 rzemieślników, 21 kupców oraz 16 czeladników. Stan rzemiosła w Błaszkach w 1793 r. z podziałem na narodowości przedstawia tabela 9.

Tabela 9. Rzemiosło w Błaszkach w 1793 r.[18]

Rzemiosło	Wyznanie		Ogółem
	Chrześcijan	Żydów	
Piekarze	0	4	4
Rzeźnicy	1	4	5
Szewcy	19	0	19
Liniarze	4	0	4
Krawcy	18	0	18
Stolarze	4	0	4
Ślusarze	1	0	1
Siodlarze	2	0	2
Rymarze	0	1	1
Kotlarze	1	0	1
Rusznikarze	1	0	1
Młynarze	1	0	1
Gwoździarze	1	0	1
Murarze	1	0	1
Bednarze	2	0	2
Kuśnierze	1	4	5
Ogółem	48	13	61

Źródło: Wąsicki, *Opisy...*, s. 591–594.

W mieście, które leżało na przecięciu ważnych dróg z Widawy, Sieradza przez Błaszki do Kalisza znajdowały się 2 gospody chrześcijańskie i 1 żydowska karczma, przy której była stacja wozowa[19]. 21 Żydów posiadało własne

[16] Tamże.

[17] Wąsicki, *Opisy…*, s. 591. W tym samym czasie istniała w Błaszkach jeszcze jedna garbarnia, należąca do rzemieślnika pochodzenia niemieckiego. Zob.: I. Turnau, *Garbarstwo na ziemiach polskich w XVI–XVIII w.*, Wrocław 1975, s.23.

[18] W Błaszkach przed 1793 r. zamieszkiwał złotnik pochodzenia żydowskiego, który znajdował zatrudnienie przy czyszczeniu sreber na dworze w Szczytnikach, należącym do Feliksa Łubieńskiego. Zob.: W. Chomętowski, *Pamiętnik Feliksa Hr. Łubieńskiego*, Warszawa 1890, s. 45.

[19] Wąsicki, *Opisy…*, s. 591.

kramy, 4 było cyrulikami dbającymi o zdrowie mieszkańców. Możemy przyjąć, że ok. 120–130 mieszkańców żyło z pracy własnych rąk. Błaszki posiadały dość duży odsetek rzemieślników w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców, co stanowiło pewien wyróżnik na tle innych niewielkich miasteczek departamentu kaliskiego. Dla Błaszek odsetek ten wyniósł 19%, dla Chocza 4%, dla Koźminka 22%, dla Opatówka 7%, dla Stawiszyna 9%, dla Iwanowic 5%, dla Stawu 10%, a dla stolicy departamentu – Kalisza 11%.

Ważną rolę w zarobkowaniu mieszkańców odgrywały targi i jarmarki. Co tydzień, zawsze w niedzielę, odbywały się targi, gdzie handlowano suknem pomiarem łokciowym, wyrobami kramarskimi, końmi, bydłem. Przybywało nań mnóstwo osób tak krajowych, jak i zagranicznych[20]. Kupcy trudniący się kramarstwem byli zapewne drobnymi „*przekupnikami*", nie zatrudniającymi czeladzi, handlujący w zdecydowanej większości detalem[21]. Rzemieślnicy zaś produkowali przede wszystkim na potrzeby rynku lokalnego, przy czym podobnie jak i kramarze, zatrudniali niewielu czeladników. Podobny proces miał miejsce w zdecydowanej większości zakładów rzemieślniczych. Jeszcze w 1808 r. 88% rzemieślników w Księstwie Warszawskim nie zatrudniało czeladzi. Sytuacja w liczebności rzemiosła błaszkowskiego nie zmieniła się zasadniczo w okresie Księstwa Warszawskiego, choć miał miejsce napływ nowych rękodzielników wywołany decyzjami władz Księstwa o zwolnieniu kolonistów i fabrykantów od służby wojskowej[22].

W okresie Księstwa Warszawskiego rozwijał się przemysł pracujący na potrzeby wojska (sukiennictwo, garbarstwo)[23]. Dla zorganizowania przemysłu rząd Księstwa Warszawskiego wydał specjalne rozporządzenia mające ułatwić sprowadzenie cudzoziemskich rzemieślników[24], choć w znacznym stopniu od prywatnych właścicieli zależało, czy w mieście pojawią się przybywający głównie z ziem pod panowaniem pruskim koloniści, czy podobnie jak w większości małych miasteczek liczących po kilkuset lub nieco ponad tysiąc mieszkańców nadal główną podstawą utrzymania ludności będzie rolnictwo[25]. Przecież w Błaszkach na początku XIX w. część społeczności trudniła się drobnym rolnictwem i hodowlą bydła[26], podobnie jak w innych małych miasteczkach na terenie kraju mieszkańcy zajmowali

---

[20] Od 1796 r. władze pruskie określały miejsca, w których można było organizować jarmarki i targi. Zob.: Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 70.

[21] Grossman, *op. cit.*, s. 36.

[22] Złotkowski, *op. cit.*, s. 225.

[23] J. Skowronek, *Sprawa polska*, [w:] *Europa i świat w epoce napoleońskiej*, Warszawa 1988, s. 414.

[24] Ż. Grotowski, *Poglądy ekonomistów polskich początków 19 stulecia na reformy gospodarcze*, „Ekonomista", Warszawa 1911 r., T. II, s. 7.

[25] *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, pod red, A. Mączaka, Warszawa 1981, T. I, s. 526.

[26] J. B. Flatt, *Opis Księstwa Warszawskiego*, Poznań 1809, s. 97.

się kramarstwem[27] , choć wówczas, jak i w okresie późniejszym „*najpryncypalniejszym*" sposobem zarobkowania była poza wspomnianymi zajęciami także propinacja[28].

Propinacja była niezwykle ważną gałęzią gospodarki w ówczesnym życiu ekonomicznym. Można powiedzieć że u podstaw ówczesnego ustroju opartego przecież nadal na pracy pańszczyźnianej stały się gorzelnia, browar i karczma[29]. Natomiast wśród rzemiosła wysuwały się na czoło zajęcia wytwarzające produkty dla zaspokajania codziennych potrzeb szerokich mas ludności, a więc dominującymi przedstawicielami zawodów byli szewcy, krawcy, młynarze, piekarze, rzeźnicy, kowale, kuśnierze, cieśle, kołodzieje. Znaczną rolę w okresie wzrostu liczebności wojska, czy to polskiego, czy obcego, przebywającego na terenie miasta lub w jego okolicach, stanowiło zaspokojenie zapotrzebowania armii na wyroby garbarskie. Tworzenie nowych oddziałów wpływało na wzrost zamówień, co podniosło znaczenie garbarstwa w gospodarce ogóle, ale także w rozwoju tej gałęzi produkcji na terenie Błaszek. Błaszkowskie garbarnie funkcjonowały także i w początkach XIX w.[30]

Podobnie jak w czasach rządów pruskich, znaczną rolę w miastach odgrywali handlarze solą[31]. W 1809 r. w Błaszkach składy solne prowadzili: Marcin Maciejewski, Layber Fyschman, Pinkus Paitsch, Moyzes Hobermann, Abram Kopper, Dawid Gelbrath, Laybel Glusz, Itzek Wachman i Jakob Wolf. Każdy z nich opłacał corocznie kanon do kasy miasta w wysokości 3 zł[32]. Poza dochodem z kanonu opłacanego przez handlarzy solą magistrat pobierał też podatek od miejscowych piekarzy. W 1807 r. 12 z nich wpłaciło do kasy miejskiej podatek w wysokości 47 zł 24 groszy. Jednak w kolejnych latach znacznie zmalały dochody rzemieślników trudniących się wypiekiem pieczywa. W roku 1809 dochód miasta z tego tytułu spadł do 29 zł 12 groszy.

---

[27] *Miasta polskie w tysiącleciu*, pod red. S. Pazyry, Wrocław 1962, T. II, s. 211.

[28] Statystyka departamentu kaliskiego, Biblioteka PAU w Krakowie, skps nr 575/ II. Do roli propinacji w życiu ekonomicznym „polskich" prowincji Królestwa Prus, przykładano wagę także po 1793 r., poprzez wysokie cła, które miały chronić rynki miejscowe. Zob.: Kowalczyk, *Polityka gospodarcza…*, s. 55.

[29] Grossman, *op. cit.*, s. 65.

[30] Do czasów współczesnych przetrwała w Błaszkach niewielka garbarnia, leżąca na terenie wsi Chrzanowice. Informacja własna autora.

[31] Obwieszczenie Prefektury Departamentu Kaliskiego z dn. 20 sierpnia 1808 r. wskazywało, że każdy, chcący szynkować solą, musiał uzyskać koncesję od podprefekta, natomiast konsens przyznawał prefekt. Soli nie wolno było sprzedawać beczkami, jedynie „na kwarty". Zob. Dziennik Departamentu Kaliskiego, R. 1808, s. 3.

[32] W tym czasie kramarze solą w Szadku opłacali kanon w wysokości 9 zł, w Warcie – 6 zł, w Odolanowie od 12 do 18 zł, w Sieradzu aż 30 zł. Zob.: Złotkowski, *op. cit.*, s. 134–135. O wadze soli dla ówczesnej gospodarki świadczą jej wysokie ceny. W 1806 r. w Poznaniu cena jednego funta soli warzonej osiągała 5½ grosza, soli gradowej 6½ grosza. W tym samym czasie funt „przedniej„ wołowiny kosztował 19 groszy. Zob.: „Gazeta Południowo-Pruska"…, Nr 12.

Poważnym obciążeniem dla miast stało się ustanowienie pismem Izby Wojenno – Administracyjnej z 8 stycznia 1807 r. nowego podatku na rzecz utrzymania lazaretów dla chorych i rannych żołnierzy. Nie wpływało to na wzrost zamożności miasta i jego mieszkańców. Przyczyna tego stanu rzeczy leżała także w ciągłych przemarszach wojsk różnej narodowości, które nawiedzały miasto kilkakrotnie w latach 1806–1814[33]. Nieustanne przemarsze wojsk, począwszy od 1806 r. spowodowały, że mieszkańcy, ciągle obciążani obowiązkiem kwaterunku dla stacjonujących oddziałów wojska, wstrzymywali często dokończenie budowy nowych domów, co zmusiło władze Księstwa Warszawskiego, mocą dekretu królewskiego z dn. 24 maja 1808 r., do zwolnienia od obowiązku kwaterowania wojska tych mieszkańców, którzy budowali domy murowane – na 4 lata oraz budujących domy drewniane – na 3 lata[34]. Mieszkańcy niechętnie godzili się na obecność wojska. Oficerowie zajmujący najlepsze kwatery, nie zawsze płacili za wynajęte pokoje, mięso i wino. Ciężarem było także kwaterowanie szeregowych żołnierzy i zapewnienie furażu dla koni, dlatego w okresie, kiedy w Błaszkach stacjonował 1 pułk jazdy armii księcia Józefa Poniatowskiego, miasto opuściła znaczna część kramarzy i rzemieślników[35]. Oczywiście problem ten dotyczył przede wszystkim stacjonujących wojsk polskich, ale również przebywających tutaj etapem oddziałów francuskich. Także w chwili klęski w wojnie Napoleona z Rosją nikt nie pytał mieszkańców o zgodę na pobyt obcych wojsk. Kiedy w 1812 r. nawiedziły Błaszki oddziały Wielkiej Armii maszerującej na Moskwę, to kilka miesięcy później, w styczniu 1813 r. w mieście zatrzymał się na krótko oddział polskiej jazdy, jednak już w następnym miesiącu tego samego roku do miasta weszli maszerujący w pogoni za Napoleonem Rosjanie, którzy ponownie nawiedzili miasto w 1814 r., wracając po zwycięskiej kampanii[36]. Miasto zostało przez Rosjan doszczętnie splądrowane, na dodatek wraz z armią rosyjską nastał w Błaszkach pomór bydła[37].

Jednak należy zaznaczyć, że mimo zniszczeń wojennych i wyczerpania kraju w okresie napoleońskim społeczeństwo zostało objęte dwiema zasadniczymi reformami, które sprzyjając rozkładowi feudalizmu, pozwoliły na uruchomienie procesów inicjujących rozwój kapitalizmu na ziemiach polskich. Po pierwsze, zniesiono poddaństwo, po drugie, wprowadzono w życie francuski kodeks cywilny, co miało zasadniczy wpływ na rozwój stanu trzeciego[38]. Mimo strat wywołanych kilkuletnimi wojnami należy stwierdzić, że w czasie działań zbrojnych w okresie funkcjonowania

[33] Złotkowski, *op. cit.* s. 134.

[34] Dziennik Departamentu Kaliskiego, Nr 10, R. 1808, s. 6.

[35] Król, *Błaszki…*, s. 24.

[36] Złotkowski, *op. cit.*, s. 168–177.

[37] Król, *Błaszki…*, s. 24.

[38] Janowicz, *op. cit.*, s. 14.

Księstwa Warszawskiego miasta odgrywały ważną rolę w wysiłku aprowizacyjnym na rzecz armii francuskiej i stacjonujących na ich terenie oddziałów polskich. W nich lokowano przecież magazyny wojskowe, tutaj miały swą siedzibę wojskowe władze administracyjne, a rzemieślnicy uzupełniali zaopatrzenie żołnierzy w buty, mundury, uprząż dla koni, beczki na żywność i gorzałkę[39]. Dlatego też już w okresie funkcjonowania Księstwa Warszawskiego władze kraju starały się ściągać z zagranicy rzemieślników, zwalniając ich na 6 lat od wszelkich ciężarów oraz od służby wojskowej. Zapotrzebowanie na rzemieślników trudniących się przędzeniem wełny i lnu było w początkowym okresie istnienia Księstwa Warszawskiego tak duże, że „*moglibyśmy wszystkich włóczęgów zatrudnić*"[40].

System zachęt dla rzemieślników gotowych osiedlić się na ziemiach polskich pod zaborami nie ustał także po Kongresie Wiedeńskim w 1815 r., kiedy to do nowo utworzonego Królestwa Polskiego napływali rzemieślnicy przede wszystkim z rozdzielonej kordonem granicznym Wielkopolski[41]. Byli to w znacznym stopniu rękodzielnicy, trudniący się tkactwem sukiennym i płóciennictwem, którzy przegrywając konkurencję z rzemiosłem z innych krajów stanowiących pruskie prowincje, narażeni byli na bankructwo. Ci drobni wytwórcy oraz tkacze bawełny i płótna napływający masowo do Królestwa wraz z całymi rodzinami, rozporządzali na ogół skromnymi środkami pieniężnymi, a część z nich nie miała nawet własnych warsztatów i pieniędzy potrzebnych na zakup surowca. Osiedlali się w Aleksandrowie, Ozorkowie, Łodzi, Kaliszu, tworząc podwaliny pod rozwój przemysłu włókienniczego[42]. Zapewne kilku z nich, zachęconych przez właściciela miasta, postanowiło osiedlić się na terenie Błaszek, znajdując warunki dla rozwoju zakładu i możliwość zbycia wytworzonych towarów. Były to więc niezwykle sprzyjające warunki dla ingerencji kapitału handlowego w postaci kredytowych dostaw surowca oraz organizacji zbytu. Imigracja sukienników niemieckich wynikała przede wszystkim z faktu, że po 1815 r. zostały stworzone przez władze odpowiednie warunki zachęcające do osadnictwa. Proces napływu sukienników nie ominął również Błaszek. Niektórzy osiedlali się tutaj na stałe, inni traktowali pobyt w Błaszkach jako etap do osiedlenia się w większym ośrodku przemysłowym. Tak uczynił jeden z błaszkowskich sukienników, który opuścił Błaszki w 1821 r. i założył tkalnię w Zduńskiej Woli, zatrudniając 15 czeladników i posiadając 10 warsztatów. Wpływ na emigrację sukienników

[39] Tamże, s. 42.

[40] Flatt, *op. cit.*, s. 62.

[41] Osadzanie się kolonistów niemieckich na terenie Królestwa Polskiego regulowały postanowienia Namiestnika z 1816 i 1820 r. W 1833 r. Rada Administracyjna podjęła działania prawne, ograniczające napływ kolonistów. Zob.: Gąsiorowska, *Z dziejów…*, s. 225.

[42] W latach 1815–1825 miał miejsce znaczny odpływ rzemieślników niemieckich z Wielkopolski na tereny Królestwa Polskiego. Proces ten zaczął zanikać po 1848 r., kiedy celem emigracji stał się kontynent amerykański. Zob.: Łuczak, *op. cit.*, s. 35.

z Błaszek do powstających nowych ośrodków przemysłowych miało zapewne postanowienie Namiestnika Królestwa Polskiego z 18 IX 1820 r. wyznaczające wiele miast rządowych w woj. mazowieckim i kaliskim na nowe osady fabryczne. Wśród tych miast były także: Uniejów, Wieluń, Warta, Turek i Koło[43]. Błaszki nie stały się więc jednym z miast objętym działaniami zasłużonego dla rozwoju przemysłu w województwie kaliskim Prezesa Komisji Województwa Kaliskiego, Józefa Radoszewskiego[44], choć wiadomo, ze na terenie miasteczka istniała w 1820 r. jedna z „*najznaczniejszych*" fabryk sukna w województwie kaliskim[45]. Mimo że niektórzy sukiennicy nie zatrzymywali się na długo w ubogim miasteczku, w kolejnych latach ich liczba w miasteczku ulegała stałemu wzrostowi. W 1823 r. funkcjonowało tutaj 20 warsztatów sukienniczych, w których zatrudnionych było 20 majstrów i 33 czeladników[46]. Dzięki powstaniu tych niewielkich zakładów produkujących sukno i płótno na terenie Błaszek, choć oczywiście niewspółmiernie do większych ośrodków, spotykamy więc, zwłaszcza w miejscowym sukiennictwie, robotników pracujących bądź w zakładzie u majstrów, bądź w pierwszych manufakturach. W kolejnych latach ilość zakładów tkackich na terenie Błaszek stale wzrastała, osiągając w 1830 r. liczbę 44. Jednak proces powolnego wzrostu liczby zakładów tkackich został gwałtownie zahamowany wydarzeniami związanym z wybuchem powstania listopadowego, kiedy to drastycznie obniżyła się liczba warsztatów sukienniczych w Błaszkach. W 1831 r. odnotowano zaledwie 8 takich zakładów na terenie miasteczka, mimo że organizacja nowych formacji wojska powstańczego i walczącej armii wymagała świeżych dostaw sukna. Niestety zamówienia na sukno były minimalne i doszło do dezorganizacji w tej dziedzinie wytwórczości[47].

Po 1831 r. nie udało się już na terenie Błaszek odbudować roli sukiennictwa w gospodarce miejskiej. Złożyło się na to kilka przyczyn, między innymi fakt, że od 1834 r. wiodącym działem przemysłu włókienniczego stała się bawełna, choć przełom w tej gałęzi produkcji nastąpił w Królestwie Polskim dopiero w latach 1851–1862. Tak więc świetnie zapowiadający się rozwój przemysłu wełnianego, zwłaszcza sukienniczego na terenie Królestwa Polskiego, z którego w niewielkim stopniu skorzystały także Błaszki, został zahamowany przez kryzys w latach 1829–1834 oraz zmiany polityki celnej cesarstwa, która przez wprowadzenie nowych

[43] *Uniejów…*, s. 177.

[44] Tamże, s. 183.

[45] K. Badziak, K. Woźniak, *Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, Łódź 1998, s. 22.

[46] Missalowa, *op. cit.*, s. 6. W latach 1815–1850 wytwórczość tekstylna miała charakter rękodzielniczy. Zob.: Puś, *Robotnicy…*, s. 10.

[47] A. Barszczewska, *Województwo kaliskie w powstaniu listopadowym 1830–1831*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, Kalisz 1962, T. III, s. 211.

taryf podważyła eksport wyrobów wełnianych, głównie sukna[48]. Upadło wówczas szereg zakładów, część przestawiła się na przemysł bawełniany, który konkurował z wełną niskimi cenami surowca i tkanin, opanował w coraz większym stopniu rynek wewnętrzny, mając zresztą do roku 1850 całkowicie zamknięty rynek wschodni. Biorąc pod uwagę, że eksport sukna z województwa kaliskiego do Rosji i Chin był wysoki, zamknięcie granic miało spowodować jego upadek. Mimo że przed powstaniem listopadowym istniało duże zainteresowanie ze strony rządu jak i osób prywatnych sprawami przemysłu i miast, jednak ekonomiczne i polityczne represje caratu po upadku powstania listopadowego zatamowały te tendencje. Upadły większe przedsiębiorstwa i znaczna część drobnych wytwórców, głównie w sukiennictwie a ci, którzy warsztatów nie porzucili, wegetowali[49]. Podobny los dotknął rękodzielników sukienniczych także na terenie małych miasteczek, w tym również Błaszek.

Władze podejmowały jednak próby ożywienia przemysłu włókienniczego w Królestwie, także na drodze ustawodawczej. Między innymi ważną rolę w próbie pobudzenia produkcji sukienniczej odegrał ukaz carski z 1845 r., zmieniający opłatę od eksportu wyrobów bawełnianych, wełnianych itp. z 40 na 30 kopiejek od funta[50], nie wpłynęło to jednak zasadniczo na zmianę sytuacji w drobnym rzemiośle błaszkowskim, gdzie nie nastąpiło wyraźne ożywienie produkcji i liczba warsztatów na terenie miasta nie osiągnęła już nigdy stanu sprzed 1830 r. Dzięki temu, że nie wszyscy rzemieślnicy starali się znajdować zatrudnienie w nowo powstających silnych ośrodkach przemysłowych na terenie okręgu łódzkiego, ale także że nadal w Błaszkach zamieszkiwali potomkowie niemieckich osadników tradycyjnie zajmujących się sukiennictwem, to w 1845 r. funkcjonowało w miasteczku 21 sukienników, z czego większość stanowili właśnie potomkowie kolonistów z Wielkopolski. Jednak już w 1847 r. liczba zakładów sukienniczych spadła do 18, choć funkcjonowały wówczas 4 warsztaty tkanin kolorowych, wytwarzające chusty i szale. Poza niewielkimi warsztatami sukienniczymi w tym samym czasie istniały również należące do Niemców 2 fabryki sukiennicze zatrudniające 2 majstrów, 10 czeladników, 4 uczniów i 12 wyrobników. Były to jednak niewielkie zakłady zużywające rocznie do produkcji zaledwie 154 cetnary wełny. Również wojna krymska (1853–1856), która spowodowała wzrost popytu w Rosji na sukno dla wojska, nie mogła odmienić losu błaszkowskich sukienników[51].

---

[48] Represje po powstaniu listopadowym spowodowały miedzy innymi wprowadzenie barier celnych w 1832 r. na produkty przemysłowe z Królestwa Polskiego, co przyniosło upadek sukiennictwa w całym okręgu łódzkim. Dopiero w 1851 władze rosyjskie zniosły barierę celną, jednak pojawiła się silna konkurencja towarów z Europy Zachodniej. Zob.: Puś, *Robotnicy…*, s. 10.

[49] *Szkice…*, s. 220.

[50] APK, NPK, 591.

[51] Kostrowicka, Landau, Tomaszewski, *op. cit.*, s. 121.

W końcu pierwszej połowy XIX w. istniały więc w Błaszkach zakłady rękodzielnicze i niewielkie fabryki, których wyroby miały zbyt po okolicznych jarmarkach i targach[52]. Między innymi na potrzeby błaszkowskich sukienników pracowały 3 niewielkie zakłady farbiarskie zatrudniające 7 pracowników. W tymże samym 1847 r. istniały na terenie Błaszek także inne zakłady rzemieślnicze, w tym 8 garbarni zatrudniających 20 osób oraz 5 warsztatów liniarsko-powroźniczych, zatrudniających zaledwie 6 osób. Również należy zaznaczyć, że wyżej wymienione warsztaty rękodzielnicze nie wytwarzały towarów o dużej wartości. Jedynie garbarnia Dawida Koppela wytworzyła towarów za 755 rb. a garbarnia Szmula za 635 rb. Inne warsztaty wytwarzały towarów o wartości około 50–100 rb. rocznie[53].

Przez następne dziesięciolecia liczba warsztatów ulegała systematycznemu spadkowi. I tak w 1867 r. liczba garbarni spadła do 5 (z 8 w 1847 r.), choć wartość wytworzonych w nich towarów wzrosła z 2627 rb. w 1847 r. do 4800 rb. w 1867 r.[54]

W 1867 r. istniała również olejarnia wytwarzająca towaru o wartości 1680 rb.[55], natomiast w 1868 r. liczba garbarni nie zmieniła się, zlikwidowano jednak olejarnię, natomiast założony został nowy zakład wyrabiający ocet[56]. Jak można zauważyć, mimo że w latach sześćdziesiątych XIX w. w Błaszkach powstawały niewielkie zakłady zaliczane przez W. Pusia do przemysłu spożywczego (olejarnia, octownia), to nie wpłynęły one na podniesienie uprzemysłowienia Błaszek, zwłaszcza że w owym czasie rozpoczynał się powolny upadek błaszkowskich garbarni, które do końca XIX w. stanowiły jedną z głównych branż przemysłu skórzanego na terenie Królestwa Polskiego[57].

Jednak istnienie kilku niewielkich fabryczek na terenie miasteczka, w tym także sukienniczych powodowało, że istniała tutaj niewielka grupa reprezentująca klasę robotniczą, w wyniku czego niepokoje społeczne i demonstracje robotnicze nie omijały również Błaszek. W kwietniu 1861 r., kiedy przez miasta i miasteczka Łódzkiego Okręgu Przemysłowego przeszły fale demonstracji o charakterze społecznym, doszło tutaj do niewielkich rozruchów. Zamieszki spowodowały ucieczkę z miasta burmistrza Błaszek Stanisława Malagowskiego. Fala robotniczych protestów musiała zostać szybko uśmierzona, ponieważ wspomniany Małagowski jednak „*w kilka godzin sam do urzędowania powrócił*".

---

[52] APK, NPK, 597.

[53] Tamże.

[54] *Źródła do dziejów klasy robotniczej na ziemiach polskich*, pod red. N. Gąsiorowskiej-Grabowskiej, Warszawa 1962, T. I, Cz. 2, s. 25.

[55] Tamże.

[56] Tamże.

[57] W. Puś, *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim*, Łódź 1997, s. 179.

Rozwój przemysłu w miastach Łódzkiego Okręgu Przemysłowego powodował emigrację zarobkową części siły robotniczej z niewielkich miasteczek, w których upadł przemysł. Robotnicy wyruszali w poszukiwaniu lepszej pracy w prężnie rozwijających miastach przemysłowych. W 1864 r. z Błaszek wyemigrowało do Łodzi 8 robotników przemysłu włókienniczego, w tym jeden niewykwalifikowany i 7 wykwalifikowanych. Lata sześćdziesiąte to okres ogólnego spadku ilości fabryk w Błaszkach, choć akurat w przypadku zakładów sukienniczych przybyła jedna niewielka wytwórnia sukna. Mimo wzrostu liczby tego typu zakładów spadła znacznie wartość ich produkcji. W 1847 r. dwa istniejące miejscowe zakłady wyprodukowały towarów na sumę 19 748 rb., tymczasem trzy tego samego typu niewielkie fabryczki istniejące w 1867 r. osiągnęły poziom produkcji o 60% niższy (7955 rb.).

Proces upadku błaszkowskiego rękodzieła sukienniczego miał swój dalszy ciąg również po 1869 r., kiedy to znacząco spadła liczba warsztatów tkackich. W 1872 r. pozostało tutaj już tylko 2 pojedynczych tkaczy, upadła też jedna z trzech funkcjonujących fabryczek sukienniczych.[58]

Ważnym źródłem zarobkowania mieszkańców Błaszek był wyszynk. W 1831 r. na liście szynkarzy trunków znajdowali się: Jan Zieliński, Józefa Jaśniewiczowa, Antoni Zajner, Wojciech Kwaśniewski, Fryderyk Bubert, Onufry Krupczyński, Jakub Wągrowski, Bogumił Szturk, Benjamin Pachela, Mateusz Piestrzyński, Józef Przeździecki, Tomasz Mijewski, Jan Zajner oraz niejaki Pawłowicz[59]. W 1846 r. opłatę konsensową na trunki krajowe do kasy miejskiej wpłacili: Onufry Krupczyński, Ignacy Gruszkiewicz, Samuel Koszade, Hanna Piestrzyńska, Mateusz Piestrzyński, Fryderyk Bubert, Ignacy Zynderman, Benijamin Elizor, Karol Angielus, Antoni Przedziński[60]. W 1847 r. liczba szynkarzy błaszkowskich uległa zmniejszeniu, na co zapewne wpłynął kryzys ekonomiczny i klęska głodu. Wtedy do kasy miasta opłatę za handel trunkami krajowymi w wysokości 3 rb. 37 kop. wnieśli: Onufry Krupczyński, Karol Angielus, Benjamin Anzog, Ignacy Zynderman, Fryderyk Bubert i Mateusz Piestrzyński[61]. W 1850 r. liczba szynkarzy wzrosła do 9. Szynkarzami pozostawali nadal Polacy bądź inni przedstawiciele mieszczaństwa wyznania chrześcijańskiego, najczęściej Niemcy. Do kwoty 6 rb. 75 kop. wzrosła również opłata roczna od prowadzonej tego typu działalności, wnoszona do kasy miejskiej.

---

[58] Pozostałe dwa zakłady sukiennicze nieznacznie zwiększyły produkcje do 7989 rb. Zob.: *Źródła do historii klasy robotniczej na ziemiach polskich*, pod red. N. Gąsiorowskiej-Grabowskiej, Warszawa 1962, T. I, Cz. 2, s. 25.

[59] APK, NPK, 84.

[60] Tamże.

[61] Tamże.

Tabela 10. Lista szynkarzy trunków krajowych w mieście Błaszki obowiązanych uiścić opłatę konsensową na rzecz „*Kassy Miejskiej*" od 1czerwca 1849 r. do 18 czerwca 1850 r.

Imię i nazwisko szynkarza	Tytuł własności szynku	Wyznanie	Nr domu
IgnacyGreszkiewicz	Dzierżawca	Katolik	1
Benjamin Anzog	Lokator	Ewangelik	17
Fryderyk Bubert	Właściciel	Ewangelik	19
Onufry Krupczyński	Właściciel	Katolik	26
Karol Angielus	Właściciel	Ewangelik	41
Ignacy Zynderman	Lokator	Katolik	96
Franciszek Harbich	Lokator	Katolik	97
Julianna Koszke	Lokatorka	Ewangeliczka	109
Mateusz Piestrzyński	Właściciel	Katolik	122

Źródło: APK, NPK, 84.

W latach 1866–1866 opłata konsensowa za wyszynk trunków wzrosła do 9 rb. Składkę opłacili wówczas: Teofil Zalewski, Marcin Lisowski, Michał Wągrowski, Hilary Krupczyński, Mateusz Piestrzyński, Franciszek Herbich, Karolina Wiśniewska, Franciszek Borowski, Karol Zientalski, Onufry Krupczyński i Herman Andorge[62]. Tylko ten ostatni był ewangelikiem, tak więc w latach sześćdziesiątych ubyło szynkarzy wyznania ewangelickiego, natomiast wyszynk trunków krajowych stawał się domeną mieszczan pochodzenia polskiego.

Również w roku 1865 wzrosła liczba lokali będących własnością szynkarzy. W tym czasie tylko Teofil Zalewski i Karol Zientalski wynajmowali swoje pomieszczenia od innych właścicieli, podczas gdy w 1850 r. szynkarzy wynajmujących izby na działalność handlową było 4. Należy też dodać, że w 1865 r. spośród wszystkich szynkarzy możemy wskazać tych, którzy kupczyli piwem. Byli to: Krystyna Gertner, Fryderyk Matybowski oraz Ignacy Ostrowski[63]. Szynki były miejscem szerzącego się w XIX w. alkoholizmu, z którym, z dość miernym skutkiem próbowano walczyć różnymi metodami. Jak podaje Andrzej Chwalba, w Królestwie Polskim w 1844 r. jeden szynk przypadał na 158 osób, a w 1865 r. – jeden szynkarz przypadał na 274 osoby[64]. Tymczasem w Błaszkach w 1831 r. jeden szynk przypadał na 110 osób, w 1844 r. – na 296 osób, w 1847 r. – na 495 osób; w 1849 r. – na 326 osoby; w 1865 r. – jeden szynk przypadał na 300 osób. Jeżeli w latach 1844–1865 średnia liczba osób przypadających na jeden szynk na terenie

[62] Lokale te mieściły się w domach przy Rynku pod numerami: 1, 11, 22, 25, 33, 41, 65, 120, 122, 131, Zob.: Tamże.

[63] Tamże.

[64] Chwalba, *op. cit.*, s. 58.

całego Królestwa Polskiego wzrosła o 73%, to w Błaszkach w tym samym okresie liczba mieszkańców przypadająca na jeden szynk praktycznie nie uległa zmianie, choć dał się zauważyć poważny spadek liczby szynków w latach klęski głodowej (1846–1848)[65].

Mimo napływu rzemieślników do Błaszek w okresie Królestwa Polskiego podstawą gospodarki miejskiej był już od czasów Rzeczpospolitej drobny handel, którym trudnili się miejscowi kupcy i kramarze. Tych corocznie umieszczano na specjalnej liście sporządzanej przez Komisję Województwa Kaliskiego. Przy czym za kupca uważano na terenie Kongresówki osobę, która wypełniwszy postanowienie Namiestnika Królestwa Polskiego z dnia 11 stycznia 1817 r., nie znajdowała się na liście defraudantów, a będąc przedstawicielem społeczności żydowskiej, uzyskała dodatkowo odpowiednie świadectwo od znajdującego się w jego miejscowości Zgromadzenia Kupieckiego. W 1825 r. powyższe wymogi spełniało dwóch kupców żydowskich z Błaszek. Byli to właściciele firm handlowych J. Godbrat i I. Kohn, zajmujących się handlem łokciowym i korzennym[66]. Natomiast kramarze zobowiązani byli do uzyskania koncesji administracyjnej w odpowiednim Urzędzie Skarbowym[67]. W 1825 r. było w Błaszkach 5 kramarzy korzennych, 9 handlarzy łokciowych oraz 2 kramarzy „*drobnych*". W tym okresie kupiectwem na terenie Błaszek zajmowali się handlarze korzenni: Szmul Madowicz, Godel Margabas, Lajzer Zieleziński, Natan Mejer, Icek Galbard, handlarze łokciowi: Szmul Jakób Szpilka, Hersz Kraszewski, Abraham Szmatman, Icek Kopel, Szmul Sztaier, Hersz Tasiemka, Icek Pulwermacher, Mendel Gelbard, Eliasz Neyfeld. Drobnym kramarstwem zajmowali się: Leyzel Kopel, Abram Grosbard oraz Szmul Rokman[68]. W dwa lata później liczba kramów uległa znacznemu zmniejszeniu. W 1827 r. funkcjonowało w Błaszkach już tylko 6 składów kupieckich[69].

Podobnie jak w czasach pruskich czy Księstwa Warszawskiego po 1815 r. w Błaszkach nadal funkcjonowało wielu kupców, najczęściej żydowskiego pochodzenia, którzy trudnili się handlem solą. Zapewne utrzymująca się stale w miasteczku pewna liczba garbarni stanowiła dla nich dość pewne

---

[65] Zapewne nieurodzaj ziemniaków we wspomnianym okresie spowodował zmniejszenie produkcji wódki. Kariera ziemniaka, początkowo sadzonego w ogrodach, później wysadzanego na polach, jako źródła produkcji alkoholu znana była już w końcu XVIII w. W kalendarzu Grőlla z 1798 r. znajdują się dane dotyczące wykorzystania ziemniaków do produkcji spirytusu. Zob.: Włodarczyk, *Pod pruskim…*, s. 15.

[66] Byli to: Jakób Goldbrat i Icek Kohn. Obie firmy istniały także w 1826 r. W 1827 r. zamiast Icka Kohna właścicielem firmy kupieckiej został Markus Kohn. Zob.: Komisja Województwa Kaliskiego, Wydział Skarbowy, Cyrkularz Nr 101, R. 1825, k. 18.

[67] Tamże, k. 16.

[68] Tamże, k. 22–23.

[69] Były to kramy należące do Godla Margalusa, Leyzera Zielezińskiego, Szmula Jakóba Szpinki, Hersza Kruszwickiego, Szmula Sztajera i Abrahama Zeyfa. Zob. Tamże, k. 139.

źródło dochodów. W 1827 r. w Błaszkach aż 21 kupców kramarzyło solą. Byli to: Krystian Fibich, Marcin Maciejewski, Mendel Sztajn, Galbartek, Aaron Wągłczewski, Leib Tischmann, Abraham Wolf, Abraham Koppel, Leib Szklarek, Pinkier Paitz, Laizer Westman, Mosiek Huberman, wdowa Garbatka, Jakub Wołek, Hersz Markiewizc, Szmerka Macowicz, Nathan Majer[70].

Burmistrz Błaszek Piotr Ćwierdziński tak w 1820 r. charakteryzował przemysł błaszkowski: „*Fabryki są garbarskie i sukienne, rękodzielnicy: szewcy, stolarze, stelmach, lecz te należą do każdego oddzielnie rzemieślnika. Hamulcem rozwoju rzemiosła w Błaszkach był jednak brak domów, oraz brak dobrej woli dziedzica, który mógł nadać wszystkim mieszkańcom prawa własności. Mieszkańcy płacą czynsz za domy dziedzicowi, część jest jego własnością, którą dzierżawi mieszkańcom. Dziedzic mógłby również uchylić albo zmniejszyć opłaty od prowadzenia handlu i rzemiosł*"[71]. Mimo rzeczywistych trudności, jakie napotykali rzemieślnicy ze strony sukcesorów Józefa Lipskiego, liczba zakładów rzemieślniczych nieznacznie wzrosła w następnych latach. W 1827 r. istniały w Błaszkach, oprócz dwóch garbarni[72], fabryki płótna, sukna oraz wytwórnia kapeluszy. W tym okresie wzrosła liczba kupców i kramarzy. Cotygodniowy niedzielny targ ściągnął do miasta okoliczną ludność. Handlowano bydłem, trzodą, końmi, suknem, żelazem i tandetą. W tym okresie Błaszki zamieszkiwało 20 kramarzy, 2 handlarzy koni, 10 handlarzy krów, 4 handlarzy suknem, 8 handlarzy skórami, 2 handlarzy świecami, 8 mydłem, 5 handlarzy tandetą, 2 wełny i 5 żelaza[73].

Znaczna część kupców błaszkowskich należała do Zgromadzeń Kupieckich, utworzonych w 1816 r. Zgromadzenia owe tworzyć można było „*…w każdym mieście, gdzie znajduje się 10 lub więcej kupców…*"[74]. Na czele Zgromadzeń stali starsi i podstarsi, wybierani raz na 3 lata, na zebraniach zwoływanych przez burmistrza miasta każdorazowo w dniu 1 stycznia[75].

Jak już wspomniano, w Błaszkach nie nastąpił gwałtowny rozwój przemysłu ani przed powstaniem listopadowym, ani w okresie późniejszym. Nadal „*…podstawą bytu ludności stanowią głównie fabryki na pomniejszoną stopę urządzone, warsztaty rzemieślnicze, a w szczególności zakupywanie różnych przedmiotów od miejscowych potrzeb zbywających i przedażą onych, już to w polskich punktach kraju, już na granicy, zatrudnieniem tym sprzyja samo położenie miasta o trzy mile od granicy pruskiej i w takiejże odległości od miast fabrycznych Zduńskiej Woli i Kalisza*". Jednakże i handlowy charakter miasteczka

[70] AGAD, KRSW, 563.

[71] Tamże.

[72] Właścicielem jednej z błaszkowskich garbarni był Żyd Jakub Huberman, który jednocześnie handlował skórami. Zob.: APK, NPK, 74.

[73] Missalowa, *op. cit.*, T. III, s. 8.

[74] „Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego", Nr 30, R. 1817.

[75] Tamże.

był zagrożony w wyniku działań władz administracyjnych. W 1845 r. Rada Administracyjna postanowiła bowiem dotychczasowe niedzielne targi w Błaszkach przesunąć na piątek. Upowszechnienie błaszkowskich niedzielnych targów spowodowało wystąpienie mieszkańców miasta do Rady Administracyjnej *„…iżby dla zasłonienia ich od upadku dotychczasowy targ niedzielny w rzeczowym mieście pozostawiony, a oprócz tego, gdy takowy według art. 150 powołanego postanowieniem tylko do godz. 9.00 z rana swoje miejsce, iżby drugi targ w tygodniu w dniu piątkowym miał miejsce…"*[76].

Oprócz szerokiej rzeszy handlarzy i kupców w 1845 r. w Błaszkach istniało 7 zgromadzeń rzemieślniczych: garbarskie, krawieckie, piekarskie, rzeźnickie, stolarskie, sukiennicze i szewskie. Zgromadzenia takie wprowadzone zostały do życia postanowieniem Namiestnika z 1816 roku. Stanowiły one kontynuację działalności cechowej, która funkcjonowała w Błaszkach jeszcze w czasach Rzeczpospolitej. Co prawda znaczenie cechów zostało ograniczone już po II rozbiorze w wyniku osiedlania się w celach germanizacyjnych niemieckich rzemieślników, których władze traktowały jako *„wolnych majstrów"*. Mogli oni wykonywać swój zawód wyłącznie na podstawie wydanej przez odpowiedni urząd koncesji[77], jednak większość błaszkowskich rzemieślników zarówno wyznania mojżeszowego, jak i chrześcijańskiego, w omawianym okresie należała do organizacji cechowych. Obejmowały one wszystkich wykwalifikowanych robotników i czeladników, uczniów oraz majstrów – drobnych wytwórców. Wyłączeni byli spod działania tego postanowienia robotnicy manufaktur i fabryk. Pod koniec lat czterdziestych nastąpił niewielki wzrost liczby zgromadzeń rzemieślniczych w Błaszkach. W 1849 r. liczba ich wzrosła do 8.

Tabela 11. Zgromadzenia rzemieślnicze w Błaszkach w 1845 r.

Nazwa zgromadzenia	Wyznanie		Ogółem
	chrześcijan	Żydów	
Garbarze	2	20	22
Krawcy	2	32	34
Młynarze	10	–	10
Piekarze	5	7	12
Rzeźnicy	8	3	11
Szewcy[78]	84	3	87
Sukiennicy	16	5	21
Stolarze	12	–	12

Źródło: AGAD, KRSW, 563; NPK, APK, 407.

[76] APK, NPK, 783.

[77] Łuczak, *op. cit.*, s. 67.

[78] Do cechu szewców należeli w 1846 r.: Mateusz Cichomski, Józef Merliszewski, Józef Woskiewicz. Zob.: APK, NPK, 407.

Ogółem w Błaszkach w 1845 r. rzemiosłem trudniło się 199 osób, z czego 60 było pochodzenia żydowskiego, natomiast 139 zaliczono do chrześcijan[79]. Należy zaznaczyć, że wśród nich mogli być zarówno Polacy, jak i potomkowie sprowadzonych przez gen. Lipskiego „Olendrów", a więc ewangelicy. Charakterystycznym jest fakt dopuszczania do udziału w cechach rzemieślniczych przedstawicieli ludności żydowskiej, co w Królestwie Polskim nie było zjawiskiem powszechnym[80]. W 1848 r. znajdujemy w Błaszkach kolejne zgromadzenia rzemieślnicze: garncarzy i kowali[81]. W 1849 r. liczba zgromadzeń rzemieślniczych w Błaszkach znów uległa zwiększeniu. Swoją organizację powołali do życia bednarze. Starszym tego zgromadzenia został Krystian Libert, podstarszym wybrano Tomasza Kapuścińskiego, natomiast majstrami bednarskimi w tym czasie w Błaszkach byli: August Fogiel, Karol Kempa, Karol Hanke, Józef Katzbach, Gottlieb Hanke, Benjamin Hanke, Gottlieb Tys oraz zamieszkały w Iwanowicach Będkowski[82]. Zgromadzeniom cechowym nie mogli przewodniczyć Żydzi, choć jak wspomniano, mieli możliwość uczestniczenia w życiu zgromadzenia. Na czele niektórych zgromadzeń rzemieślniczych w charakterze starszych i podstarszych w omawianym okresie w Błaszkach stali: Mateusz Gościmski (zmarł w 1848 r.) i Paweł Kaczkowski – młynarze, Marcin Kramarski i Franciszek Fredlewski – garbarze, Franciszek Fornalewicz, Franciszek Piątkiewicz- szewcy, Benjamin Anzog, August Gertner – tkacze, Wilhelm Szwantus i Franciszek Wesołowski – piekarze. Należy również dodać, że Żydzi błaszkowscy nie trudnili się niektórymi zajęciami rzemieślniczymi: kowalstwem, stolarstwem, młynarstwem i bednarstwem, opanowując natomiast w połowie XIX w. miejscowy rynek pieczywa[83]. Także zdecydowana większość błaszkowskich krawców i garbarzy była pochodzenia żydowskiego.

Wykonywanie niektórych zawodów przez Żydów było spowodowane wymogami religijnymi. Tak było w przypadku rzeźników dokonujących

---

[79] W połowie XIX w. w okolicznych wioskach także zamieszkiwali rzemieślnicy, którzy w ten sposób szukali uzupełnienia dochodów z niewielkich gospodarstw rolnych. W leżącym nieopodal Błaszek, wspominanym już Żelisławiu, zamieszkiwało w tym okresie 10 szewców, 3 cieśli, 2 kowali, stolarz, stelmach, siciarz, malarz i olejnik. Zob.: M. Król, *Stróża, tłuki i saksy. O zajęciach nierolniczych mieszkańców wsi okolic Błaszek w XIX i na początku XX w.*, „Kurier Błaszkowski", R. 2012, Nr 2, s. 24.

[80] Chwalba, *op. cit.*, s. 101.

[81] APK, NPK, 407.

[82] W 1848 r. także krawcy z Iwanowic przystąpili do zgromadzenia rzemieślniczego w Błaszkach, ponieważ tamtejsza organizacja uległa rozwiązaniu. Zob.: Tamże.

[83] Zgromadzenie piekarskie tworzyli w 1848 r.: Wilhelm Szwankas, Franciszek Wesołowski, Mendel Kraszewski, Szlama Klein, Szlama Roguziński, Abraham Lejb Feler, Abraham Skórka, Paweł Huberman, Mosiek Hersz, Karol Hersz, Anna Marzyńska, Andrzej Zynderski. Do zgromadzenia tkaczy należeli w 1849 r.: Benjamin Anzog, Karol Anielus, Wilhelm Herzog, Wilhelm Kaj, Gottlieb Kaj, Szmul Nagiel, Carl Wőlkner, Neumann, Anton Kaj, Bubert, Karol Deichzel, August Weber, Fryderyk Fejstel, Józef Szwejler, Wilhelm Koschade, Karl Werber, Gottlieb Basse, Johan Rejch, Carl Angelus. Zob.: Tamże.

rytualnego uboju zwierząt, piekarzy, ze względu na przymus używania do wypieków niektórych gatunków pieczywa tłuszczu sporządzonego rytualnie, czy krawców, którym nie wolno było używać nici konopnych do szycia wełnianej odzieży[84]. Jednocześnie w miasteczku funkcjonowali pojedynczy rzemieślnicy należący do zgromadzeń w innych miastach. Przedstawicielem tego rodzaju działalności rzemieślniczej był Jan Księski, zajmujący się w Błaszkach kotlarstwem[85]. Funkcjonowanie przedstawionych powyżej Zgromadzeń Rzemieślniczych nie zawsze przebiegało zgodnie z obowiązującym prawem. W 1849 r. zgromadzenia krawców i młynarzy nie posiadały swojej pieczęci. Niektóre zgromadzenia kupieckie nie przesyłały rachunków ze Skrzynek Rzemieślniczych. W 1847 r. zgromadzenie krawieckie nie wysłało rachunków do Rządu Gubernialnego Warszawskiego[86]. Podobnie uczynił cech piekarzy, który nie wysyłał tychże rachunków w latach 1838–1844, tłumacząc zaległości kosztami organizacji samego zgromadzenia. Niektóre zgromadzenia rzemieślnicze z uzyskanych dochodów przekazywały środki na cele dobroczynne. Tak działo się w przypadku zgromadzenia szewców, którzy corocznie zakupywali świece do miejscowego kościoła. W 1844 r. wydano na ten cel 33 rb. 44,5 kop., w 1845 r. 14 rb. 5,5 kop, w kolejnym zaś 41 rb. 50 kop.[87]

Poza przynależnością do zgromadzenia istniała także inna droga prowadzenia działalności rzemieślniczej. Ci rękodzielnicy, którzy nie należeli do cechu, mogli uzyskać możliwość sprzedaży swoich wyrobów poprzez opłacenie odpowiedniego kanonu do Kasy Ekonomiczej miasta. Tak było w przypadku handlującego własnym pieczywem Icka Eliasza Minchenberga, starozakonnego, który jednak skarżył się Naczelnikowi Powiatu Kaliskiego, że skupieni w zgromadzeniu pozostali piekarze utrudniali mu handel, przez co *„…jego wyrób o wartości 94 rb. uległ zepsuciu…"*[88]. Należy też dodać, że błaszkowscy rzemieślnicy, niezależnie od wyznania, potrafili się wspierać w walce z konkurencją z innych miast. W 1858 r. Żyd Boruch Kapłon z Kalisza skarżył się Naczelnikowi Powiatu Kaliskiego, że rymarze z Błaszek: *„…podczas jarmarków stają mu na przeszkodzie, utrudniają handel…"*[89]

Mimo że I połowa XIX w. stanowiła okres formowania się układu kapitalistycznego na terenach Królestwa Polskiego w ramach istniejącej ciągle formacji feudalnej, gdzie rozwijały się fabryki i tworzyły się podwaliny pod rozwój przemysłu, to należy stwierdzić, że Błaszki pozostały

---

[84] Chwalba, *op. cit.*, s. 102.

[85] APK, NPK, 407.

[86] Tamże.

[87] Rachunki wystawiane były przez starszego zgromadzenia Fryderyka Knorr, natomiast odbiór świec kwitował ówczesny organista Karczyński. Zob. Tamże.

[88] Tamże.

[89] APK, NPK, 407.

na uboczu wielkich przemian, jakie dotknęły wówczas znaczną część miast związanych szczególnie z rozwojem przemysłu sukienniczego za ziemiach polskich[90]. Mimo, że w różnych okresach czasu powstawały niewielkie „fabryki" sukiennicze, funkcjonowały garbarnie, to jednak głównym źródłem dochodu mieszkańców było kramarstwo i drobny handel. Błaszki nadal słynęły na okolicę jedynie z wielkich targów, które przyciągały miejscową i okoliczną ludność.

Choć do 1830 r. rozwijało się w mieście na niewielką skalę rękodzielnictwo sukiennicze, istniało przecież kilkadziesiąt drobnych warsztatów rzemieślniczych, jednakże kryzys, który objął także inne pobliskie miasta produkujące sukno wełniane: Sieradz, Wieluń, Dąbie, Poddębice, dotknął również Błaszek. Gdyby istniała wielka fabryka w mieście, jak choćby zakłady Fiedlera w Opatówku, czy fabryka Repphanów w Kaliszu[91] produkujące cienkie, drogie sukno, włókiennictwo w Błaszkach miałoby szansę rozwoju. Niestety nie istniały tutaj zakłady przetwarzające bawełnę, a ten właśnie surowiec stał się podstawą rozwoju Łodzi, Ozorkowa, Pabianic, Zduńskiej Woli, a po likwidacji w początku 1851 r. bariery celnej miedzy Cesarstwem a Królestwem, Zgierza, Ozorkowa, Tomaszowa Mazowieckiego czy Konstantynowa. Można uznać, że liczba 44 warsztatów sukienniczych, które posiadały Błaszki w 1830 r., stanowiła niewielki ułamek tego, co spotykamy w innych miastach. W 1828 r. np. w Zgierzu pracowało 437 warsztatów, w Ozorkowie – 389, Aleksandrowie – 260, Konstantynowie – 200, Tomaszowie – 177.

Przed 1860 rokiem zostały podjęte w Królestwie Polskim próby zniesienia stosunków dominialnych w miastach, o których urządzeniu miała zadecydować powołana przez Komitet Urzędujący specjalna komisja. Zadaniem jej była realizacja rozporządzeń carskich o wykupie miast prywatnych. Komisja ta twierdziła, że postanowienie zawarte w ukazie carskim z 19 lutego/2marca 1864 r.; „*doprowadzi nie tylko do likwidacji resztek prawa feudalnego, zachowanego w stosunkach dominialnych panów miast i tym samym do wydobycia całego szeregu czysto cywilnych stosunków z obcej im dziedziny monopoli i przywilejów*"[92]. To, że Błaszki były słabo rozwinięte gospodarczo, mogło spowodować utratę praw miejskich w 1869 r. W tym czasie wydany został ukaz carski o zmianie miast na osady i Błaszki były przewidziane jako jedno z tych niewielkich miasteczek, które prawa miejskie miało utracić. Mieszkańcy zwrócili się do Komitetu Urzędującego z prośbą o pozostawienie praw miejskich. Komisja uznała, że Błaszki nie

[90] R. Renz, *Przemysł małych miast i miasteczek Kielecczyzny w XIX i XX w. 9 do 1939 r.)*, [w:] *Inżynierowie polscy w XIX i XX w.*, Warszawa 2007, T. IX, s. 39.

[91] K. Dumała, *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831–1869*, Wrocław 1974, s. 189.

[92] W. Ćwik, *Sprawa usamoistnienia miast w Królestwie Polskim przed 1864 r.*, „Annales Uniwersitatis Mariae Curie-Skłodowska", Lublin–Polonia, Vol. XX, 8, s. 142.

spełniają warunków przyjętych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dla miast, które mają być nieprzemianowane i wystąpił z wnioskiem o zmianę Błaszek na osadę, utworzenie oddzielnej gminy i przyznanie mieszkańcom prawa głosu na zebraniach gminnych na podstawie cenzusu dochodu od wszelkiej własności nieruchomej. Jednakże ostatecznie uznano, że Błaszki nie mają zupełnie rolniczego charakteru i pozostawiono im prawa miejskie.

Do słabości gospodarczej miasta przyczynił się zupełnie stosunek właścicieli miasteczka w okresie Królestwa Polskiego. Nie potrafili oni wykorzystać dogodnego położenia Błaszek na przecięciu ważnych dróg. Tędy biegł przecież oddany do użytku 1825 r. trakt fabryczny z Łodzi do Kalisza, tędy miała przebiegać trasa projektowanej linii kolejowej z Ostrowa do Łodzi[93]. Gdyby nie niewielkie targi w Błaszkach i ich znacznie dla okolicznej ludności miasto mogło osiągnąć podobny poziom rozwoju, jak leżące nieopodal starsze od Błaszek miasta Staw i Iwanowice, które po upadku w XIX w. już nigdy nie odzyskały praw miejskich. Jedynym okresem niewielkiego rozwoju gospodarczego Błaszek były lata 1818–1842, kiedy to *„związały się fabryki w mieście Błaszkach"*[94]. Wtedy tez wzrastały dochody kasy miejskiej, na co zasadniczy wpływ miał wzrost podatku konsumpcyjnego płaconego od napojów alkoholowych, mięsa, składki ogniowej i kwaterunku.

Tabela 12. Wysokość podatku konsumpcyjnego w Błaszkach w latach 1818–1849 (w rb.)

Rok	Suma	Rok	Suma	Rok	Suma
1818	1251	1829	1698	1840	2851
1819	1396	1830	1700	1841	3327
1820	1165	1831	626	1842	3341
1821	1635	1832	1716	1843	3049
1822	1520	1833	1723	1844	2609
1823	1521	1834	1724	1845	2566
1824	1369	1835	2133	1846	2713
1825	1597	1836	2186	1847	2010
1826	1503	1837	2129	1848	1873
1827	1536	1838	2785	1849	1455
1828	1522	1839	2550		

Źródło: APK, NPK, 635.

[93] *Dzieje Wielkopolski*, pod red. W Jakubczyka, Poznań 1973, T. II, s. 814.

[94] APK, NPK, 635.

Spadek dochodów miasta z podatku konsumpcyjnego w latach 1845–1849, co obrazuje powyższa tabela, był wynikiem stagnacji w handlu i rzemiośle, spowodowanym okresem nieurodzaju i kryzysu gospodarczego w latach 1844–1855. Władze miasta miały wielkie trudności ze ściągnięciem opłat za koncesje od rzemieślników i rękodzielników[95]. Mimo że po 1843 r. liczba ludności była w stanie wzrostu, miasto osiągało wyższe dochody, na co wpływ miały dodatkowe opłaty z tytuły dzierżawy szlachtuza oraz dzierżawy podatku brukowego, targowego i jarmarcznego, to znacznie spadło zapotrzebowanie na wyroby konsumpcyjne, co zapewne było związane ze zubożeniem ludności, która w czasie kryzysu przede wszystkim walczyła ze skutkami głodu. Malejące dochody kupców i rzemieślników spowodowały, że wysokość podatku konsumpcyjnego zaczęła spadać. Było to spowodowane także upadkiem fabryczek sukna. Błaszki, choć przeżywały okres większego ożywienia gospodarczego w pierwszym trzydziestoleciu XIX w., to nie wykorzystały szansy przynależności terytorialnej do powiatu kaliskiego, który odznaczał się szczególnie na początku XIX w. szybszym rozwojem stosunków agrarnych i przemysłu[96].

Błaszki, w odróżnieniu od wielu miast, położonych wzdłuż traktu fabrycznego z Kalisza do Łodzi, nie stanowiły znacznego ośrodka przemysłowego. Żaden z właścicieli miasta, ani przybywający z zagranicy osadnik czy bogaty Żyd, nie zdecydował się na wybudowanie w miasteczku fabryki, która swoim charakterem zbliżona by była do powstających na terenie Opatówka, Sieradza czy Zduńskiej Woli zakładów włókienniczych. W przeważającej większości o przemyśle w Błaszkach stanowiły nieliczne warsztaty sukiennicze, kilka niewielkich garbarni i powstające na krótko niewielkie fabryczki – olejarnie lub octownie, które nie były jednak w stanie wpłynąć na przekształcenie miasteczka w osadę przemysłową. Przez cały omawiany okres Błaszki zachowały swój handlowo-rzemieślniczy charakter, jedyne co wyróżniało mieszczan błaszkowskich na tle innych miast guberni kaliskiej to fakt, że rolnictwo nie stanowiło poważnego źródła zarobkowania mieszkańców miasta, którzy wszelkie dochody osiągali z wymiany towarowej i świadczenia drobnych usług rękodzielniczych mieszczanom i okolicznym włościanom.

[95] *Uniejów…*, s. 184.

[96] J. Śmiałowski, *Charakterystyka własności ziemskiej, struktury użytków rolnych oraz zabudowań wiejskich w powiecie kaliskim w l. 1810–1842*, „Rocznik Kaliski", Poznań 1968, T. I, s. 253.

Rozdział VI

Oświata

1. Szkoła elementarna w Błaszkach

Instytucjami, które zajmowały się krzewieniem oświaty w średniowieczu na ziemiach polskich były parafie. Przy miejscowych kościołach zakładano szkoły parafialne, będące najniższym szczeblem w hierarchii średniowiecznego szkolnictwa[1]. Szkoły takie, choć związane z kościołami, nie były w Polsce wyłącznie instytucjami religijnymi, lecz w dużym stopniu świeckimi. Kierownikiem szkoły parafialnej był najczęściej miejscowy organista[2]. Szkoła parafialna była szkołą łacińską, oprócz pacierza i śpiewu kościelnego uczono w niej pisania i czytania po łacinie[3]. Wiek XVI przyniósł znaczny rozwój szkolnictwa parafialnego na terenie Rzeczpospolitej, co spowodowało powstanie szkoły również w Błaszkach. Być może jej utworzenie zawdzięczać mogą Błaszki Janowi Łaskiemu, pełniącemu jak wyżej wspomniano, funkcję proboszcza tutejszej parafii w roku 1497. W *Liber beneficjorum archidioecesis Gnesnensis* z lat 1511 – 1523, dziele kanclerza wielkiego koronnego i arcybiskupa gnieźnieńskiego Jana Łaskiego, wśród licznych szkół elementarnych w województwie sieradzkim wymieniona jest również szkoła parafialna we wsi Błaszki[4]. Jan Łaski, krótko błaszkowski proboszcz, późniejszy przywódca obozu szlacheckiego w walce z magnaterią, zwolennik wzmocnienia władzy królewskiej, autor wydanego w 1506 r. Statutu Łaskiego i Konstytucji *Nihil Novi*, a także opiekun Akademii Krakowskiej, był wielkim zwolennikiem szkół parafialnych, dlatego przy sporządzaniu opisów parafii zawsze znajdowały się informacje o funkcjonowaniu i lokalizacji szkoły, jej nauczycielu i jego uposażeniu. Poziom nauczania w wiejskiej szkole elementarnej, jaką niewątpliwie w tym okresie była błaszkowska placówka, był niższy niż w takiej samej szkole miejskiej. Wiejskie szkoły parafialne miały najczęściej po kilku, najwyżej kilkunastu uczniów, a do obowiązków nauczyciela należało nie tylko

[1] *Szkice…*, s. 166.

[2] M. Król, *Oświata do 1869 r., Wzgórze Anny*, R. 1999, Nr 2, s. 8.

[3] Szkice…, *op. cit.*

[4] Tamże, s. 122.

nauczanie młodzieży, ale również spełnianie pewnych posług w kościele. W wieku XVII, szczególnie w drugiej jego połowie, ale także w pierwszej połowie XVIII wieku, widoczny był zastój w kulturze i oświacie na terenie Rzeczpospolitej. Charakterystycznym zjawiskiem dla tego okresu był prawie całkowity upadek szkolnictwa parafialnego. Zjawisko to wynikało z braku zainteresowania szkołą przez ludność jak i brakiem zainteresowania rozwojem oświaty ze strony kleru. Wiadomo jednak, że w 1793 r. w Błaszkach istniała niewielka szkoła parafialna. Nauczycielem w tej szkole był miejscowy organista, któremu w procesie nauczania nakazywała Komisja Edukacji Narodowej od 1783 r.: *„…jak najprościejszych używać […] sposobów, np. ucząc czytać i pisać, każdą literę na tablicy napisać…"*[5]. Do szkoły elementarnej w Błaszkach uczęszczało w tym okresie ok. 10 uczniów[6]. Wzorem ówczesnym uczęszczali do niej przede wszystkim chłopcy.

W okresie porozbiorowym pomyślniejsze dni dla szkoły w Błaszkach nastały w okresie Księstwa Warszawskiego, gdy miasteczko wstąpiło na ścieżkę powolnego rozwoju w wyniku m. in. działalności gospodarczej generała Józefa Lipskiego. W 1809 r. podarował on miastu budynek na szkołę[7]. Wydarzenie to zostało poprzedzone „Urządzeniem szkół miejskich i wiejskich elementarnych" z 12 stycznia 1808 r., w którym to władze państwowe nakładały na miasta obowiązek przysposobienia odpowiedniego budynku na siedzibę szkoły[8]. Obiekt przekazany przez Lipskiego był zbudowany z drewna, kryty słomą, składał się z dwóch izb: w jednej mieszkał nauczyciel, druga izba pełniła rolę klasy. W szkole parafialnej w Błaszkach uczono czytania i pisania. Zajęcia odbywały się w wybrane dni w tygodniu. Znaczna część dzieci uczęszczała do szkoły tylko zimą. Szkołą zarządzał *„derektor"*, który najczęściej był w niej jedynym nauczycielem. Lekcje religii organizowano w kościele, a zajęcia z młodzieżą przeprowadzał miejscowy ksiądz[9]. Materialne warunki funkcjonowania szkoły miała zapewnić ustawa z 19 stycznia 1808 r. o urządzeniu szkół i tworzeniu z ogółu mieszkańców Towarzystwa Szkolnego[10]. Cały ciężar utrzymania szkół spadł na mieszkańców[11]. Środki

---

[5] *Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego, Wydział Oświecenia*, T. I, *Szkoły Elementarne*, Warszawa 1866 r., s. 9.

[6] Wąsicki, *Opisy…*, s. 591.

[7] Buchalski, *op. cit*., s.16.

[8] „W miastach i miasteczkach, gdzie nie ma stosownego, lub przeznaczonego na szkołę budynku, ma być przyzwoity dom obrany i raz na zawsze na szkołę przyrządzony, lub na nowo wybudowany". Zob.: *Zbiór przepisów…*, s. 17.

[9] Milczarek, *Dzieje…*, s. 29.

[10] R. Wroczyński, *Dzieje oświaty polskiej*, Warszawa 1981, s. 51–57.

[11] W czasie rządów pruskich szkoły wspierane były przez państwo środkami uzyskiwanymi z Królewsko-Pruskiej loterii liczbowej. Zob.: Gazeta Południowo-Pruska, r. 1806, Nr 12. Również władze Księstwa Warszawskiego, popierające Loterię Klasyczną JKM Księstwa Warszawskiego, poszukiwały w podobny sposób źródeł dopływu gotówki do kasy państwa. Zob.: Złotkowski, *op. cit*., s. 128.

przeznaczane na szkołę wystarczały na zakup kredy i opału. Niewielkie wynagrodzenie zmuszało nauczyciela do wykonywania dodatkowych prac. Często za wynagrodzeniem sporządzał on niepiśmiennym w większości mieszkańcom różnorodne pisma i zaświadczenia. Opieka i dozór nad szkołą elementarną w okresie Księstwa Warszawskiego spoczywały na barkach dziedzica, proboszcza, burmistrza i jednego z mieszkańców miasta[12].

Po utworzeniu Królestwa Polskiego całością spraw związanych z działalnością oświaty kierowała powołana w 1815 r. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Wszystkie typy szkół zostały podporządkowane w tym czasie władzy państwowej. W wyniku słabości finansów państwa od 1817 r. szkoły elementarne mogły liczyć tylko na składki Towarzystwa Szkolnego[13]. W 1821 r. namiestnik Królestwa Polskiego, generał Józef Zajączek, zwolnił chłopów z obowiązku łożenia na szkoły, co tylko pogorszyło sytuację finansową tychże placówek edukacyjnych[14]. W trosce o rozwój oświaty, w okresie do powstania listopadowego władze starały się objąć obowiązkiem szkolnym jak największą grupę młodzieży. Jednak tylko niewielka jej część mogła uczęszczać do szkoły. Na początku lat trzydziestych XIX w. w Królestwie Polskim było zaledwie 336 szkół elementarnych[15], a do jednej tego typu placówki w miastach położonych na terenie województwa kaliskiego uczęszczało w 1833 r. średnio 86 uczniów. Należy jednak dodać, że w tym samym czasie funkcjonowała na terenie Królestwa Polskiego także sieć wiejskich szkół elementarnych, poza tym do takich szkół nie uczęszczała młodzież pochodzenia żydowskiego.

Za dolną granicę wieku szkolnego przyjęto wówczas 6–8 lat, za górną zaś 12–14. Rok szkolny w szkołach miejskich trwał od 24 X do 24 VII i dzielił się na dwa semestry. Nauka trwała praktycznie cały dzień, od 8 do 16, z godzinną przerwą od godziny 11 do 12. Podziału uczniów na klasy dokonywano według poziomu ich wiedzy[16]. Szkoły elementarne dążyły przede wszystkim do upowszechnienia nauki czytania, pisania oraz matematyki w zakresie czterech podstawowych działań.

Również po powstaniu listopadowym szkolnictwo elementarne miało dostarczyć uczniom minimum wiedzy z zakresu pisania, czytania, matematyki oraz religii, moralności i zajęć praktycznych. Ustawa z 1833 r. określała

---

[12] *Zbiór przepisów…*, s. 17.

[13] Tamże, s. 109.

[14] *Szkice…*, s. 298. Na mocy postanowienia Namiestnika Królestwa Polskiego z 13 sierpnia 1821 r. składka płacona przez włościan na rzecz Towarzystw Szkolnych była dobrowolna. Zob.: *Zbiór praw…*, s. 121.

[15] K. Poznański, *Szkoła i wychowanie w Królestwie Polskim w początku lat trzydziestych XIX w.*, „Annales Uniwersitatis Mariae Skłodowska-Curie", Lublin–Polonia 1999/2000, Vol. LIV/LV. W samym województwie kaliskim istniały w 1833 r. 53 szkoły elementarne, do których uczęszczało ogółem 4520 uczniów. Zob.: Tamże, s. 182.

[16] Wroczyński, *op. cit.*, s. 54–57.

zadania szkolnictwa elementarnego: „*…szczególnym celem ustanowienia szkół elementarnych, czyli parafialnych jest rozkrzewienie początkowych, mniej więcej potrzebnych wiadomości, pomiędzy ludźmi, nawet najniższej klasy…*”[17]. Według przepisów wspomnianej ustawy z 1833 r. szkoła nadal utrzymywała się ze składek mieszkańców oraz z dotacji budżetowych. Nadzór nad placówką oświatową pozostawiono nadal w rękach proboszcza, który nadzorował pracę nauczyciela, odwiedzał szkołę raz w tygodniu i informował inspektora szkolnego o jej stanie[18]. W latach trzydziestych XIX w. w szkole elementarnej nauczano alfabetu, kaligrafii, języka polskiego, gramatyki, arytmetyki, geografii, nauki o zdrowiu i katechizmu. Na dodatek od lat czterdziestych XIX w. wprowadzono jako obowiązkowy przedmiot język rosyjski. Szkoła miała za zadanie rozwijanie zainteresowań przedmiotami ścisłymi, starano się za wszelką cenę unikać kształcenia patriotycznego i jakichkolwiek idei rewolucyjnych. W miarę potrzeb w programie nauczania mogły znaleźć się następujące nieobowiązkowe przedmioty: „*…znajomość miar, wag i pieniędzy, używanych w kraju, znajomość gospodarstwa wiejskiego, rysunki prostych figur geometrycznych i maszyn w gospodarstwie używanych…*”[19]. W szkole elementarnej pracował najczęściej jeden nauczyciel, który nauczał wszystkich przedmiotów, pełniąc przy tym funkcję kierownika placówki.

Należy dodać, ze młodzież kończąca szkołę elementarną rzadko kontynuowała naukę w szkole obwodowej w Kaliszu bądź Sieradzu, a to z powodu wysokich opłat, jakie należało wnieść za możliwość kształcenia się w szkole średniej[20]. Do szkoły elementarnej w przeważającej części uczęszczały dzieci z rodzin pochodzenia mieszczańskiego. Po pierwsze, wiązało się to z odległościami, po wtóre, jak to ujmowały władze oświatowe, włościanie charakteryzowali się „*wstrętem*” do nauki dzieci szkolnych[21].

Rosyjskie represje, które dotknęły społeczeństwo polskie po przegranym Powstaniu Listopadowym, nie wpłynęły w większym stopniu na stan szkolnictwa elementarnego, choć zaczęto zwracać szczególną uwagę na postawę zatrudnionych nauczycieli, szczególnie tych, których podejrzewano o działalność patriotyczną[22]. Jeżeli nauczyciel był posądzany o sympatię dla powstania, wymagano zaświadczeń od urzędników państwowych o jego postawie w latach 1830–1831[23]. Mimo że operacja sprawdzania

---

[17] R. Gerber, *Szkolnictwo Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, T. III, Warszawa 1960, s. 47

[18] *Zbiór praw…*, s. 127.

[19] Tamże, s. 177.

[20] Milczarek, *op. cit.*, s. 38.

[21] Tamże.

[22] *Szkice…*, s. 302.

[23] K. Poznański, *Szkoła i wychowanie w Królestwie Polskim w początku lat trzydziestych XIX w.*, „Annales Uniwersitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Lublin–Polonia 1999/2000, Vol. LIV/LV, s. 175.

podejrzewanych o niewłaściwe „*…postępowanie nauczycieli podczas rewolucji…*" zakończyła się 25 XII 1832 r., to jednak jeszcze w trzy lata później, czyli w 1835 r. ówczesny burmistrz Błaszek Franciszek Wiśniewki musiał wystawić na piśmie odpowiednie zaświadczenie, że nauczyciel tutejszej szkoły elementarnej Wincenty Szymanowski „*…nie brał udziału w rewolucji 29 listopada 1831 r.*", co spowodowało fakt pozostania wspomnianego Szymanowskiego na stanowisku nauczyciela miejscowej placówki[24].

Tabela 13. Wykaz nauczycieli zatrudnionych w szkole elementarnej w Błaszkach w latach 1824–1863

Imię i nazwisko nauczyciela	Okres zatrudnienia w szkole elementarnej w Błaszkach	Uwagi
Paweł Rayski	–1824	
Wincenty Szymanowski	1824–1837	Odszedł na stanowisko buchaltera w błaszkowskim urzędzie pocztowym.
Tomasz Krzemiński	1837–1841	
Bernard Zieleniewski	1841–1851	Przyszedł do Błaszek ze szkoły w Ostrowie Kaliskim.
Józef Frąckiewicz	1851–1852	
Ambroży Idzikowski	1852–1857	Przeniesiony do Błaszek ze Złotnik Wielkich.
Płaczkowski	1857–1859	
Bernard Zieleniewski	1859–1863	

Źródło: APK, NPK, 464.

Nie wiemy, jak wyglądało obsadzanie stanowiska w przypadku wszystkich zatrudnionych w szkole elementarnej w Błaszkach pedagogów w omawianym okresie. Po wymienionym wyżej Wincentym Szymanowskim na krótko posadę nauczyciela w szkole błaszkowskiej objął Tomasz Krzemiński. W 1841 r. kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego zwolnił go jednak z pełnionych funkcji i „*zanominował*" na to stanowisko Bernarda Zieleniewskiego z Ostrowa[25]. Od 1852 r. nauczycielem w tutejszej szkole był Ambroży Idzikowski, były nauczyciel szkoły elementarnej w Złotnikach Wielkich. Nie wiadomo, czy przebywał długo w Błaszkach, czy tylko zastępował swojego poprzednika, ponieważ w późniejszym okresie nauczycielem w Błaszkach był ponownie Bernard Zieleniewski.

Znaczną część środków przeznaczanych na utrzymanie szkoły, zebranych od mającego stanowić główne źródło finansowania oświaty

[24] APK, NPK, 185.

[25] APK, NPK, 185.

elementarnej Towarzystwa Szkolnego, przekazywano na wynagrodzenie nauczycieli. Za swoją pracę nauczyciele szkoły elementarnej w Błaszkach otrzymywali niskie wynagrodzenie, które uzupełniano rocznymi daninami w naturze od mieszkańców tworzących wspomniane Towarzystwo Szkolne. Wynagrodzenie roczne błaszkowskiego nauczyciela wynosiło w latach 20-tych XIX w. 300 zł. Nauczyciel Wincenty Szymanowski, pracujący w Błaszkach w latach trzydziestych, za swoją pracę pobierał rocznie 500 zł. Nowo zatrudniony w 1837 r. nauczyciel pobrał za 1838 rok pensję w wysokości 600 zł.[26] Na wysokość wynagrodzenia wpływ miała składka wnoszona przez Towarzystwo Szkolne, ale także postawa władz oświatowych, które zatrzymywały fundusze przeznaczone na utrzymanie szkoły na inne cele. Problem ten nie dotyczył tylko Błaszek, dlatego też Rząd Gubernialny Warszawski 14/26 lipca 1845 r. nakazał stosownym pismem Naczelnikowi Powiatu Kaliskiego odejść od tej złej procedury, a nadwyżki funduszy szkolnych gromadzić nie w kasach miejskich, ale w Banku Polskim[27]. Także liczne klęski nieurodzaju oraz epidemie uszczuplały dochody Towarzystwa Szkolnego. Poza wynagrodzeniem pieniężnym nauczyciel miejscowej szkoły od włościan gminy Borysławice otrzymywał rocznie w naturze: „*…trzy garnce żyta, tyleż jęczmienia i taterki…*", dwa korce i dwa garnce grochu oraz pięć korców kartofli. Opłatę roczną w naturze płaciły następujące wsie: Bukowina, Chrzanowice, Borysławice i Gzików, które zostały „*podciągnięte*" do Towarzystwa Szkolnego już w 1809 r.[28]

Niewspółmierne do wynagrodzenia otrzymywanego za cały okres pracy były wymagania, jakie stawiano wówczas nauczycielom. Podlegał on nie tylko władzom cywilnym, ale także musiał podporządkować się nadzorowi szkolnemu na terenie miejscowości, w której istniała szkoła. Nadzór szkolny stanowili najczęściej proboszczowie. Miejscowy proboszcz, który jednocześnie sprawował funkcję urzędowego opiekuna placówki, dbał o oblicze moralne nauczyciela, sprawdzał jego wygląd, postawę społeczną, uległość nałogom i oceniał wykonywanie przez niego obowiązków religijnych[29].

W 1833 r. zostały zniesione dozory szkolne. W ich miejsce wprowadzono dla każdej szkoły oddzielnego opiekuna, podlegającego bezpośrednio inspektorom szkół obwodowych i gimnazjów, lokowanych najczęściej w miastach powiatowych[30]. Pod względem ekonomicznym szkoły podporządkowano władzom administracyjnym[31] W omawianym

[26] W tym samym okresie nauczyciel w pobliskiej Warcie otrzymywał 800 zł wynagrodzenia rocznie, w Dobrej 443 zł a w Godzieszach 600 zł. Również 800 zł zarabiał nauczyciel w Stawiszynie. Zob. APK, NPK, 183.

[27] APK, NPK, 183.

[28] Tamże.

[29] Wadowska, *op. cit*., s. 320. Pierwszym opiekunem szkoły elementarnej w Błaszkach został ksiądz Łukasz Traffarski, proboszcz błaszkowski od 1800 r. Zob.: Tuzin, *op. cit.*, s. 84.

[30] Opiekunem szkoły był najczęściej miejscowy proboszcz. Zob.: *Zbiór praw…*, s. 181.

[31] Poznański, *op. cit.*, s. 178.

okresie najdłużej funkcję opiekuna i nadzorcy szkoły pełnił w Błaszkach od 1822 r. do 1852 r. ksiądz Paweł Tessarz, z pochodzenia Czech, który w latach 1810–1814 pracował jako prywatny nauczyciel w pobliskim Brończynie, kształcąc Henryka Szaniawskiego, wnuka podczaszyny Łubieńskiej. W 1814 r. Paweł Tessarz opuścił Brończyn i wstąpił do Gimnazjum Duchownego w Łowiczu, skąd w 1817 r. powrócił co Błaszek, obejmując stanowisko wikariusza. W 1822 r. został proboszczem tutejszej parafii, przejmując obowiązki opiekuna szkoły pełnił tę funkcję do 1852 r.[32] Kolejnym opiekunem szkoły został w 1852 r. ksiądz Tomasz Piskorski, karmelita sprawujący funkcję proboszcza parafii Błaszki od 1852 r. do 1867 r.[33]

Pomieszczenie dla szkoły, opał, oświetlenie, pensja dla nauczyciela i stróża miał zapewnić szkole wymieniony już dozór szkolny. Wiemy, że dochody z Towarzystwa Szkolnego nie były duże, pokrywały wyłącznie wydatki na pensję dla nauczyciela i stróża. W 1838 r. składkę Towarzystwa Szkolnego rozdysponowano w sposób następujący: wynagrodzenie nauczyciela – 600 zł, drewno opałowe – 48 zł, pensja posługacza szkolnego – 26 zł., kreda, miotły i gąbka – 20 zł. Mimo tak niskich dochodów Towarzystwo Szkolne znalazło środki w wysokości 10 zł na zakup książek dla wyróżniających się w nauce uczniów. Otrzymali je we wspomnianym powyżej 1838 r. Antonia Kierska i Tomasz Dąbrowski z kl. III, Marcin Kwiatkowski z kl. II oraz Wiktoria Kalinowska z kl. I. Dodatkowe wyróżnienia za dobre wyniki w nauce otrzymali także: Emilian Matybowski, Leon Szweder, Walenty Duszkiewicz i Emilia Szweder[34].

Niewystarczające środki na utrzymanie szkoły nie pozwalały na stworzenie odpowiednich warunków dla edukacji błaszkowskiej młodzieży. W latach trzydziestych XIX w. na wyposażeniu szkoły elementarnej w Błaszkach znajdowały się następujące meble: 1 stół, 3 ławki pojedyncze (zdezelowane), 1 stara ławka. W bibliotece szkolnej było zaledwie kilka książek[35].

Podarowany przez Józefa Lipskiego w 1809 r. budynek szkolny szybko ulegał dewastacji. Przez wiele lat nieremontowany zaczął zagrażać bezpieczeństwu uczniów, co zmusiło władze miasta do dokonania pobieżnego jego odnowienia. Z powodu braku środków i te czynności rozłożono na kilka etapów. Najpierw w 1837 r. miejscowy murarz Józef Kiciński za kwotę 31 zł postawił nowy piec kaflowy w klasie, wyremontował piec w pokoju nauczyciela i wybielił izby wapnem. W kolejnych latach stolarz Józef Piątkiewicz wykonał 15 nowych ławek[36].

---

[32] Buchalski, *op. cit.*, s 17.

[33] Tamże, s. 18.

[34] APK, NPK, 185.

[35] Były to następujące pozycje książkowe: Dzieło żywotów pańskich, Pan Zbawiciel czyli wzór pracy i oszczędności (w dwóch tomach), Tablice abecadłowe, Gramatyka rosyjska, Droga krzyżowa. Zob.: M. Król, *Od szkoły parafialnej do liceum ogólnokształcącego. Z dziejów oświaty w Błaszkach*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 2/98/2010. XXV, s. 20.

[36] Tamże, s. 21.

Trudności z utrzymaniem szkoły potęgowała na dodatek pogarszająca się w latach czterdziestych sytuacja ekonomiczna miasta. W 1847 r., w wyniku panującej w mieście i jego okolicach epidemii, składkę od mieszkańców zebrano tylko częściowo, dlatego wstrzymano wypłatę należnych wynagrodzeń. W 1848 r. udało się zebrać od ludności skupionej w Towarzystwie Szkolnym składkę na kwotę 122 rb. w gotówce i 24 ruble 45 kopiejek w naturze. Tymczasem sama pensja nauczyciela pochłonęła 90 rubli w gotówce i 24 rubli 45 kopiejek w naturze. Stróż pobrał w tym samym czasie wynagrodzenie w wysokości 5 rb. 40 kop. Tak więc na opał, naftę do lamp, pomoce naukowe, książki, artykuły kancelaryjne pozostało zaledwie 26 rb. 60 kop. Niewiele lepiej sytuacja przedstawiała się w kolejnych latach. W 1859 r. udało się zebrać od mieszkańców stanowiących Towarzystwo Szkolne kwotę 131 rb. i 20,5 kop[37].

Przez cały czas istnienia szkoły elementarnej w Błaszkach brakowało jakichkolwiek środków na znaczniejszy remont sal i samego budynku szkolnego. Mimo wymienionych powyżej drobnych napraw i usunięcia zagrożenia bezpieczeństwa nauczanych w szkole uczniów, wynikającego z nieszczelnych pieców kaflowych, budynek, który Błaszkom ofiarował na szkołę gen. Józef Lipski, służąc miastu ponad czterdzieści lat bez większych remontów i jakiejkolwiek modernizacji, popadał w coraz większą ruinę. Sytuacja stawała się na tyle zagrażająca bezpieczeństwu uczących się w szkole dzieci, że sprawą zajęły się władze oświatowe w Kaliszu, które informowały Naczelnika Powiatu Kaliskiego o możliwości wypadków. W 1852 r. stan budynku szkoły był bardzo mierny. Przeciekał dach, zniszczeniu uległy podłogi. W 1857 r. dach zapadł się , budynek był w stanie katastrofalnym, tymczasem nadal nie było pieniędzy na jakiekolwiek drobne naprawy. O wielkości środków, jakimi dysponowała szkoła elementarna w Błaszkach na początku drugiej połowy XIX w., może zaświadczyć fakt, że w tym okresie nie posiadała ona nawet zegara[38]. Aby można było kontynuować pracę szkoły w możliwie sprzyjających warunkach, jej opiekun zmuszony był wynajmować lokal od mieszczan błaszkowskich, w którym pomieściłaby się młodzież szkolna i znalazł mieszkanie nauczyciel. Już w latach 40. XIX w. wynajmowano dwa pomieszczenia od Tomasza Brachowskiego, jednak kiedy miasto zalegało z opłatami za czynsz, wspomniany Brachowski lokal wymówił[39]. W kolejnych latach miasto dzierżawiło dwie izby w budynku mieszczącym się przy ul. Rynek 6, należącym wówczas do Salomei Piątkiewicz. W jednej izbie miały się odbywać lekcje, drugą natomiast przeznaczono na mieszkanie dla nauczyciela. Umowę tę podpisano z Salomeą Piątkiewicz na okres jednego roku, wypłacając jej należność w wysokości 30 rb. Liczono się prawdopodobnie z tym, że

[37] AGAD, KRSW, 567.

[38] APK, NPK, 185.

[39] Czynsz wynosił 240 zł rocznie. Zob.: Tamże.

budynek szkolny uda się szybko wyremontować lub wybudować nowy. Istniał bowiem od końca lat 40. XIX w. projekt budowy nowego obiektu, zatwierdzony już przez inspektora powiatowego Jasińskiego. Miał to być budynek parterowy, mieszczący dwie izby lekcyjne, mieszkanie dla nauczyciela, spiżarnię oraz kuchnię. Jednak inwestycja ta nigdy nie wyszła poza etap projektu z powodu braku środków finansowych na rozpoczęcie tej niezbędnej dla miasta budowli[40]. Nowego budynku nie wybudowano, starego nie udało się wyremontować i umowę o najem lokalu przedłużano z Salomeą Piątkiewicz na kolejne lata. Dochody od mieszkańców stanowiących Towarzystwo Szkolne, były przez znaczny okres niewystarczające. Składkę szkolną pobierano od mieszkańców w zależności od ich możliwości. Pojawiające się cyklicznie lata nieurodzaju, ogólne ubóstwo większości mieszkańców i niechęć do wnoszenia opłat na rzecz oświaty powiększały znacznie kłopoty w utrzymaniu placówki. Bardzo często nie wystarczały one na pokrycie kosztów bieżącego utrzymania szkoły. Nierzadko brakowało nawet na pensje zatrudnionych w niej osób. W kryzysowym 1847 r. nauczyciel nie pobierał regularnie wypłaty. Na dodatek z opłatami w naturze zalegały następujące wsie: Bukowina, Gzików, Borysławice i Chrzanowice. Tak więc niewiele pieniędzy można było przeznaczyć na dodatkowe wyposażenie szkoły. Pomocy naukowych prawie nie było, wyposażenie szkoły było bardzo ubogie. Sytuacja niewiele zmieniła się w końcu lat pięćdziesiątych XIX w.

Trudności finansowe powodowały, ze pensja nauczyciela, najznaczniej obciążająca fundusz Towarzystwa Szkolnego, nie była wcale zbyt wygórowana. Mieściła się ona w średnim przedziale płac nauczycieli szkół elementarnych na terenie powiatu kaliskiego. Jak można było zauważyć, nauczycielami w szkole elementarnej w Błaszkach byli przeważnie mężczyźni, którzy nierzadko mieli na utrzymaniu rodzinę. Praca w szkole elementarnej nie dawała pełnych możliwości jej utrzymania. Podobne zjawisko miało miejsce w większości szkół elementarnych w Królestwie Polskim.

Najczęściej uczniami szkól elementarnych byli chłopcy. Do państwowych szkół elementarnych rzadko uczęszczały dziewczęta, które częściej były nauczane w domu. W znacznym stopniu natomiast uczęszczały do szkoły elementarnej dzieci ewangelików. Natomiast dzieci żydowskie kształciły się najczęściej w religijnych szkołach żydowskich, które nie były objęte statystyką szkolną[41]. Zresztą powszechnym zjawiskiem w placówkach szkolnych na terenie Królestwa była niska liczba młodzieży żydowskiej, co wynikało po pierwsze z działalności władz mających na celu

[40] Nowy budynek szkolny wybudowano dopiero w latach osiemdziesiątych XIX w. Inf. własna.

[41] R. Gerber, *Szkolnictwo Królestwa Polskiego w pierwszym dziesięcioleciu rządów Paskiewicza*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, T. II, Wrocław 1959, s. 50.

utrzymanie ograniczenia prawnego Żydów, po drugie z panującej w szkołach nieprzyjaznej Żydom atmosfery, spowodowanej odmiennością strojów i innych cech charakterologicznych uczniów wyznania mojżeszowego, co narażało ich na szyderstwa i uszczypliwości[42].

Tabela 14. Stan uczniów w szkole elementarnej w Błaszkach w latach 1836–1860

Rok	1836	1850	1860
Liczba uczniów	70	120	103

Źródło: R. Gerber, *Szkolnictwo Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, T. III, Warszawa 1960, s. 59.

W guberni Kaliskiej w roku 1836 na jedną szkołę przypadało 50-60 uczniów[43]. Możemy więc przyjąć, że szkoła elementarna w Błaszkach nieznacznie przekroczyła średni poziom ilości uczniów przypadających na jedną placówkę w tej guberni. Z powyższej tabeli wynika również, że w latach 1838–1850 nastąpił znaczny przyrost uczniów. W tym okresie 1838–1849 liczba ludności Błaszek wzrosła z 2234 do 2974 mieszkańców[44]. Przybyło 740 mieszkańców, a więc ok. 33% (przy nie zmieniającym się procentowo udziale ludności żydowskiej). Natomiast liczba uczniów wzrosła z 70 do 120, więc o 70%. Można więc stwierdzić, że w latach 1838–1850 znacznie więcej młodzieży w wieku szkolnym uczęszczało do szkoły w porównaniu do lat wcześniejszych. Jednak w latach 1850–1860 nastąpił spadek liczby uczniów w szkole w Błaszkach. Ludność miasta spadła w tym okresie z 2974 do 2854 w 1860 r., a więc o 120 osób (ok. 4%). Liczba uczniów natomiast spadła w latach 1850–1860 o 17 (ok. 14%).

Kiedy Prusy zajmowały Błaszki w 1793 r., na 205 chrześcijan zamieszkujących miasteczko przypadało 10 uczniów uczęszczających do miejscowej szkoły elementarnej(jeden uczeń przypadał na ok. 20 mieszkańców, będących chrześcijanami). W roku 1860 jeden uczeń przypadał na ok. 13 mieszkańców Błaszek, wyznających religię chrześcijańską. Tak więc w przeciągu kilkudziesięciu lat szkolnictwo elementarne w Błaszkach nie uczyniło znacznego postępu. Brak funduszy, niechęć włościan do płacenia składek oraz brak budynku szkolnego powodowały, że znaczna część dzieci nie uczęszczała co szkoły. Niewielu ukończyło 3 klasy szkoły elementarnej. Istniała pilna potrzeba wybudowania nowego budynku szkolnego dla miasteczka, liczącego w 1859 r. prawie 3 tysiące ludności.

Pewne zmiany w prawnym funkcjonowaniu szkolnictwa elementarnego zaszły w Królestwie Polskim w latach sześćdziesiątych XIX w.

[42] Eisenbach, *Emancypacja…*, s. 263.

[43] Gerber, *op. cit.*, T. II, s. 174.

[44] APK, NPK, 635.

W 1862 r. pod kierunkiem Aleksandra Wielopolskiego przeprowadzono reformy zmierzające do szerszego upowszechnienia oświaty[45]. Niestety w 1863 r. Wielopolski, na skutek upadku jego polityki współpracy z caratem w wyniku wybuchu powstania styczniowego, polecił wstrzymać wszelkie przygotowania do reorganizacji szkolnictwa elementarnego. Szkoły te pozostały nadal pod bezpośrednim nadzorem księży – opiekunów. Zmiana w dozorze nad szkołami elementarnymi nastąpiła 1 grudnia 1864 r., kiedy to zniesiono funkcję opiekunów szkół, przekazując je pod opiekę wójta gminy i ławników[46].

Jak już wspomniano, do szkół elementarnych w znacznym stopniu uczęszczała także młodzież ewangelicka. W latach pięćdziesiątych podjęto próbę utworzenia dla ewangelików oddzielnej szkoły[47]. Jednak w 1860 r. w Błaszkach znajdujemy nadal jedną szkołę elementarną[48]. Tak więc szkolnictwo w Błaszkach nie odbiegało w omawianym okresie od poziomu oświaty elementarnej w Królestwie Polskim. Różne powody można podawać dla uzasadnienia tego stanu rzeczy. Wpływ na to miały zapewne tendencje rusyfikacyjne władz carskich, dążenie Rosjan do zrównania poziomu oświaty w Królestwie z bardzo niskim poziomem w cesarstwie. Również administracja polska i sfery szlachecko-urzędnicze nie dbały o rozwój oświaty wśród ludu.

2. Szkoła rzemieślniczo – niedzielna w Błaszkach

Rozwój gospodarczy Królestwa Polskiego i związana z tym potrzeba przygotowania wykwalifikowanych pracowników spowodowały konieczność stworzenia warunków do zdobywania lub uzupełnienia wykształcenia połączonego z nauką zawodu przez młodzież rzemieślniczą. W tym celu od 1817 r. powoływano w Królestwie Polskim szkoły rzemieślniczo-niedzielne. Powstanie tego typu placówek zostało uregulowane postanowieniem Namiestnika Królestwa Polskiego z dn. 31 XII 1816 r. o urządzeniu cechów, które nakazywało, aby: *„…każdy majster biorący ucznia, który w czytaniu, pisaniu i religii swego wyznania potrzebnej nauki nie ma, obowiązany jest, w celu udzielenia mu takowej najmniej godzin sześć na tydzień posłać go do szkoły…”*[49]. Szkoły rzemieślniczo-niedzielne były krokiem na drodze upowszechniania oświaty i objęcia nauczaniem młodzieży pracującej. Początkowo uczono w nich czytania i pisania, czterech działań arytmetycznych i rysunku technicznego. Od roku 1844 naukę rozszerzono na

[45] K. Poznański, *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w 1862 r.*, Wrocław 1968, s. 7.

[46] *Zbiór praw…*, s. 505.

[47] APK, NPK, 185.

[48] Gerber, *Szkolnictwo…*, T. II, s. 174.

[49] *Zbiór praw…*, s. 537.

cztery oddziały. Szkoły rzemieślniczo-niedzielne były dostępne dla całej młodzieży rzemieślniczej, gdyż czesne było stosunkowo niskie. Wynosiło ono rocznie 22,5 kop.

Szkoła rzemieślniczo-niedzielna powstała w Błaszkach w 1863 r.[50] W tym czasie podlegała ona dozorowi szkolnemu, z proboszczem na czele. Zarząd szkołą pozostawał zaś w gestii magistratu[51]. Na podstawie ustawy o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim z dn. 9 maja 1862 r. nauczano w niej: „*…religii, moralności, czytania i pisania po polsku, rozmów i objaśniania tyczącego się rzemiosł i kunsztów, dwóch pierwszych działań arytmetycznych…*"[52].

Działalność swą szkoła rzemieślniczo-niedzielna w Błaszkach rozpoczęła formalnie w 1864 r. Wiązało się to z faktem, że rok szkolny w tego typu placówce rozpoczynał się zawsze w styczniu a kończył przed Bożym Narodzeniem. Warunkiem promocji do klasy wyższej było zdanie egzaminu. Świadectwo ukończenia szkoły wystawiał dozór szkolny[53]. Do szkoły rzemieślniczo-niedzielnej w Błaszkach uczęszczało w tym okresie regularnie 53 „terminatorów". Należy przypuszczać, że taka w owym czasie była liczba wszystkich praktykujących w zawodach rzemieślniczych na terenie miasta, ponieważ majstrowie, przyjmujący „terminatora", byli zobowiązani w ciągu trzech dni wpisać go na listę uczniów i dbać o jego postępy w nauce[54]. Szkołę rzemieślniczo-niedzielną w Błaszkach utrzymywały wszystkie istniejące w tym czasie zgromadzenia rzemieślnicze: szewskie, krawieckie, młynarskie, bednarskie, garbarskie, farbiarskie, rzeźnickie, stolarskie, piekarskie i sukiennicze oraz dodatkowo kasa miejska[55].

Również w szkole rzemieślniczo-niedzielnej, podobnie jak miało to miejsce w szkołach elementarnych, wykładał jeden nauczyciel. W momencie założenia takiej placówki w Błaszkach, posadę nauczyciela objął w niej Bernard Zieleniewski, będący równocześnie nauczycielem w szkole elementarnej. Było to o tyle wygodne, że również szkoła rzemieślniczo-niedzielna funkcjonowała w tych samych pomieszczeniach, w których w powszednie dni uczyła się młodzież uczęszczająca do szkoły elementarnej. Działalność szkoły rzemieślniczo-niedzielnej była niezwykle istotna dla mieszkańców Błaszek. Rozwijający się powoli przemysł i rzemiosło stwarzały możliwość zatrudnienia większej liczby robotników, dla których zdobycie zawodu i związanego z nim minimum wykształcenia ogólnego było często fundamentem swoistej kariery życiowej.

---

[50] APK, NPK, 712.

[51] *Zbiór praw…*, s. 577.

[52] Tamże.

[53] Tamże, s. 597.

[54] Tamże, s. 599.

[55] APK, NPK, 712.

Można więc przyjąć, że oświata w Błaszkach funkcjonowała nieprzerwanie przez cały omawiany okres, a jej początki sięgają zapewne XVI w. Podobnie jak większości miasteczek na ziemiach polskich, Błaszki posiadały jedną szkołę elementarną, do której uczęszczała młodzież chrześcijańska, istniała też szkoła żydowska, a w latach sześćdziesiątych utworzono szkołę rzemieślniczo-niedzielną, która kształciła przyszłych rzemieślników błaszkowskich. Warunki, w jakich uczyła się młodzież były bardzo ciężkie, brakowało funduszy na podstawowe pomoce naukowe, nędzne też było uposażenie nauczyciela, który uczył wszystkich przedmiotów we wszystkich klasach. Podobna sytuacja istniała w innych szkołach elementarnych powiatu kaliskiego. Palącym problemem była dla miasta budowa nowej szkoły, którą podjęto jednak dopiero w ostatnich dziesięcioleciach XIX wieku.

Rozdział VII

Zabudowa miasta

Kiedy Prusy przejmowały Błaszki pod swoje panowanie w 1793 r., były one już odbudowane po pożarach, które trawiły je dwukrotnie, w 1787 i w 1791 r. Jednak liczne zniszczenia, które dotknęły większość drewnianej zabudowy miasta, pozwoliły na planowaną jego odbudowę. Jednak nadal budynki stawiano drewniane, wzdłuż niewybrukowanych dróg, które w porach deszczowych stawały się nieprzebytymi. W tymże 1793 r. w Błaszkach stały 42 drewniane, jednokominowe domy, z których 13 należało do Żydów. W mieście nie było żadnej stodoły, były tu natomiast 3 karczmy, 21 kramów kupieckich, areszt, 2 studnie oraz waga miejska[1]. Podobny wygląd posiadało w tym czasie bardzo dużo miasteczek, w których domy murowane należały do rzadkości, a przeważały kurne chaty kryte słomą[2]. Jak zauważył A. Tomaszewicz, w pierwszych latach porozbiorowych większość ośrodków miejskich stanowiły zaniedbane ekonomicznie miasteczka, gdzie mieszkańcy w większości trudnili się rolnictwem i handlem o lokalnym zasięgu. Ośrodki te miastami były bardziej w kategorii prawno administracyjnej niźli gospodarczej i demograficznej[3].

Jedyną budowlą murowaną w Błaszkach był kościół, wzniesiony w końcu XVIII w. Nie znamy niestety nazwiska jego budowniczego[4]. Miasto ze wszystkich stron otoczone było dobrami szlacheckimi, przecinały je drogi z Sieradza do Kalisza i ze Złoczewa do Dobrej. Nad rzeką Cienią, przepływającą przez Błaszki z południa na północ, dziedzic Lipski wystawił pierwszy folusz. Pod koniec XVIII wieku rósł w Błaszkach piękny park, który jednak uległ zniszczeniu w latach późniejszych. W latach 1800–1802 gen. Józef Lipski wybudował dla siebie piękny pałac, którego architektem był Albert Lassale[5]. Pałac ten odwiedziła Konstancja Biernacka, która przedstawiając wygląd parku oceniała go jako: „*…najładniejszy ze znajomych*

---

[1] Wąsicki, *Opisy…*, s. 591.

[2] Kostrowicka, Landau, Tomaszewski, *op. cit*., s. 136.

[3] Tomaszewicz, *op. cit*., s. 9.

[4] Buchalski, *op. cit*., s. 36.

[5] M. Król, *Dlaczego gen. Józef Lipski został patronem naszej szkoły*, „Gong", Gazetka Publicznego Gimnazjum im. gen. Józefa Lipskiego w Błaszkach, wydanie specjalne, R. 2004, s. 7.

mi ogrodów tak w doborze roślin, jak kształtnych ścieżek, kunsztownych stawów i jaskini z okrągłych głazów sklepionej…". Pałac Lipskich był częstym miejscem spotkań okolicznego ziemiaństwa i oficerów wojska. W 1809 r. gościem we dworze Lipskiego był pułkownik Franciszek Gajewski, który zatrzymał się na krótko w Błaszkach, w towarzystwie innego oficera – majora Fredry. Tak w swoich pamiętnikach wspominał pułkownik Gajewski swój pobyt we dworze właściciela Błaszek; „*…Dom tego obywatela był prawdziwą oazą wśród pustyni; doskonały kucharz, ciepło w pokojach, wszelkie wygody, a nade wszystko miłe towarzystwo samej pani Lipskiej dały mi nader korzystne wyobrażenie o stanie wykształcenia obywateli tamecznych okolic…*"[6].

Wzrost liczby mieszkańców, ale także duża śmiertelność ludności w wyniku panującego w Błaszkach głodu wywołanego ogromną suszą w roku 1811, kiedy to zmarło wielu ludzi, w tym znaczna część dzieci, spowodowały narastający w mieście problem z pochówkiem zmarłych. Dotychczas chowano ich wokół kościoła lub w centralnym punkcie miasta, o czym mogą świadczyć znalezione szczątki ludzkie wydobyte na terenie rynku jeszcze przed wybuchem I wojny światowej[7]. Kolejna faza wzrostu zgonów w Błaszkach miała miejsce w 1813 r., kiedy umierała znaczna część rannych żołnierzy, wracających po przegranej kampanii rosyjskiej[8]. Nastał kolejny okres głodu wywołany epidemią bydła, która nawiedziła okolice Błaszek wraz z wkraczającą armią rosyjską. Dlatego też władze miejskie zostały zmuszone do zmiany lokalizacji cmentarza miejskiego, który przeniesiono na liczącą 2,35 ha działkę nieopodal miasta. Wydarzenie to miało miejsce w trudnym dla Błaszek roku 1813 r. Decyzja ta, poza czynnikami wynikającymi z braku miejsca na dotychczasowym cmentarzu powodowana była także koniecznością realizacji dekretu władz Księstwa Warszawskiego z dnia 20 kwietnia 1808 r. o organizacji ministerstw, który to dokument miał uporządkować między innymi problem cmentarzy miejskich, mieszczących się w centrach ówczesnych miast[9]. Działania te miały oczywiście na względzie aspekt czysto sanitarny, zapewne jednocześnie wzrost zgonów wśród ludności i wracających spod Moskwy żołnierzy, zwłaszcza w 1813 r. przyspieszył decyzje władz miejskich w Błaszkach o lokalizacji nowego cmentarza na terenie okolicznej wsi Chrzanowice, stanowiącej wówczas także własność Józefa Lipskiego.

---

[6] Pałac Lipskich stanowił chlubny wyjątek na tle innych okolicznych dworów. Zob.: Z. Włodarczyk, *Franciszek Gajewski na ziemi sieradzkiej*, „Na sieradzkich szlakach", Nr 2/98/2010/XXV, s. 52.

[7] Znalezisko miało związek z wykopaniem głębokich fundamentów w centralnym punkcie błaszkowskiego rynku podczas budowy największego wówczas obiektu w mieście, nazywanego „Błaszkowianką".

[8] Znaczna część żołnierzy francuskich została pochowana w 1813 r we wspólnej mogile na skraju wsi Kokoszki, w obawie przed wybuchem epidemii w miasteczku. Inf. własna autora.

[9] Złotkowski, *op. cit.*, s. 254–255.

Wraz ze wzrostem liczby mieszkańców wzrastała też liczba domów. W 1810 r. było ich już 59, z czego część należała do miejscowych Żydów[10]. W okresie Księstwa Warszawskiego, w wyniku wzrastającej zamożności niektórych przedstawicieli społeczności żydowskiej, powszechnym dość zjawiskiem było ich dążenie do posiadania lub przynajmniej dzierżawienia kamienic położonych w rynku lub przy znaczniejszych ulicach[11]. W 1819 r. burmistrz Piotr Ćwierdziński tak opisywał ogólny wygląd Błaszek: „*…Oprócz kościoła murowanego parafialnego, będącego w stanie dobrym, nie potrzebującym, oprócz wytynkowania wapnem, innych reperacji, potrzeba jeszcze, aby cmentarz, będący w polu, obmurowanem był, parkanem ogrodzony został. Prywatnych, szczególnie do dworu przynależących, innych od założenia miasta gruntów nie było…*"[12]. W pierwszych latach XIX w. miasto nie było brukowane, choć po 1820 r. przewidywano powstanie zakładu brukarskiego, który miał rozpocząć sprowadzanie materiałów do brukowania z najbliższej okolicy[13]. Ogólnie „*…chrzest i stan mieszkańców polepszył się przez wspomożenie mieszkańcom w budowie nowych domów…*"[14].

W sprawie wybrukowania ulic w Błaszkach pewne decyzje zapadły już na początku XIX w. Rząd pruski, regulując dochody kas miejskich i porządkując miasta, pozostawił dochód z podatku targowego przy dziedzicu, z obowiązkiem utrzymania przez niego bruków i studzien w „*należnym porządku*". Dziedzic Józef Lipski 1 maja 1807 r. przyjął tę decyzję do wiadomości, jednak nie wywiązywał się ze swoich obowiązków. Podobnie zresztą czynili jego sukcesorzy, co spowodowało, że w 1821 r. dziedzic błaszkowski został wezwany przed Komisję Województwa Kaliskiego, która zobowiązała go przestrzegania podjętej decyzji. Jednak jeszcze w latach 40. Błaszki nie były wybrukowane. Od 1847 r. dziedzic przestał pobierać brukowe, targowe i jarmarczne, które to dochody przyjęła kasa miejska[15], więc spadł z niego obowiązek wybrukowania miasta.

Dopiero w 1861 r. odbyła się licytacja na zabrukowanie części rynku i ulicy Dobrskiej[16]. Licytację wygrał Mateusz Arnold, dziedzic Błaszek. O stanie ekonomicznym miasta w okresie Księstwa Warszawskiego może świadczyć wartość jego majątku, oszacowanego na podstawie wykazu Towarzystwa Ogniowego za lata 1807–1815. Wartość majątku miasta Błaszki wynosiła w tym okresie poniżej dwudziestu tysięcy talarów. W tym samym okresie majątki zdecydowanej większości miast departamentu kaliskiego oszacowano na wyższym poziomie.

---

[10] Grossman, *op. cit.*, s. 92.

[11] Tamże, s. 260.

[12] AGAD, KRSW, 563.

[13] Tamże.

[14] Tamże.

[15] AGAD, KRSW, 567.

[16] Dzisiejsza ul. Kościuszki.

Tabela 15. Wartość majątku miast powiatu kaliskiego i warckiego w latach 1807–1815 na podstawie oszacowania przez Towarzystwo Ogniowe

Nazwa miasta	Wartość majątku (w talarach)
Błaszki	19 150
Chocz	91 225
Dobra	32 075
Iwanowice	31 925
Kalisz	461 174
Koźminek	26 650
Opatówek	16 900
Turek	23 700
Uniejów	27 200
Warta	43 075

Źródło: Złotkowski, *op. cit.*, s. 178–180.

Mimo tych zaniedbań co do estetyki miasta, to jednak przyjezdni oceniali jego wygląd dość pozytywnie. Podobnie uczynił odwiedzający miasto w 1821 r. Julian Ursyn Niemcewicz: „*…Przebywałem w Błaszkach, prawem miasteczka założonym przez ś. p. Lipskiego. Pomyślność miejsca tego przerwała śmierć założyciela. Wszystko tu dowodzi niedawności założenia. Rynek niezmierzony, bokami domy z porządną austeryą. 60 familii chrześcijańskiej i 153 Żydów składają ludność całą. Najwięcej zaprowadzonych sukienników, dwa są składy sukien miejscowych, co lepsze, sprowadzane z zagranicy. Znajdują się garbarze Żydzi i inni potrzebniejsi rzemieślnicy. Z Błaszek do Sieradza droga wyborna, kraj żyzny i uprawny; ustaje budowanie murów pruskich czyli ścian z kozłów oblepianych słomą i gliną…*”[18]. W 1827 r. w Błaszkach było już 15 domów murowanych i 80 drewnianych, choć nie przybywało żadnych budynków publicznych, takich jak szkoła, urząd miejski, łaźnia. Miasto posiadało usytuowaną w rynku oberżę, wybudowaną przed 1826 r., przed którą co pewien czas komornik urządzał licytację sądownie zajętych „obiektów”[19].

[17] Dariusz Złotkowski w swojej pracy *Miasta Departamentu kaliskiego w okresie Księstwa Warszawskiego (Studium gospodarcze)*, Częstochowa 2001, na s. 180 podaje dla Uniejowa wartość majątku w kwocie 2722 talarów. Jednak po obliczeniu wysokości składki na Towarzystwo Ogniowe wniesionej przez Uniejów w wysokości 435 zł (po 2 zł od stu talarów), otrzymujemy wartość majątku w wysokości 27 200 talarów. Wobec tego należy sądzić, że jest to zapewne błąd drukarski. W tabeli umieszczono wartość poprawioną.

[18] J. U. Niemcewicz, *Podróż do Wielkopolski i Śląska w roku 1821*, [w:] *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Petersburg 1858, s. 512–513.

[19] 2 lutego 1826 r. na licytacji sprzedawano: konie, bydło, owce, komodę, lustro, i różne inne sprzęty domowe. Zob. Komisja…, k. 37.

Jeszcze w 1843 r. Błaszki były „*…co do budowli opustoszałe...*"[20]. Jednak miasto, szczególnie w dni organizowania jarmarków i targów było zapełnione tłumem kupujących i sprzedających tak gęstym, że niektórzy rzemieślnicy skarżyli się na straszliwy tłok, przez co: „*…nie można zaprowadzić porządku w urządzeniu jatek z bułkami i chlebem. Piekarze wystawiają towar na trotuary, a przez co tamują przejście…*"[21]

W 1853 r. w Błaszkach było: 77 budynków drewnianych i 29 murowanych, dom dziedzica – murowany, kuźnia – murowana, dom szkoły elementarnej, koszernia – pół z muru, pół z drewna, bóżnica drewniana, dom rabina – drewniany, kościół i 2 domy drewniane, należące do plebanii. Właścicielami domów murowanych w Błaszkach byli w tym okresie m.in. Honorata Domaszewska, Jan Księski, Konstanty Piotrowski, bracia Abraham i Chaim Kopel, Mosiek Zelig Wągłczewski, Berek Kopel, Józef Fornalski, Beniamin Nomburg, Chaim Eisner, Abraham Charłupski, Mendel Goldberg[22]. Wsppomniana liczba 29 domów murowanych w Błaszkach w 1853 r. wynika ze spisu obywateli miasta mających własne domy, gdy tymczasem „Kalendarz wydawany przez obserwatorium w Warszawie" informuje, że w roku 1858, jak i w 1860 w Błaszkach było tylko 6 murowanych domów. Wydaje się, że liczby zawarte w „Kalendarzu" mogą być nieco bliższe prawdy, choć domów murowanych 6 posiadały Błaszki już w 1811 r. W 1827 r. zaś na ogólną liczbę 95 domów już 15 było wykonanych z muru. Analizując jednak tabelę „Zabudowa w miastach Sieradzkiego w latach 1811–1909"[23] w niewielkich miasteczkach powiatu sieradzkiego w roku 1858 liczba domów np. w Widawie na 150 domów 16 było murowanych, w Szczercowie na 209 domów tylko 6 murowanych, w Szadku na 197 domów – 10 murowanych, w Lutomiersku na 108 domów – 5 murowanych, w Warcie na 214 domów – 19 było wykonanych z cegły, w Zduńskiej Woli zaś na 482 domy tylko30 nazwać można murowanymi. Nie wydaje się, aby Błaszki w ilości domów murowanych znacznie odbiegały od średniego poziomu małych miasteczek w guberni kaliskiej. W źródłach nie występują informacje o istnieniu w tym czasie na okolicznym terenie cegielni, choć glina na terytorium miasta znajdowała się, występował natomiast niedobór drewna, kamienia i wapna. Być może niektóre domy, budowane częściowo z drewna i gliny, częściowo z kamienia bądź cegły były przez jedne statystyki liczone jako drewniane, przez inne jako murowane. Ogólny stopień zurbanizowania miasteczek województwa kaliskiego w latach 1810–1827 prezentuje tabela 16.

---

[20] *Starożytna Polska pod względem historycznym i jeograficznym, opisana przez M. Balińskiego i T. Lipińskiego*, Warszawa 1843, s. 206.

[21] APK, NPK, 407.

[22] AGAD, KRSW, 566.

[23] Śmiałowski, *Przemiany…*, s. 218.

Tabela 16. Zagęszczenie ludności w domach w małych miasteczkach województwa kaliskiego w latach 1810–1827

Nazwa miasta	Liczba domów: 1810	Średnia liczba m^2 na dom	Liczba domów: 1827	Średnia liczba m^2 na dom	Wzrost liczby domów w %	Wzrost zagęszczenia liczby mieszkańców na dom
Błaszki	59	8,8	91	14,9	54,2	6,1
Chocz	130	6,8	133	8,4	23,0	2,6
Dobra	170	5,3	198	10,6	16,4	5,3
Iwanowice	100	5,9	100	9,5	0	3,6
Koźminek	96	8,6	126	9,6	31,2	1,0
Turek	123	6,2	141	11,3	1,5	5,1
Staw	66	5,1	67	7,2	1,5	2,1
Stawiszyn	182	6,2	169	7,9	-0,9	1,5

Źródło: Złotkowski, *op. cit.*, tab.: 13, 14, s. 265–270.

Ważną rolę dla Błaszek odegrało ukończenie w 1837 r. „traktu fabrycznego" biegnącego z Kalisza do Łodzi[24]. Wtedy to wybrukowano ulicę biegnącą wzdłuż tego traktu, jednakże jej utwardzenie było wykonane nie przez miasto bądź dziedzica, lecz przez władze państwowe[25]. Jednakże w 1850 r. „*…bruk na niej w miernym znajdował się stanie…*". Jednak chodniki wzdłuż ulicy były wyłożone kamieniem i utrzymane w dość dobrym porządku.

W 1834 r. Błaszki rozpoczęły starania o budowę rzeźni oraz jatek rzeźniczych i piekarskich. W tej sprawie Komisja Województwa Kaliskiego wystosowała do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych w Warszawie stosowne pismo, informujące, że „*…w mieście Błaszkach do tego momentu nie ma wystawionej rzeźni oraz jatek miejskich. Rzeźnicy tutejsi biją bydło w swych domach, mięso tamże przedają. Nieporządek panuje w mieście…*"[26]. Jednakże budowa jatek przeciągła się, ponieważ właściciel miasta odmawiał placu pod ich budowę. Kiedy wreszcie doszło do porozumienia z Mateuszem

[24] Budowę rozpoczęto już w 1822 r.. Zob.: J. Majewski, *O drogach bitych w Królestwie Polskim, ich budowie i utrzymaniu*, Warszawa 1877, s. 3. Trakt liczył 172 km. Na jego budowę ustanowiono w 1821 r. opłatę pieniężną od każdego „włościanina" zamieszkującego w odległości 1 mili, oraz wprowadzeniu opłaty drogowej na wszystkich zakończonych częściach państwowych dróg bitych. Zob.: R. Kowalczyk, *Rozwój sieci kołowych w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, „Przegląd Nauk Historycznych", Łódź 2004, s. 65.

[25] W 1829 r. Bank Polski pożyczył Komisji Spraw Wewnętrznych i Policji 14 milionów zł na budowę dróg bitych, w tym m. in. traktu fabrycznego. Zob.: H. Radziszewski, *Bank Polski*, Warszawa 1910, s. 65.

[26] AGAD, KRSW, 564.

Arnoldem co do lokalizacji jatek rzeźniczych i zlecono budowę tychże miejscowemu przedsiębiorcy Gothliebowi Lange, to ten do 1852 r. zadania jeszcze nie wykonał, choć udało się wybudować rzeźnię miejską[27]. Problem handlu mięsem i pieczywem został uporządkowany w Błaszkach na początku lat sześćdziesiątych XIX w., ponieważ w 1861 r. jatki rzeźnicze i piekarnie już się w Błaszkach znajdowały.

Ważną rolę w życiu miasta odgrywały także studnie, zaopatrujące mieszkańców w wodę do celów spożywczych i higienicznych. W 1793 r. w Błaszkach były 2 studnie, a liczba ich wzrosła dopiero w 1850 r., kiedy to *„…studzien, czyli pomp publicznych jest 4, te świeżo postawione. Mimo, ze pompy były nowo postawione, to wykonawca robót Icek Eizner nie wykazał się wielką starannością. Jedna z nowo wybudowanych pomp natychmiast uległa uszkodzeniu, następna szybko się zawaliła…"*[28]. O tym, jak palącym problemem dla mieszczan błaszkowskich był dostęp do wody pitnej, może świadczyć fakt, że w 1793 r. na jedną studnię będącą do dyspozycji miasta przypadało 236 mieszkańców, tymczasem w 1850 r., kiedy w mieście były zaledwie trzy sprawne miejsca poboru wody, na jedną studnię przypadało ich aż 958. Brak funduszy pozwolił na remont studzien dopiero w 1862 r. Jednak remont starych studzien miejskich pochłonął wszystkie środki finansowe, jakie miasto chciało przeznaczyć na budowę nowych, murowanych ujęć wody, przez co z budowy zrezygnowano. Dopiero w rok później, w Fabryce Machin Andrzeja hrabi Zamoyskiego i Wspólników zakupiono trzy nowe pompy, które zamówiono co prawda już w 1860 r., ale koszty instalacji i transportu ich z Warszawy znacznie przekroczyły możliwości finansowe miasta.

W 1862 r. rozpoczęto także budowę nowego mostu na trakcie złoczewskim. Most ten nie wiadomo kiedy był wybudowany, nigdy też nie był reperowany[29]. Trudności z rozpoczęciem budowy polegały na tym, że mimo trzech kolejnych licytacji nie zgłaszał się przedsiębiorca, chętny do podjęcia robót. Ostatecznie, z racji militarnego znaczenia budowy, rząd guberni warszawskiej zdecydował się na wykonanie robót przez ustanowiony Komitet Inżynierii Powiatowej.

Jedynym budynkiem nieruchomym należącym do miasta była waga miejska, istniejąca już od 1793 r. Wagę miasto puszczało w dzierżawę na najczęściej dwa lata. W latach 1821–1823 dzierżawił wagę miejską Kopel, a od 1824 r. do 1826 Natan Maur. Obaj płacili miastu rocznej dzierżawy w wysokości 102 zł., co jednak nie pokrywało nawet wydatków na artykuły kancelaryjne dla błaszkowskiego magistratu(w 1824 r. wyniosły one aż 150 zł.). Do ochrony przed pożarem miasto dysponowało sprzętem

---

[27] Tamże. Jatki rzeźnicze w Błaszkach istniały jeszcze w drugiej połowie XX w. Umiejscowione były w centralnej części rynku, przy dzisiejszym Placu Sulwińskiego. Inf. własna.

[28] AGAD, KRSW, 566.

[29] Tamże.

gaśniczym. W 1865 r. Błaszki posiadały następujące narzędzia ogniowe: dwie sikawki – wozową i przenośną, osiem beczek na podwoziach, 20 bosaków, 20 drabin przenośnych oraz 2 węże sikawkowe[30].

Przez Błaszki przechodziła poczta wozowa i koronna. W 1857 r. poczta wozowa dochodziła w czwartki po południu a koronna w niedzielę i wtorki[31].Postój dla podróżnych organizowano w miejscowej oberży na skrzyżowaniu rynku z ulicą Sieradzką.

Mimo pewnego rozwoju ekonomicznego Błaszek, także mimo znacznego wzrostu liczby mieszkańców ominęły to miasto gwałtowne przemiany, jakie zachodziły w budownictwie miejskim na terenie innych miast Królestwa Polskiego. Już w okresie 1815–1830 rozwinęła się na dużą skalę działalność budowlana władz państwowych, które wydały szereg przepisów budowlanych, przeprowadzały regulację niektórych miast oraz wznosiły gmachy użyteczności publicznej. Wiele miast w tym okresie miało regularną sieć uliczną z utwardzoną nawierzchnią, niektóre nawet miały wprowadzone oświetlenia. Błaszki rozpoczęły brukowanie swych ulic dopiero po 1861 r., do 1869 r. nie wybudowano w mieście żadnego nowego gmachu użyteczności publicznej, do tego samego roku Błaszki nie zostały poddane żadnej regulacji. Jego stan może obrazować dokonany łącznie ze spisem ludności wykaz domów i zabudowań znajdujących się w miasteczku w 1864 r., w którym wymienione zostały następujące budynki mieszkalne: 18 prywatnych domów murowanych, z czego zaledwie pięć posiadało piętro, 106 prywatnych domów drewnianych, w tym zaledwie 1 jednopiętrowy. Do budowli zaliczono wówczas kościół, budynek plebanii i organistówkę, budynek szkoły elementarnej, bóżnicę, łaźnię miejską i przytułek dla ubogich Żydów, ubojnię bydła, drewniany budynek szkoły żydowskiej i szopę na narzędzia przeciwpożarowe[32]. Ten drewniany charakter zabudowy, z niewielką ilością budynków należących do różnych instytucji, gdzie budynki mieszkalne, jedno lub dwukondygnacyjne skupione były wzdłuż ciasnych uliczek, z licznymi drewnianymi szopami i komórkami często przypominał zabudowę wiejską[33].

Podsumowując, należy stwierdzić, ze Błaszki nie odbiegały w sposób szczególny swoim wyglądem od innych tego typu skupisk ludzkich na terenie Królestwa Polskiego. Przede wszystkim cechowała je drewniana zabudowa i w zdecydowanej większości układ urbanizacyjny bardzo prosty i regularny, oparty na prostokątnym rynku i odchodzących od niego prostopadle wąskich uliczkach. Tego typu zabudowa służyła przede wszystkim dostosowaniu zabudowy centralnego placu, to jest rynku, do

[30] AGAD, KRSW, 567.

[31] AGAD, KRSW, 568.

[32] Marcinkowska, *op. cit*., s. 34.

[33] Kołodziejczyk, *Małe…*, s. 17.

spełniania najważniejszej funkcji, czyli punktu wymiany towarowej, gdzie sprzedający płody rolne i hodowlane okoliczni włościanie zajmowali wiele miejsca, zastawiając plac i pobliskie ulice wozami i końmi. Również wokół rynku koncentrowały się sklepy i zakłady rzemieślnicze. Obraz miasta uzupełniały: bóżnica, szynki, apteka, leżący nieopodal kirkut, schronisko dla ubogich i siedziba władz miejskich.

Jedno co wyróżniało Błaszki pod względem zabudowy, to stosunkowo niewielki obszar miasta w stosunku do liczby mieszkańców, gdy tymczasem większość miasteczek w Królestwie Polskim, szczególnie tych o rolniczym charakterze, rozciągała się na większym terytorium, co wynikało z faktu, że głównie uprawiano tam rolę i hodowano zwierzęta. Niewielka powierzchnia miasta wpływała na dużą gęstość zaludnienia i zwartą jego zabudowę. Potęgowało to panujący w jego centrum swoisty ścisk, wywoływany zapewne przez uwijających się przy swoich zajęciach niezwykle licznych w Błaszkach Żydów, zjeżdżające na jarmarki wozy konne okolicznych włościan i handlarzy, ale także przez spędzających każdy wolny czas na ulicach mieszczan, których z mieszkań wypędzała panująca w nich ciasnota.

Zakończenie

Błaszki na przestrzeni dziejów nie były wyróżniającym się miastem pośród innych małych miasteczek na terenie Królestwa Polskiego, choć istniały pewne cechy charakterystyczne wyłącznie dla nich. Właściciele miasta nie potrafili wykorzystać dogodnego położenia terytorialnego Błaszek na pograniczu dwóch ważnych ziem: Małopolski i Wielkopolski oraz na skrzyżowaniu ważnych dróg handlowych.

Napływ rzemieślników po 1815 r. nie spowodował gwałtownego wzrostu znaczenia osady a okres rozwoju Łódzkiego Okręgu Przemysłowego nie wpłynął na rozwój miasta, które pozostało nadal głównie osadą handlową. Miejscowość nie została poddana regulacji, nie powstała w niej żadna większa fabryka, która mogła mieć wpływ na rozwój samego miasta. Błaszki pozostawały przez cały objęty niniejszą praca okres własnością prywatną i kolejni sukcesorzy miasteczka nie dbali o jego rozwój, zadawalając się dochodami z czynszów i dzierżaw.

Charakterystyczne jest to, że właśnie tę miejscowość wybrała sobie społeczność żydowska na miejsce do życia, stając się w XIX w. najliczniejszą narodowością pośród wszystkich mieszkańców. Jednocześnie Żydzi zdominowali miejscowy handel i odgrywali niebagatelną rolę w błaszkowskim rzemiośle. Nie bez powodu Halina Marcinkowska przypisała temu miastu kolor niebieski.

Do Błaszek, podobnie jak do około 90% ogólnej liczby miast Królestwa, można odnieść jedną z licznych, zbieżnych ówczesnych opinii, wyrażoną lapidarnie w 1834 r. przez światłego senatora Antoniego Ostrowskiego: „*Czymże też są nasze miasteczka polskie? – Ani wsią, ani w prawdziwym znaczeniu miastem. Czym mieszczanie? – Ani prawdziwymi rolnikami, ani rękodzielnikami…*”[1].

Ten swoisty charakter, z dominującym gwarem dobiegającym z ciągle zapełnionego ludźmi różnej narodowości i odmiennych wyznań trwać będzie aż do 1939 r. i zakończy się bezpowrotnie. Choć bywały później lata, że powstawały tutaj zakłady przemysłowe, spółdzielcze i filie innych

[1] A. Ostrowski, *Pomysły o potrzebie reformy towarzyskiej w ogólności, a mianowicie co do Izraelitów w Polszcze, przez założenie m. Tomaszowa Mazowieckiego*, Paryż 1834, s. 156.

fabryk, to do dziś Błaszki pozostały miastem, stanowiącym centrum handlowo – usługowe dla okolicznych mieszkańców. Ale wszystkie dziedziny życia są w rękach jednego narodu. Po błaszkowskich Żydach pozostał jedynie pomnik na kaliskim cmentarzu, kilkoro potomków niemieckich kolonistów kultywuje tradycje przodków, doglądając groby najbliższych zarówno na katolickiej jak i ewangelickiej nekropolii.

Bibliografia

Dokumenty archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 563, 564, 565, 566, 567, 568, 2825, 2938, 3345.

Archiwum Powiatowe w Kaliszu, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 74, 84, 183, 185, 334, 382, 393, 405, 407, 464, 591, 597, 635, 712, 783.

Biblioteka Kórnicka, Teki Dworzaczka, Reg. 4528, Nr 3, f. 116v.; Reg 4954, Nr 4, f. 191v.; Reg. 13098, Nr 98, f. 544.; Reg. 449, Nr 2, f.96v.; Reg. 3580, Nr 154, p. 599.; Reg. 1615, Nr 37, p. 254.: Reg. 7623, Nr 221, f. 245.; Reg. 1188, Nr 183, k. 136.; Reg. 7798, Nr 224, f. 337.

Dokumenty publikowane

Łaski J., Liber beneficjorum archidioecesis gnesnensis, T. II, Gniezno 1881.

Statystyka departamentu kaliskiego, Kalisz 1811, Biblioteka PAU w Krakowie skps. nr 575/II.

www.wbc.poznan.pl/dlibra/document?id=163939 from=FBC.

Druki urzędowe

Dziennik Departamentu Kaliskiego, Nr 48, R. 1810; Nr 10, R. 1808.

Dziennik Praw Królestwa Polskiego, T. VI.

Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, T. I; T. XIII.

Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, T.XI. Reg. 1774.

Komisja Województwa Kaliskiego, Wydział Skarbowy, Cyrkularz Nr 101, R. 1825.

Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego, Wydział Oświecenia, T. I., Szkoły Elementarne, Warszawa 1866 r.

Prasa

Dodatek do „Gazety Południowo-Pruskiej", R. 1797, Nr 31, Nr 61.

„Gazeta Korespondenta Warszawskiego i Zagranicznego", Nr 30, R. 1817.

„Gazeta Południowo-Pruska", R. 1806, Nr 12.

„Jednodniówka Kaliskiego Okręgu K.S.M.M. i Ż. z okazji VIII zlotu w Błaszkach dnia 5 lipca 1936 roku".

„Kaliszanin", R. 1892, Nr 12.

„Kurier Warszawski", R. 1862, Nr 280.

Kalendarze

Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne w Warszawie na rok zwyczajny 1857 r., 1858 r., 1859 r., 1861 r.

Kalendarz Ziemi Sieradzkiej 2008, Sieradz 2008.

Kalendarzyk polityczny na rok 1834, Warszawa 1834.
Radziszewski F., *Kalendarzyk polityczny na rok 1841*, Warszawa 1841.
Radziszewski F., *Kalendarzyk polityczny na rok 1849*, Warszawa.

Pamiętniki

Chomętowski W., *Pamiętnik Feliksa Hr. Łubieńskiego*, Warszawa 1890.
Niemcewicz J. U., *Podróż do Wielkopolski i Śląska w roku 1821*, [w:] *Podróże historyczne po ziemiach polskich między rokiem 1811 a 1828 odbyte*, Petersburg 1858.
Raczyński E., *Pamiętniki księdza Pstrokońskiego*, Wrocław 1844.

Opracowania zwarte

Adamczewski M., *Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej. Pieczęcie władz kościelnych do połowy XX w.*, Zgierz 2010, cz. 1.
Adamczewski M., *Pieczęcie urzędowe władz lokalnych z obszaru Polski centralnej, Pieczęcie władz miejskich do 1950 r.*, cz. 3, Zgierz 2010.
Andrzejewski S., *Historia Miast Polskich*, Wrocław 1977.
Atlas Historyczny Polski. *Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI w.*, pod red. Henryka Rutkowskiego, Cz. II, Warszawa 1998.
Badziak K., Woźniak K., *Raporty prezesów Komisji Województwa Kaliskiego z lat 1823–1832*, Łódź 1998.
Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym, graficznym i statystycznym*, Warszawa 1885.
Bandurka M., *Zmiany administracyjne i terytorialne ziem województwa łódzkiego w XIX i XX w.*, Warszawa 1974.
Baranowski B., *Województwo sieradzkie*, Łódź 1980.
Baranowski B., *Życie codzienne małego miasteczka w XVII i XVIII w.*, Warszawa 1975.
Barszczewska A., *Województwo kaliskie w powstaniu listopadowym 1830–1831*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Studia i materiały miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, Kalisz 1962, T. II.
Baszkiewicz J., Ryszka F., *Historia doktryn politycznych i prawnych*, Warszawa 1984.
Bazewicz J. M.(red.), *Atlas Geograficzny Ilustrowany Królestwa Polskiego na podstawie najnowszych źródeł opracowany*.
Buchalski F., *Błaszki*, Kalisz 1934.
Callier E., *Powiat kaliski w XVI stuleciu. Szkic geograficzno-historyczny*, Poznań 1877.
Chomicki A., *Herby miast i ziem polskich*, Warszawa 1939.
Chwalba A., *Problem zdrowia i brudu na obszarze dawnej Rzeczpospolitej w XIX w.*, [w:] *Celem nauki jest człowiek… Studia z Historii Społecznej i Gospodarczej ofiarowane Helenie Madrowicz-Urbańskiej*, Kraków 2000.
Chwalba A., *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000.
Cilulka A., *Żydowska gmina wyznaniowa w Pabianicach w latach 1836–1914*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX w.*, pod red. W. Pusia, T. I, Łódź 2003.
Dumała K., *Przemiany przestrzenne miast i rozwój osiedli przemysłowych w Królestwie Polskim w latach 1831–1869*, Wrocław 1974.
Dzieje Wielkopolski, pod red. W. Jakubczyka, Poznań 1973, T. II.
Eisenbach A., *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988.
Eisenbach A., *Mobilność terytorialna ludności żydowskiej w Królestwie Polskim*, [w:] *Społeczeństwo Królestwa Polskiego*, T. II, Warszawa 1966.
Eisenbach A., *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX w.*, Warszawa 1983.
Encyklopedia Powszechna S. Olgebranda, T. II, Warszawa 1898.
Flatt J. B., *Opis Księstwa Warszawskiego*, Poznań 1809.
Fuks M., *Żydzi w Warszawie*, Warszawa 1997.

Gąsiorowska-Grabowska N. (red.), *Źródła do dziejów klasy robotniczej na ziemiach polskich*, T. I, Cz. 2, Warszawa 1962.
Gąsiorowska N. (red.), *Źródła do historii klasy robotniczej na ziemiach polskich*, Warszawa 1962, T. I, Cz. 2.
Gerber R., *Szkolnictwo Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, T. III, Warszawa 1960.
Gerber R., *Szkolnictwo Królestwa Polskiego w pierwszym dziesięcioleciu rządów Paskiewicza*, [w:] *Rozprawy z dziejów oświaty*, T. II, Wrocław 1959.
Gierowski J., *Historia Polski 1794–1864*, Warszawa 1985.
Gliński W., *Reforma samorządu gminy żydowskiej w początkach Królestwa Polskiego – ustanowienie dozorów bóżniczych*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, pod red. W. Pusia, R. 2004, T. II.
Gliński W., *Działalność warszawskiej konfraterni niemieckiej jako przykład aktywności społeczno-religijnej katolików niemieckich w Warszawie w końcu XVIII i w pierwszych dziesięcioleciach wieku XIX*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX w.*, pod red. W. Pusia, T. V, Łódź 2008.
Gloger Z., *Geografia historyczna ziem dawnej Polski*, Kraków 1903.
Godłowski K., Kozłowski J., *Historia starożytna ziem polskich*, Warszawa 1979.
Groniowski K., Skowronek J., *Historia Polski 1795–1914*, Warszawa 1987.
Grossman H., *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1925.
Haisig M., Stragistyka Kalisza, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza*, Kalisz 1960, T. I.
Idzikowski E., Parczewski A., *Noworocznik kaliski na rok przestępny 1876*, Kalisz 1875.
Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., Żarnowski J., *Społeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 2005.
Jakubczyk W. (red.), *Dzieje Wielkopolski*, T. II, Poznań 1973.
Janowicz J., *Zarys rozwoju przemysłu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907.
Kaczmarek R. (oprac.), *Źródła do historii miast Łódzkiego Okręgu Przemysłowego w XIX w.*, Warszawa.
Kobierzycki J., *Przyczynki do dziejów Ziemi Sieradzkiej*, Cz. II, Warszawa 1915.
Kolberg O., *Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*, Kraków 1890.
Kołodziejczyk R., *Miasta, mieszczanie, burżuazja w Polsce w XIX w.*, Warszawa 1974.
Kołodziejczyk R., *Małe miasta i miasteczka w XIX i XX w. (do 1939 r.). Problemy gospodarcze i społeczne*, [w:] *Inżynierowie polscy w XIX i XX w.*, T. IX., Warszawa 2007.
Kostrowicka J., Landau Z., Tomaszewski J., *Historia gospodarcza Polski XIX i XX w.*, Warszawa 1984.
Kowalczyk R., *Intendentura wojsk Księstwa Warszawskiego. Komisja żywności 1807–1809*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX w.*, pod red. W. Pusia, T. IV, Łódź 2006.
Kowalczyk R., *„Polityka solna" rządu pruskiego w polskich prowincjach – Prusach Południowych i Nowowschodnich w latach 1793–1806*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, pod red. W. Pusia, T. V, Łódź 2008.
Kowalczyk R., *Polityka gospodarcza Księstwa Warszawskiego w latach 1807–1812*, Łódź 2010.
Łuczak C., *Dzieje gospodarcze Wielkopolski w okresie zaborów (1815–1918)*, Poznań 2001.
Maciejewski W. A., *Historya miast i mieszczan w krajach dawnego Państwa Polskiego od czasów najdawniejszych aż do połowy XIX w.*, Poznań 1890.
Majewski J., *O drogach bitych w Królestwie Polskim, ich budowie i utrzymaniu*, Warszawa 1877.
Marcinkowska H., *Miasteczko w kolorze niebieskim*, Błaszki 2001.
Marszał T., *Szadek. Monografia Miasta*, Szadek 1995.
Mączak A. (red.), *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, T. I, Warszawa 1981.
Milczarek J., *Dzieje Złoczewa*, Złoczew 1987.
Missalowa G., *Studia nad powstaniem Łódzkiego Okręgu Przemysłowego 1815–1870*, T. III, Łódź 1975.

Missalowa G., *Źródła do historii klasy robotniczej Okręgu Łódzkiego*, T. I, Warszawa 1957.
Muszyńska J., *Uczestnicy insurekcji 1794 r. w zaborze pruskim*, Poznań 1937.
Nietyksza M., *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865–1914*, Warszawa 1986.
Olejnik T., *Towarzystwa Straży Ogniowych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1996.
Ostrowski A., *Pomysły o potrzebie reformy towarzyskiej w ogólności, a mianowicie co do Izraelitów w Polszcze, przez założenie m. Tomaszowa Mazowieckiego*, Paryż 1834.
Ostrowski W., *Świetna karta z dziejów planowania w Polsce w 1815–1830 r.*, Warszawa 1949.
Pachoński J. L., *Bitwa pod Racławicami*, Warszawa 1987.
Pazyra S. (red.), *Miasta polskie w tysiącleciu*, T. II, Wrocław 1962.
Poznański K., *Reforma szkolna w Królestwie Polskim w 1862 r.*, Wrocław 1968.
Puś W., *Rozwój przemysłu w Królestwie Polskim*, Łódź 1977.
Puś W., *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 2003.
Puś W., *Robotnicy w przemyśle włókienniczym ziem polskich w XIX i na początku XX w. Problemy rekrutacji*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX wieku*, pod red. W. Pusia, T. I, Łódź 2003.
Radziszewski H., *Bank Polski*, Warszawa 1910, s. 65.
Rodecki F., *Opis jeograficzno-statystyczny*, Warszawa 1830.
Sikorska-Kowalska M., *Gmina żydowska w Konstantynowie w latach 1825–1914*, [w:] *Studia z historii społeczno-gospodarczej XIX i XX w.*, pod red. W. Pusia, T. IV, Łódź 2006.
Skarbek F., *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, T. II, Warszawa 1897.
Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, Warszawa 2005.
Skowronek J., *Sprawa polska*, [w:] *Europa i świat w epoce napoleońskiej*, Warszawa 1988.
Smoleński W., *Stan i sprawa Żydów polskich w XVIII w.*, Warszawa 1876.
Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, pod red. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego, T. I, Warszawa 1880–1914.
Stasiak A., Bolesta W., *Łosice – małe miasto o funkcjach ponadlokalnych*, [w:] *Małe miasta – studium przypadku*, Łódź 2005/2006.
Staszewski J., *Kaliski wysiłek zbrojny 1806–1813*, Kalisz 1931.
Szczepański J., *Modernizacja górnictwa i hutnictwa w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w. Rola specjalistów niemieckich i brytyjskich*, Kielce 1997.
Szwagrzak J., *Pieniądz na ziemiach polskich X–XX w.*, Wrocław 1990.
Szymczak J. (red.), *Uniejów. Dzieje miasta*, Łódź–Uniejów 1995.
Śmiałowski J., *Uwłaszczenie mieszczan w miastach guberni kaliskiej*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego*, Łódź 1966, T. II.
Śmiałowski J. (red.), *Szkice z dziejów sieradzkiego*, Łódź 1977.
Śmiałowski J., *Zduńska Wola. Monografia miasta do 1914 r.*, Łódź 1974.
Tabella miast, wsi i osad Królestwa Polskiego, ich położenie i ludność, T. I, Warszawa 1827.
Tomaszewicz A., *Dobroczynność w guberni kaliskiej w l. 1864–1914*, Łódź 2010.
Tomaszewicz A., *Życie kulturalne ośrodków miejskich w guberni kaliskiej w latach zaborów*, Sieradz 1998.
Topolski J., *Wielkopolska poprzez wieki*, Poznań 1973.
Turnau I., *Garbarstwo na ziemiach polskich w XVI–XVIII w.*, Wrocław 1975.
Tuzin R., *Błaszki*, Kalisz 2000 r.
Tuzin R., *Błaszki i Dąbrowice widziane okiem fotografa*, Błaszki 2006.
Warężak A., *Rozwój uposażenia arcybiskupa gnieźnieńskiego w średniowieczu*, Lwów 1928.
Wąsicki J., *Opisy miast polskich z lat 1793–1794*, Cz. II, Poznań 1962.
Wąsicki J., *Ziemie polskie pod zaborem pruskim, Prusy Południowe 1793–1806. Studium historycznoprawne*, Wrocław 1957.
Wąsowiczówna T., *Kalisz na tle wczesnośredniowiecznej sieci drogowej*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza. Materiały do dziejów miasta Kalisza i regionu kaliskiego*, T. I, Kalisz 1960.
Wittyg W., *Pieczęcie miast dawnej Polski*, z. 1, Kraków 1905.

Wroczyński R., *Dzieje oświaty polskiej*, Warszawa 1981.
Ziątkowski L., *Między niemożliwym a koniecznym. Reformy państwa pruskiego w końcu XVIII i na początku XIX wieku a proces równouprawnienia Żydów ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Śląsku*, Wrocław 2007.
Złotkowski D., *Miasta departamentu kaliskiego w okresie Księstwa Warszawskiego (Studium gospodarcze)*, Częstochowa 2001.
Żupiński J. K., *Rys historyczny kampanii odbytej w 1809 r. w Księstwie Warszawskim pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego*, Poznań 1869.

Artykuły

Bogusławski R., *Ks. Kan. Ignacy Ścibor-Bogusławski h. Ostoja, dziekan warcki*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 1/97/2010/ XXV.
Bogusławski R., *Tomasz Błeszyński h. Suchekomnaty – podkomorzy ostatni sieradzki*, „Na Sieradzkich Szlakach", Sieradz 2001, Nr 1/85/2001/XXI.
Borowik P., *Rozplanowanie miasteczek ekonomii grodzieńskiej w czasach Antoniego Tyzenhauza*, „Acta Colegii Supraslensis", Supraśl 2003, T. III.
Ćwik W., *Sprawa usamoistnienia miast w Królestwie Polskim przed 1864 r.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", Lublin–Polonia, Vol. XX, 8.
Demidowicz T., *Statut Organiczny Królestwa Polskiego w l. 1832–1856*, „Czasopismo prawno-historyczne", T. LXII, z. 1, Poznań 2010.
Gąsiorowska N., *Z dziejów przemysłu w Królestwie Kongresowym*, [w:] „Ekonomista" R. 1916, T. I.
Goclon J., *Proces tworzenia struktur państwowych na ziemiach II i III zaboru pruskiego przez polskie czynniki polityczne w latach 1806–1807*, „Acta Uniwesitatis Lodzensis". Folia Historica 79: *Studia i Szkice z historii XVII–XX wieku*, pod red. Z. Anusika i A. Głowackiego, R. 2005.
Grabowska B., *Pomnik: Bohaterom Tej Ziemi*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 2/98/2010/XXV.
Grotowski Ż., *Poglądy ekonomistów polskich początków 19 stulecia na reformy gospodarcze*, „Ekonomista", T. II, Warszawa 1911 r.
Kowalczyk R., *Rozwój sieci kołowych w Królestwie Polskim w latach 1815–1918*, „Przegląd Nauk Historycznych", Łódź 2004.
Król M., *Błaszki generała Lipskiego*, „Kurier Błaszkowski", R. 2011, Nr 3.
Król M., *Dzieje ludności żydowskiej w Błaszkach i jej główne źródła utrzymania*, artykuł w druku.
Król M., *Od szkoły parafialnej do liceum ogólnokształcącego. Z dziejów oświaty w Błaszkach*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 2/98/2010/XXV.
Król M., *Oświata do 1869 r.*, „Wzgórze Anny", Nr 2, R. 1999.
Król M., *Sprawiedliwa z Fajum*, „Kurier Błaszkowski", Nr 2, R. 2011.
Król M., *Stróża, tłuki i saksy. O zajęciach nierolniczych mieszkańców wsi okolic Błaszek w XIX i na początku XX w.*, „Kurier Błaszkowski", Nr 2, R. 2012.
Król M., *Zasługi gen. Józefa Lipskiego dla rozwoju Błaszek*, „Gong". Gazetka Publicznego Gimnazjum im. gen. Józefa Lipskiego w Błaszkach. Wydanie specjalne, R. 2004.
Kulesza M., *Pierwotne rozplanowanie miast obecnego województwa sieradzkiego w okresie przedrozbiorowym*, „Rocznik Łódzki", T. XLIII, R. 1996.
Kulesza M., *Rynki i place miejskie w starych miastach Polski środkowej*, „Rocznik Łódzki", T. XLIV, R. 1997.
Libiszowska Z., *Stan gospodarczy ziemi łęczyckiej i sieradzkiej w końcu XVIII w., w świetle opisów Holschego*, „Rocznik Łódzki", T. I, R. 1958.
Milczarek J., *Błaszki w XIX w.*, „Na sieradzkich szlakach", Nr 2/98/2010/XXV.
Opas T., *Miasta prywatne a Rzeczpospolita*, „Kwartalnik Historyczny", R. LXXVIII, Warszawa 1971.
Pawlak J., *Uwagi o toponimach Błaszek, Borysławic i Żelisławia*, „Na Sieradzkich Szlakach", Nr 2/98/2010/XXV, R. 2010.

Poznański K., *Szkoła i wychowanie w Królestwie Polskim w początku lat trzydziestych XIX w.*, „Annales Uniwersitatis Mariae Skłodowska-Curie", Vol. LIV/LV, Lublin–Polonia 1999/2000.

Renz R., *Przemysł małych miast i miasteczek Kielecczyzny w XIX i XX w.*, „Inżynierowie polscy XIX i XX w.", T. IX, Warszawa 2007.

Rosin R., *Rozwój polityczno-terytorialny łęczyckiego, sieradzkiego i wieluńskiego (do przełomu XIV i XV w.)*, „Rocznik Łódzki", T. XIV.

Ruszkowski A., *Donosy urzędnika carskiego z lat 1861–1863*, „Na Sieradzkich Szlakach", Nr 2/78/2005/XX, R. 2005.

Ruszkowski A., *Historia miasta, zabytki oraz walory krajoznawcze Błaszek i okolic*, „Na Sieradzkich Szlakach", Nr 2/98/2020/XXV, R. 2010.

Ruszkowski A., *Historia miasta, zabytki oraz walory krajoznawcze Błaszek i okolic*, „Na Sieradzkich Szlakach", Nr 2/98/2010/XXV, R. 2010.

Srogosz T., *Reforma opieki społecznej i zdrowotnej jako czynnik poprawy parametrów ilościowych i jakościowych potencjału ludnościowego według populacjonistów polskich drugiej połowy XVIII w.*, „Przegląd Nauk Historycznych", R. II, Nr 1, Łódź 2003.

Staszewski J., *Kaliski wysiłek zbrojny 1806–1813. Zaczątki siły zbrojnej*, „Ziemia Kaliska", Nr 6–7, R. 1930.

Stebelski A., *Przeszłość administracyjna ziem województwa łódzkiego*, „Rocznik Oddziału Łódzkiego Towarzystwa Historycznego", Łódź 1929.

Szymczakowa A., *Łęczyckie i sieradzkie wobec zabiegów Siemowita IV o koronę polską*, „Rocznik Łódzki", T. XX.

Śmiałowski J., *Charakterystyka własności ziemskiej, struktury użytków rolnych, oraz zabudowań wiejskich w powiecie kaliskim w l. 1810–1842*, „Rocznik Kaliski", Poznań 1968, T. I.

Wasiutyński B., *Ludność żydowska w Królestwie Polskiem*, „Ekonomista", T. II, Warszawa 1911.

Wąsicki J., *Materiały do położenia gospodarczego wybranych miast departamentu kaliskiego z lat 1793–1811*, „Rocznik Kaliski", T. IX, Kalisz 1976.

Włodarczyk Z., *Franciszek Gajewski na ziemi sieradzkiej*, „Na sieradzkich szlakach", Nr 2/98/2010/XXV, R. 2010.

Włodarczyk Z., *Pod pruskim zaborem. Burzenin w latach 1793–1806*, „Na Sieradzkich Szlakach", R. 2010, Nr 1/97/2010/XXV.

Zarzycka U., *Rola i działania administracyjno-polityczne rodów ziemi sieradzkiej do końca XIV w.*, „Rocznik Łódzki", T. XX, Łódź 1975.

Fot. 1. Skrzyżowanie ul. Sieradzkiej z tzw. „traktem złoczewskim" przy dawnej ul. Rynek 1

Fot. 2. XIX wieczne zabudowania przy Górnym Rynku

Fot. 3. Pomnik pułkownika Rudzkiego
na cmentarzu w Gruszczycach

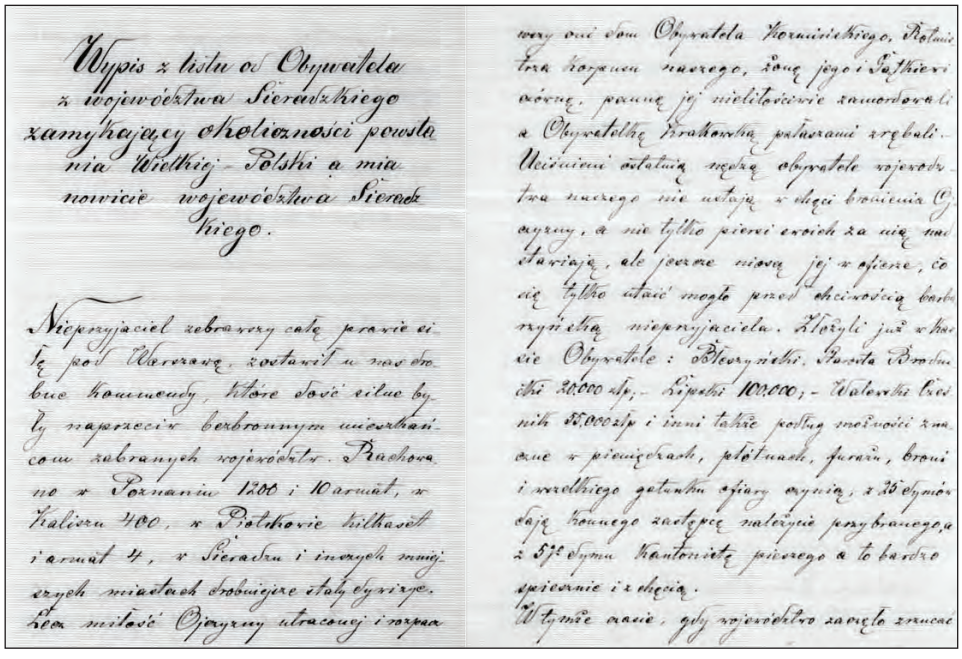

Wypis z listu od Obywatela z województwa Sieradzkiego zamykający okoliczności powstania Wielkiej-Polski a mianowicie województwa Sieradzkiego.

Nieprzyjaciel zebrawszy całą prawie siłę pod Warszawę, zostawił u nas drobne kommendy, które dość silne były naprzeciw bezbronnym mieszkańcom zabranych województw. Rachowano w Poznaniu 1200 i 10 armat, w Kaliszu 400, w Piotrkowie kilkaset i armat 4, w Sieradzu i innych mniejszych miastach drobniejsze stały dywizye. Lecz miłość Ojczyzny utraconej i rozpacz

wszy oni dom Obywatela Kozmińskiego, Rotmistrza korpusu naszego, żonę jego i Jątkiewiczównę, pannę jej nielitościwie zamordowali a Obywatelkę Krakowską pałaszami zrąbali. Uciśnieni ostatnią nędzą obywatele województwa naszego nie ustają w chęci bronienia Ojczyzny, a nie tylko piersi swoich za nią nadstawiają, ale jeszcze niosą jej w ofierze, co się tylko utaić mogło przed chciwością barbarzyńską nieprzyjaciela. Złożyli już w kasie Obywatele: Błeszyński, Starosta Brodnicki 20.000 złp; - Lipski 100.000; - Walewski Cześnik 55.000 złp i inni także podług możności znaczne w pieniądzach, płótnach, furażu, broni i wszelkiego gatunku ofiary czynią, z 25 dymów dają konnego zastępcę należycie przybranego, a z 5 dymu kantonistę pieszego a to bardzo spiesznie i z chęcią.
W tymże czasie, gdy województwo zaczęło zrzucać

Fot. 4. Wypis z listy obywatela z województwa sieradzkiego, poświadczający wsparcie finansowe insurekcji kościuszkowskiej przez Józefa Lipskiego

Fot. 5. Mateusz Arnold – ostatni właściciel Błaszek

Fot. 6. Pałac rodziny Arnoldów w Gzikowie. Stan obecny

Fot. 7. Epitafium poświęcone Józefowi Lipskiemu w Kościele Św. Anny w Błaszkach

Fot. 8. Błaszkowska pieczęć miejska z 1789 r.

Fot. 9. Pieczęć sygnetowa z 1778 r.

Fot. 10. Kobiety w strojach ludowych z okolic Błaszek

Fot. 11. XIX wieczny warsztat tkacki

Fot. 12. Domy żydowskie przy ul. Kaliskiej. Stan obecny

Fot. 13. Zabudowania przy Rynku

Fot. 14. Rynek w dniu targu. Fotografia z 1926 r.

Fot. 15. Zabudowa Górnego Rynku

Fot. 16. Kościół św. Anny w Błaszkach wraz z plebanią

Fot. 17. Kaplica w Brończynie z ok. 1750 r.

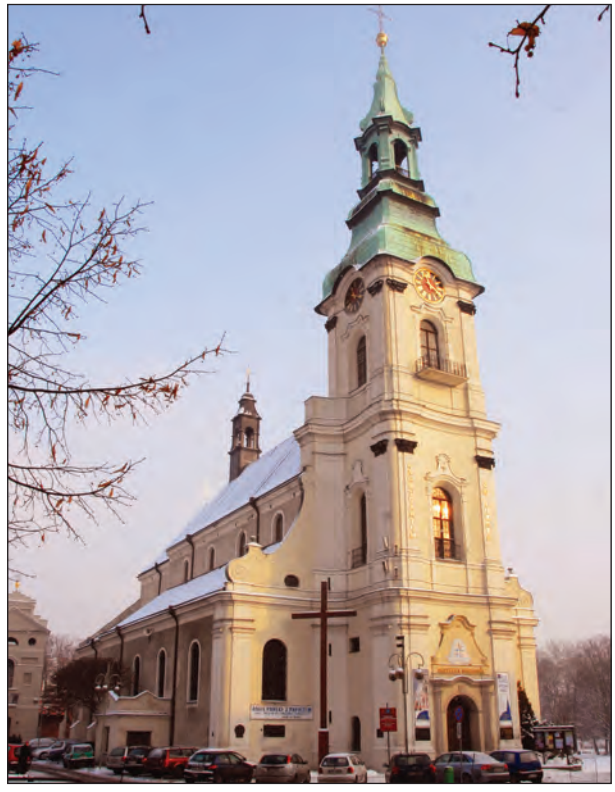

Fot. 18. Kościół św. Józefa w Kaliszu

Fot. 19. Ołtarz św. Józefa w kościele w Kaliszu

Fot. 20. Cmentarz ewangelicki w Błaszkach. Stan obecny

Fot. 21. Ul. Ogrodowa, dawne „Olendry"

Fot. 22. Karczma przy ul. Ogrodowej. Stan obecny

Fot. 23. Balkon w domu rabina w Błaszkach przy dawnej ul. Bóżniczej

Fot. 24. Tereny dawnej bóżnicy w Błaszkach. Dziś ruiny mleczarni

Fot. 25. XIX-wieczna plomba
na wózek z mąką

Fot. 26. Monety rosyjskie znalezione na terenie dawnej dzielnicy
żydowskiej w Błaszkach